

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
SUBSKRYPCJA POŻYCZKI NARODOWEJ — C. P. . . . .	1145	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM; ORZECZNICTWO SĄDOWE . . . . .	1162
TŁO GOSPODARZE UMOWY POLSKO-GDAŃSKIEJ— ZDZISŁAW GRABSKI . . . . .	1147	KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1163
<b>ŻYCIE GOSPODARCZE:</b> Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych w Katowicach		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	1163
<b>GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:</b>		<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
GÓRNICCTWO WĘGLOWE . . . . .	1150	SUBSKRYPCJA POŻYCZKI NARODOWEJ . . . . .	1164
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	1151	Przemówienie P. Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej St. Starzyńskiego	
HUTNICCTWO ŻELAZNE . . . . .	1152	Udział rolnictwa w subskrypcji Pożyczki Narodowej	
PRZEMYSŁ CEMENTOWY . . . . .	1152	Udział przemysłu w subskrypcji Pożyczki Narodowej	
<b>ROLNICTWO</b>	1153	Udział kupiectwa w subskrypcji Pożyczki Narodowej	
Rada Gospodarki Drzewnej — A. K.		Udział spółdzielczości w subskrypcji Pożyczki Narodowej	
Ograniczenie eksportu bekonów i drobiu bitego do Anglii — E. W.	1154	Udział świata pracy w subskrypcji Pożyczki Narodowej	
<b>HANDEL:</b>		Postępy subskrypcji i technika subskrypcyjna	
HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	1156	SPRAWY BUDŻETOWE . . . . .	1168
HANDEL WEWNĘTRZNY . . . . .	1157	PODATKI I OPŁATY . . . . .	1171
Propaganda wytwórczości polskiej na rynku wewnętrznym — M. Szyszkowski		KREDYT . . . . .	1172
<b>KRAJOWE RYNKI TOWAROWE</b>	1158	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1172
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1159	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1173
<b>CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO . . . . .</b>	1159	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b>	1159	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Naukowe podstawy kolejowej polityki taryfowej — J. G.		OGÓLNE . . . . .	1174
Przewozy kolejowe w II kwartale 1933 r. — J.		STANY ZJEDNOCZONE AM. . . . .	1174
<b>ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE</b>	1161	SZWECJA . . . . .	1174
Ruch w porcie gdańskim w sierpniu 1933 r. — A. R.		SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH . . . . .	1175
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1175

## SUBSKRYPCJA POŻYCZKI NARODOWEJ

**WEZWANIE RZĄDU** do wzięcia udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej znalazło jak najszerzy i jak najsympatyczniejszy oddźwięk we wszystkich warstwach społecznych, a przede wszystkim w ugrupowaniach życia gospodarczego.

Wyrazem tego oddźwięku były manifestacyjne posiedzenia przedstawicielstw branż przemysłowych i handlowych, na których to posiedzeniach zapadały jednomyślne rezolucje, deklarujące gremjalny udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej danego ugrupowania gospodarczego na zasadach, uchwalonych i zadeklarowanych P. Komisarzowi Generalnemu Pożyczki przez centralne reprezentacje przemysłu i handlu. Prawie zaś równocześnie rozpoczęły napływać na

ręce P. Komisarza Generalnego Pożyczki deklaracje szczegółowe o dokonanych subskrypcjach zarówno przez wybitne osoby prywatne, reprezentujące wszystkie warstwy społeczne, iak i przedsiębiorstwa, koncerty przemysłowe i różnorodne gałęzie przemysłu. Napływają także m. in. wzruszające deklaracje młodzieży szkolnej, które świadczą o wysokim poziomie jej uspołecznienia i patriotyzmu.

Wszystkie te objawy świadczą, że szerokie warstwy społeczne rozumiały wagę i charakter ogłoszonej pożyczki wewnętrznej i że darzą one pełnym zaufaniem Rząd, który w sposób prosty i jasny przedstawił im potrzeby skarbowe i odwołał się do ich obowiązku obywatelskiego. Świadczy to rów-

niez, wreszcie, o tem, że wiele zmieniło się na lepsze w społeczeństwie polskim w ostatnich kilku latach.

Do tego szerokiego zaufania do akcji rządowej i powodzenia pożyczki niewątpliwie, a nawet przede wszystkim, przyczyniło się to, że w ciągu ubiegłych 4 lat kryzysu Rząd wziął wyłącznie na swoje barki ciężar walki państwowej z tym kryzysem; że zanim odwołał się do pożyczki wewnętrznej nie zaniedbał żadnego, nawet częstokroć najboleśniejszego i najtrudniejszego środka, zdążającego do obniżenia deficytu budżetu; że, prowadząc szeroką i zdecydowaną akcję oszczędnościową, Rząd realizował równocześnie także program konstruktywny w polityce gospodarczej, a wyrażający się w polityce wyrównania wybujałości gospodarczych, którego realizacja dała tak pomyślne rezultaty. Dopiero teraz, gdy już rezerwy i środki oszczędnościowe zostały prawie że wyczerpane — Rząd uczynił to, co czyniły i czynią wszystkie rządy w państwach zagranicznych w dobie obecnej, odwołując się do kredytu szerokich mas społecznych przez ogłoszenie pożyczki wewnętrznej.

Za parę dni zaczyna się właściwy proces subskrypcyjny, t. j. zaczyna się okres, w którym każdy obywatel ma możliwość zadeklarowania pożyczki i wpłacenia na nią przypadającej kwoty. I nie wątpimy, że wobec tak silnie manifestowanego obywatelskiego nastroju społeczeństwa ogłoszona subskrypcja będzie pokryta w całości, a nawet prawdopodobnie ją znacznie przekroczy, i że obrana droga przez Rząd dozna całkowitego powodzenia.

I ciekawe będzie, gdy subskrypcja zostanie zakończona, podsumowanie jej rezultatów i skonstatowanie, kto i jak subskrybował, nietylko w odniesieniu do poszczególnych jednostek i przedsiębiorstw, ale także w odniesieniu do ugrupowań społecznych i branż gospodarczych. Ciekawe, mianowicie, będzie, czy realny udział tych ugrupowań w subskrypcji pożyczkowej będzie odpowiadał manifestowanym deklaracjom przedsubskrypcyjnym i czy ten realny udział w pożyczce odpowiadać będzie udziałowi danej grupy społecznej lub gospodarczej w życiu społecznym i obrotach gospodarczych.

Jeden z publicystów opozycyjnych podniósł, że udział w Pożyczce Narodowej winien być i jest tylko interesem każdego obywatela, a jeśli jest interesem, to nie może być ani obowiązkiem, ani tem bardziej „ofiara”. Jasne jest, że tego rodzaju cierpki stosunek do Pożyczki Narodowej nie odpowiada słuszności. Albowiem wzięcie udziału w tym powszechnym akcie woli narodowej, jakim jest pożyczka wewnętrzna na cele utrzymania równowagi budżetowej, staje się zarówno obowiązkiem obywatelskim, jak

i dobrze zrozumiałym interesem. Skoro bowiem celem subskrypcji pożyczkowej jest wyrównanie deficytu budżetowego i utrzymanie równowagi budżetu państwowego oraz waluty — to nieodparcie wypływa stąd wniosek, że w tych momentach gospodarczych zainteresowany jest każdy obywatel i każdy warsztat pracy, a stąd wypływa ich obowiązek obywatelski wzięcia udziału w subskrypcji pożyczkowej — tak, jak jest obowiązkiem każdego obywatela wzięcie udziału w obronie narodowej na wypadek wojny.

Spełnienie zaś tego obowiązku, oczywiście, obowiązku dobrowolnego, moralnego — jest również zdrowo pojętym interesem własnym każdego obywatela i warsztatu pracy, które są zainteresowane w równowadze budżetu państwowego i stabilizacji pieniądza, jako w podstawowych elementach gospodarczych, bez których niemożliwa jest ani kalkulacja wytwórcza i handlowa, ani tworzenie kapitałów oszczędnościowych, tak ważnych dla rozwoju życia gospodarczego. Poza tem zaś ulokowanie kapitału w pożyczce jest bezpośrednio dobrym interesem finansowym osobistym, skoro obligacje pożyczki zostały wysoko oprocentowane, otrzymały szereg poważnych przywilejów płatniczych i lokacyjnych, i skoro ta lokata zabezpieczona została parytetem złotym i całym majątkiem państwowym.

W ten więc sposób udział w Pożyczce Narodowej jest zarówno doskonałym interesem, jak i obywatelskim obowiązkiem. Tak to zagadnienie rozumieją przedewszystkiem same sfery gospodarcze, które dały wyraz takiemu właśnie pogładowi w dyskusjach i w deklaracjach subskrypcyjnych.

Pragniemy podnieść jeszcze jedno, żeby się tak wyrazić, pozafinansowe znaczenie Pożyczki Narodowej, bardzo istotne dla zwycięskiej walki z kryzysem. Mianowicie, ma ona kolosalne znaczenie dla podniesienia elementu zaufania, grającego tak doniosłą rolę w procesach gospodarczych dzisiejszej chwili.

Pożyczka Narodowa, podnosząc i utwierdzając poziom świadomości gospodarczej szerokich mas społecznych, podnosi także nastrój ogólny i wzmacnia społeczeństwo w gotowości do dalszej walki — aż do pełnego przewyciężenia kryzysu i pełnej rekonstrukcji gospodarczej organizmu polskiego. Całą słuszność tej tezy poświadcza spontaniczna reakcja wszystkich ugrupowań społecznych na ogłoszoną subskrypcję i pełne uświadomienie społeczeństwa co do znaczenia i charakteru pożyczki.

Zrealizowanie więc Pożyczki Narodowej musi stać się bardzo pomyślnym momentem dla dalszej konsolidacji gospodarczej Państwa. Obowiązkiem zaś i interesem każdego obywatela jest przyczynić się do tego.

C P.

## TŁO GOSPODARCZE UMOWY POLSKO-GDAŃSKIEJ

**P**ODPISANIE w dn. 5 sierpnia r. b. arrangement z Wolnem Miastem Gdańskiem oraz w dn. 18 września r. b. protokołu wykonawczego do tegoż arrangement o wykorzystaniu przez Polskę portu gdańskiego — przypada na moment w rozwoju portów polskiego obszaru celnego niezmiernie ciekawość pod względem gospodarczym. Mianowicie, Gdynia stała się już normalnym elementem życia gospodarczego Polski, którego działanie możemy należycie obliczać i oceniać. W pierwszych latach rozwoju portu gdyńskiego obroty jego wykazywały stały gwałtowny wzrost, niespotykany w żadnym innym porcie świata. Wzrost ten podniósł obroty z 10 tys. tonn w 1924 r. poprzez 898 tys. t w 1927 r. do 3 626 tys. t w 1930 r., by w 1931 r. przekroczyć 5 miljn. tonn i do dnia dzisiejszego utrzymywać się na tym samym mniej więcej poziomie.

Jednakowoż nie można uważać tego wzrostu obrotów od 1924 r. do 1931 r. za zwykłe zjawisko gospodarcze. Mianowicie, jest on w wielkiej mierze wykładnikiem samego procesu budowy portu, który postępował w równie szybkiej mierze i z którym jest on integralnie związany. Jeśli bowiem porównamy ilości tonn, przeładowywanych przez Gdynię, z długością nabrzeży, oddawanych do użytku w miarę ich budowy — to wówczas możemy zauważyć w pierwszych latach daleko idącą analogię. I tak np., długość nabrzeży, oddanych do użytku przy końcu 1929 r., wynosiła 4 137 m, a przy końcu 1930 r. 6 944 m, gdy przeładunek wynosił w tych latach: 2 823 tys. t i 3 626 tys. t. Obroty przeładunkowe rozwijają się zatem równoległe z wykańczaniem budowli portowych.

I dopiero w ostatnich dwóch, a w pewnym stopniu raczej ostatnich trzech latach można rozpatrywać obroty portu gdyńskiego jako jeden ze stałych składników życia gospodarczego Państwa Polskiego, podczas gdy Gdańsk spełniał rolę obliczalnego składnika gospodarczego już od szeregu lat, pomimo że obroty portu Gdańska wzrosły od 970 tys. t w 1922 r. do 8 600 tys. w 1928 r. Rok 1929 był rokiem przełomowym dla portu Gdańska, gdyż obroty jego zaczynają się stale od tego czasu zmniejszać i w r. b. osiągną prawdopodobnie ok. 4'4 miljn. t.

Z drugiej strony pomimo wspomnianej różnicy strukturalnej kształtowania się rozwoju obrotów obu portów w jednym i w drugim wypadku obroty te zależą od wielu czynników natury czysto gospodarczej. Należałoby tu przedewszystkiem nagły wzrost morskich obrotów węglowych Polski w 1926 r., który to obrót ze swej strony podziałał znowuż jako szczególny bodziec dla dalszej rozbudowy portu gdyńskiego. Również stały wzrost obrotów obu portów w ciągu następnych lat jest, oczywiście, wynikiem ciągłego wzrostu udziału obrotów morskich w całości kształcie polskiego handlu zagranicznego.

W kształtowaniu się polskich obrotów morskich mamy w istocie krzyżowanie się dwóch wpływów. Z jednej strony pogłębiający się kryzys światowy oraz ograniczenia przywózowe oddziałują w kierunku zmniejszenia również i polskich obrotów morskich, a z drugiej strony coraz większe wysiłki w dziedzinie eksportu, a ponadto kosztowny tranzyt impor-

towy czy eksportowy — powodują szukanie koniecznych dróg przez własne porty.

Statystyki obu portów — Gdańska i Gdyni — dają właściwy materiał porównawczy dopiero w ostatnich latach. Podczas ostatnich rokowań polsko-gdańskich, w wypadku gdy szło o wykorzystanie portu gdańskiego, a następnie przy wszelkich innych studjach oraz dla ustalenia pewnego rodzaju kontyngentów przeładunkowych dla Gdańska — przyjęto za podstawę do dyskusji nie ostatni rok kalendarzowy, lecz okres czasu 12 miesięcy, zaczynający się 1 lipca 1932 r., a kończący się 30 czerwca 1933 r. Okres ten nie jest jednakowoż jedynie przypadkowym. W ciągu tych właśnie 12 miesięcy spotykamy 2 charakterystyczne pod względem gospodarczym zjawiska. Mianowicie, aż do ostatnich miesięcy stale wzrastające polskie obroty morskie wykazują w pozycji wywozu, stanowiącego 90% obrotów, nieznaczny spadek. Spadek ten jest coprawda niewielki, jednakowoż ze statystyki ostatnich miesięcy wynika, że należy się bodaj liczyć z jego dalszym trwaniem. Wpływ kryzysu i polityki autarkicznej okazał się tu zatem silniejszym od usiłowań przeciwdziałania.

Drugim, znacznie ciekawszym zjawiskiem omawianego okresu jest to, że Gdynia w I półroczu r. b. po raz pierwszy więcej przeładowała w eksporcie aniżeli Gdańsk. Wywóz przez Gdynię wzrasta w dalszym ciągu, podobnie jak w latach poprzednich, pomimo zaprzestania już intensywnej rozbudowy portu. Ogólny spadek polskiego wywozu morskiego nie stoi temu wzrostowi na przeszkodzie — tak, że wreszcie Gdynia uzyskuje decydującą przewagę nad Gdańskiem.

Z ogólnego wywozu morskiego przypadało na oba porty:

	I półrocze 1932		I półrocze 1933		Wzrost lub spadek tys. tonn
	tys. tonn	%	tys. tonn	%	
Przez Gdańsk .	2 324	53	2 067	48	— 257
" Gdynię .	2 059	47	2 261	52	+ 202
Razem:	4 383	100	4 328	100	— 55

W całości kształcie polskiego eksportu morskiego dominującą rolę odgrywają, jak wiadomo, węgiel i koks oraz drzewo, to też wahania całkowitej sumy wywozu zależą w omawianym wypadku, jak i w wielu innych, w największej mierze od konjunktury na te 2 artykuły. Mianowicie, w Gdańsku przy ogólnej obniżce wywozu o 257 tys. t na węgiel i koks przypada obniżka 231 tys. t, chociaż z drugiej strony wywóz drzewa wykazuje drobną zwyżkę (36 tys. t). Natomiast w Gdyni przy ogólnej zwyżce 202 tys. t zwyżka wywozu węgla i koksu wynosi 119 tys. t, a zwyżka wywozu drzewa 87 tys. t.

Z powyższych liczb wynika w odniesieniu do drzewa, że chociaż wywóz jego wykazuje naogół wzrost (123 tys. t), to jednak na Gdynię przypada nadwyżka o wiele większa. Wytlumaczenie tego zjawiska możemy jednakowoż znaleźć z łatwością, jeśli zbadamy ceny przeładunku drzewa w Gdańsku i w Gdyni. Mianowicie, podczas badań, przeprowadzonych w związku z ostatnimi rokowaniami, okazało się, że przeładunek drzewa jest w Gdyni tańszy o ok. 24%.

Jeszcze jaskrawiej przedstawia się sytuacja przy węglu i koksie, bowiem pomimo ogólnego spadku wywozu w Gdyni widzimy zwyżkę 119 tys. t, a w Gdańsku spadek 231 tys. t. Ale różnica kosztów przeładunku wynosi w tym wypadku już nie 24%, lecz ok. 39% na korzyść Gdyni.

Nie można się zatem dziwić, że zwykła kalkulacja handlowa powoduje w tym wypadku przechodzenie ładunków z Gdańska do Gdyni.

Polski obrót morski wykazuje we wspomnianym okresie ciągle jeszcze zwyżkę, chociaż już bardzo nieznaczna, mianowicie z 4867 tys. t w I półroczu 1932 r. do 4878 tys. t w I półroczu 1933 r. Zjawisko to tłumaczy się wielkim wzrostem przywozu morskiego; przy jednoczesnym zaś spadku wywozu wzrasta w stosunku niepomiernie większym udział procentowy przywozu w obrotach morskich. Gdy mianowicie w I półroczu 1932 r. udział ten wynosił jedynie 6,4%, to w I półroczu 1933 r. wynosił już 11,3%, czyli w przeciągu roku wzrósł prawie dwukrotnie.

Wzrost przywozu przy równoczesnym spadku wywozu jest zjawiskiem niekorzystnym z punktu widzenia bilansu handlowego, jednakowoż dla atrakcyjności handlowej portu jako takiego zbliżenie się do ideału równowagi ładunków jest nadzwyczaj pożądane. Zwłaszcza, gdy ruch portowy wykazuje tak ogromną przewagę tonnażu wywozu w porównaniu z przywozem, jak w portach polskiego obszaru celnego — uzyskanie każdej tonny przywozu jest niezmiernie cenne, a to także i ze względu na to, że przeciętna wartość tonny importu do Polski (przewaga drobnicy) jest o wiele większa aniżeli wartość tonny eksportu, w którym przeważają towary masowe, zatem również zarobek tak samego portu jak i miasta portowego na tonnie przywozu jest o wiele wyższy.

To też rozdział nadwyżki przywozu pomiędzy oba porty nabiera bardzo wielkiej wagi. Rozdział ten przedstawia się w sposób następujący:

	I półrocze 1932		I półrocze 1933		Wzrost tys. tonn
	tys. tonn	%	tys. tonn	%	
Przez Gdańsk . . .	190	60	190	35	6 457
" Gdynię . . .	121	40	361	65	239 786
Razem:	314	100	551	100	246 243

Wzrost przywozu przez Gdynię jest zatem bez porównania większy aniżeli przez Gdańsk, mianowicie w przeciągu roku wzrósł on prawie że trzykrotnie.

Udział procentowy przywozu w obrocie ogólnym przedstawia się następująco:

	I półrocze 1932	I półrocze 1933
Gdańsk . . .	7,3	8,4
Gdynia . . .	5,6	13,7

Widzimy zatem, że w obu portach podniósł się procent udziału przywozu, jednakowoż jednym z najcharakterystyczniejszych zjawisk badanego okresu pozostaje ogromny wzrost przywozu przez Gdynię. Jeśli zanalizujemy statystykę portu gdyńskiego z tego punktu widzenia, to znajdziemy największy wzrost w następujących towarach (w kolejności nadwyżki przywozu): złom, bawełna, nasiona, rudy i piryty, fosforyty, kawa, kakao i herbata, wełna, garbniki, juta, owoce, kauczuk, miedź oraz orzechy i migdały.

Liczbowo zmiany powyższe przedstawiają się następująco:

#### Towary wykazujące największy wzrost przywozu przez Gdynię

	Wzrost przywozu przez Gdynię tonn	Wzrost przywozu przez Gdańsk tonn	Spadek przywozu przez Gdańsk tonn	Różnica kosztów przeładun- kowych %
Złom . . . . .	112 240	3 800	—	25
Bawełna . . . . .	27 190	—	—	—
Nasiona . . . . .	17 440	6 800	—	32 ÷ 50
Rudy i piryty . . . . .	17 340	—	7 550	10 ÷ 18
Fosforyty . . . . .	15 850	4 220	—	27 ÷ 28
Kawa, kakao, her- bata . . . . .	6 170	—	1 440	20 ÷ 25
Wełna . . . . .	5 160	—	1 320	23
Garbniki . . . . .	4 180	2 670	—	39
Juta . . . . .	4 130	—	90	37
Owoce . . . . .	3 760	—	570	—
Kauczuk . . . . .	1 970	100	—	31
Miedź . . . . .	1 200	—	70	25
Orzechy i migdały	816	—	280	—
Razem:	216 666	17 590	11 320	+ 6 270

Widzimy, że naogół Gdańsk wykazuje również wzrost w tych towarach, których przywóz najbardziej wzrastał przez Gdynię, czyli można powiedzieć, że naogół wzrost przywozu przez Gdynię nie odbywał się kosztem Gdańska, a jedynie przez wydatniejsze ściągnięcie do Gdyni wzrastającego przywozu morskiego do Polski. Natomiast należy się zastanowić, jakie czynniki wpłynęły przy powyższych towarach na obranie przez nie Gdyni, a nie Gdańska.

Przy pierwszym z nich — złomie — widzimy pewien wzrost przywozu również i przez Gdańsk, ale przy towarze o tak niskiej cenie za tonnę jak złom koszty przeładunku stanowią poważną pozycję w kalkulacji, zatem różnica w nich na korzyść Gdyni, dochodząca do 25%, wyjaśnia przechodzenie ładunków złomu z Gdańska do Gdyni. Podobnie przedstawia się sytuacja również przy towarach o zbliżonym charakterze przeładunkowym: fosforytach oraz rudach i pirytach, chociaż w tych ostatnich różnica kosztów nie jest już tak wielka; mianowicie, przy pirytach wynosi ona jedynie ok. 10%, a to naskutek wyjątkowo sprawnej organizacji pracy, zdobytej długoletniemi doświadczeniami, przy ich przeładunku w Gdańsku. Jednakowoż nawet tak wyjątkowe wartości organizacyjne portu gdańskiego nie mogą przynieść pełnej korzyści ani gospodarstwu polskiemu ani Wolnemu Miastu, bowiem koszty portowe oraz koszty robocizny w Gdańsku są tak wysokie, że praca portu gdyńskiego, mającego dopiero kilka lat doświadczenia, wypada nawet i w tym wypadku taniej w efekcie końcowym.

Tem bardziej jest zrozumiałe przenoszenie się z Gdańska do Gdyni towarów, w których różnica kosztów staje się jeszcze większą i zupełnie niewspółmierną z temi dogodnościami, jakie może zapewnić, niektórym towarom, dzięki swojej starszej organizacji i doświadczeniu miasto Gdańsk. Różnica kosztów przeładunku wynosi, mianowicie, przy miedzi 25%, przy kauczuku 31%, przy jucie 37%, przy garbnikach 39%, a w końcu przy nasionach — mianowicie jeśli idzie o stanowiące wśród nich najpoważniejszą pozycję nasiona oleiste — dochodzi do 50%. W świetle powyższych liczb staje się zrozumiałem, że port gdyński dzięki swej bezkonkurencyjnej dzisiaj taniości może przyciągać cały szereg transportów, które nie przy-

będą do trzymającego się swoich wysokich cen Gdańska.

Spotykamy jednak ładunki, przy których przyczyna większego wzrostu ich przywozu przez Gdynię, czy też nawet ich przechodzenia z Gdańska do Gdyni — zdaje się leżeć gdzieindziej.

Najtypowszym przykładem jest tu, mianowicie, bawełna, która aż do zeszłego roku szła do Polski wyłącznie przez porty niemieckie — Hamburg i Bremę. Gdańsk był nastawiony jeszcze od czasów przedwojennych na zadowalanie się skromnym stanowiskiem, przyznaniem mu pośród innych portów przez gospodarstwo niemieckie, i trwa nadal w swoim konserwatyzmie, pomimo zmienionych warunków, a zatem w danym wypadku nie zdołał zaakwirować bawełny dla siebie. To też w rezultacie bawełna unika drogiego tranzytu lądowego i innych kosztów dzięki stworzeniu dla niej bazy przeładunkowej w Gdyni, kosztem zresztą ogromnych wysiłków finansowych i akwizycyjnych.

Podobnie przedstawia się sytuacja w imporcie owoców, gdzie również musiano stworzyć całą organizację importową w Gdyni. Obecnie zarówno bawełna jak i owoce stały się już, dzięki stworzonej organizacji, własnością Gdyni, chociaż ta sama organizacja dałaby się była stworzyć o wiele mniejszym wysiłkiem w porcie gdańskim przy jego istniejącej organizacji handlu, gdyby Gdańsk był w swoim czasie odpowiednio wyzyskał sytuację.

Widzimy z powyższego, że w chwili zawierania umowy z Gdańskiem sytuacja przedstawiała z jednej strony powiększający się spadek obrotów Gdań-

ska, który przy wielkiej różnicy cen przeładunku groził rozwinięciem się do rozmiarów bardzo poważnych, a z drugiej strony organizacja portu gdańskiego ulegała stagnacji zarówno z powodu braku rzutkości akwizycyjnej ze strony Gdańska, jak i również z powodu wysokiego poziomu cen gdańskich, a w rezultacie marnowała się zarówno dla gospodarstwa polskiego jak i dla Gdańska. Toteż istotne znaczenie zawartej umowy wydaje się polegać nie na ustaleniu tego czy innego przydziału ładunków dla Gdańska, który to podział z natury rzeczy, jako pierwsza próba w tym kierunku, może być niedoskonała, a i zresztą w myśl samej umowy może ulegać zmianom w miarę zmieniających się warunków. Istotne jej znaczenie polega raczej na tem, że ma ona umożliwić rozpatrzenie możliwości współpracy obu portów, a tymczasowo przyznane portowi w Gdańsku „kontyngenty” mają za zadanie zapewnienie na nadchodzący rok atmosfery spokoju, koniecznego dla celowej pracy badawczej. A z przytoczonych powyżej danych (mamy tu na myśli przedewszystkiem statystykę wzrostu przywozu przez Gdynię) można się przekonać, że pole dla współpracy istnieje, i że przy odpowiedniej rzutkości i zrozumieniu sytuacji ze strony zarówno sfer handlowych, jak i władz i administracji portowych rozwój obrotu gospodarczego Polski może zapewnić — nawet w czasie obecnego kryzysu — racjonalny i zadowalający rozwój obu portom polskiego obszaru celnego.

*Zdzisław Grabski*

## Ż Y C I E   G O S P O D A R C Z E

### ZJAZD DZIAŁACZY GOSPODARCZYCH I SPOŁECZNYCH W KATOWICACH.

— W dn. 17 b. m. odbył się w Katowicach Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych Woj. Śląskiego, zwołany przez Główny Komitet Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy przy udziale około 1500 uczestników.

Celem Zjazdu było wytyczenie kierunku prac gospodarczych i społecznych na Śląsku dla pełnego wyzyskania i podniesienia jego gospodarczej wartości oraz wykorzystania obecnych możliwości dla ożywienia życia gospodarczego.

Na otwarcie Zjazdu przybyli PP.: Wiceminister Lechnicki, Wojewoda Dr. Grażyński, Wicewojewoda Dr. Saloni, Poseł Czernichowski — jako reprezentant Sekretariatu Generalnego B. B. W. R., Pos. Sowiński, posłowie na Sejm Rzplitej z woj. śląskiego, posłowie na Sejm Śląski, przedstawiciele władz wojskowych, państwowych i samorządowych.

Zjazd zaigł Prezes Głównego Komitetu Wykonawczego N. Ch. Z. P. P. Grzesik.

Po powołaniu prezydium Zjazdu zabrał głos P. Wojewoda Grażyński, który podkreślił wagę Zjazdu i stwierdził, że najważniejszymi zagadnieniami, które wysuwają się obecnie na czoło — to w dziale przemysłu zagadnienia przekształcenia form organizacyjnych, wzmocnienia kontroli Państwa, problem zmiany cha-

rakteru kapitału akcyjnego oraz przesunięć w zakresie źródeł kredytowych. Długotrwały kryzys i bezrobocie wysuwa na czoło naszych zainteresowań kwestję usprawnienia życia gospodarczego, uruchomienia większych robót publicznych oraz niezmiernie doniosłą sprawę osadnictwa na roli.

Zkolei zabrał głos P. Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów, T. Lechnicki, który podkreślił rolę Śląska w produkcji i całym życiu gospodarczym Polski oraz wartości moralnych, wartości charakteru ludności śląskiej. Omawiając obecną sytuację, P. Wiceminister Lechnicki stwierdza, że nie możemy pogodzić się z tem, by w Polsce przez długie jeszcze lata narastały roczniki młodzieży, odepchniętej od warsztatów i sztolni, by równocześnie ojcowie rodzin w trwodze oczekiwali na moment, kiedy zamkną się za nimi drzwi kopalni i hut, wydając tem samem ich i ich rodziny na łup nędzy. Możliwość pracy musi stać się znowu prawem, nie przywilejem obywatela.

Dalej konstatuje P. Wiceminister, że najważniejszym bieżącym zadaniem — jest uczynić wszystko, aby ujawniający się proces poprawy pogłębić, wzmocnić obroty gospodarcze.

„Realizacja tego zadania — mówił P. Wiceminister — iść musi kilkoma drogami:

1. — Wzmożenie naszego eksportu stanowi przedmiot czujnej nie ustającej uwagi Rządu. W dzisiejszych warunkach światowej wymiany towarowej osiągnięcie poważniejszych rezultatów jest bardzo utrudnione. Niemniej jednak czynimy wszystko, aby prężność eksportową Polski wzmoczyć, a ostatnie decyzje Rządu w sprawie naszego eksportu hutniczego na Wschód oraz ułatwień dla eksportu węglowego — są dowodami, że w tej dziedzinie znaczne rezultaty, nawet w tak trudnych warunkach, osiągnąć się dadzą.

2. — Dalszą naszą troską było zwiększenie chłonności rynku wewnętrznego, w szczególności naszego rolnictwa, przez przywrócenie opłacalności warsztatów rolnych. W tej dziedzinie okres ostatni przyniósł poważne rezultaty. Nie są one wyłącznie zasługą i wynikiem pracy Rządu. Przedewszystkiem przypisać je należy zdrowemu instynktowi rolnika polskiego.

Równowagę tę nadwyrężyła wprawdzie przejściowo ostatnia zniżka cen produktów zbożowych, jednakże ewolucja, którą przeszło nasze rolnictwo, jest zasadniczo zdrowa i zawiera w sobie poważne zadatki lepszej przyszłości.

3. — Tej zdrowej ewolucji, o której mówiłem powyżej, nie przeszedł dotąd w całości przemysł polski. W dążeniu do odzyskania utraconych naskutek kryzysu możliwości zbytu przemysł musi jeszcze uczynić szereg istotnych wysiłków celem dostosowania cen niektórych artykułów przemysłowych do zmienionej siły nabywczej kraju, w szczególności rolnictwa. Wysiłki te winny być skierowane przedewszystkiem do obniżenia rujnujących wszelką kalkulację nadmiernych i nieuzasadnionych kosztów kapitału i kierownictwa, następnie do racjonalnego przystosowania produkcji do obecnego poziomu cen i wymagań rynku. Natomiast pragnę stwierdzić, że nie można dopuścić do jednostronnego przerzucania ciężarów przeżywanego okresu na masy pracujące drogą obniżki płac.

4. — Obniżenie ceny pośrednictwa handlowego stanowi i stanowić będzie dalsze z podstawowych dążeń Rządu i w tej dziedzinie zostały osiągnięte już poważne rezultaty.

W skoordynowaniu tej wielkiej akcji od taniego surowca poprzez tanią produkcję i tanie pośrednictwo leży ta prosta i jedynie skuteczna recepta na to, by ożywić obroty gospodarcze, by znowu dymiły w kraju kominy fabryczne, aby nie było rąk, które po pracę wyciągają się jakby po jałmużnę.

Niższy poziom naszej produkcji i naszego życia, który był dla nas ciężarem w okresie dobrej kon-

junktury i który nas upośledzał w stosunku do sąsiadów, powinien stać się jednym z ułatwień w oczekującym nas okresie pracy nad wydzwignięciem się z trudności bieżących. Jednakże w tym nowym okresie pamiętać nadewszystko musimy, aby uniknąć błędów przeszłości, błędów, popełnionych w okresie poprzedniej dobrej konjunktury. Błędy te nie były przeważnie błędami założeń i dyspozycji, lecz błędami wykonania. Jeśli się przyjrzyć bezstronnie temu, cośmy w czasie pomyślnej konjunktury zrobili, to należy stwierdzić, że założenia i dyspozycje były trafne. Czyśmy budowali linje kolejowe, czy przemysł wojenny, czy wielki port w Gdyni, czyśmy zakładali szkoły, urządzali kanalizację, rozszerzali drogi — 99% powziętych decyzji było słuszne. Błędów natomiast doszukiwać się można w sposobie wykonania poszczególnych zadań.

Jeśli znowu chcieć tutaj w jednym słowie powiedzieć, co było złem w metodzie wykonywania tych zadań, to przedewszystkiem trzeba powiedzieć, że inwestowaliśmy zbyt drogo.

Zagadnienie tanioci, a tem samem rentowności inwestycji, będzie jednym z naczelných zagadnień życia gospodarczego Polski w najbliższym okresie".

Klucz do sytuacji w tej dziedzinie, podobnie jak w wielu innych, jest — zdaniem P. Wiceministra — właśnie na Śląsku. Dlatego też wspólne nasze myśli i wysiłki obracać się muszą dokoła sprawy wzmoczenia procesów gospodarczych na Śląsku, jako ośrodka głównym naszej siły ekonomicznej.

W zakończeniu P. Wiceminister Lechnicki zrobił następującą uwagę:

"W pracy nad poszukiwaniem lepszej przyszłości gospodarczej Polski muszą lojalnie współdziałać i współpracować wszystkie czynniki, które na terenie Polski szukają ujścia dla swych sił, czy też reprezentowanych przez siebie kapitałów.

Polska nie odepchnęła ze swego terytorjum zagranicznego kapitału, przeciwnie, w dobie kryzysu ona jedna z państw dłużniczych pozostawiła temu kapitałowi całkowitą swobodę w dyspozycji swem mieniem. Jednakże kapitał ten musi pamiętać, że nie wolno mu na gruncie polskim w jakiegokolwiek formie przeciwstawiać się polskim interesom państwowym, narodowym, czy gospodarczym, czy to w odniesieniu do interesów całego Państwa, czy też miejscowych interesów Śląska".

Po przemówieniu P. Wiceministra referat p. t. „Sytuacja śląskiego przemysłu na tle przesilenia gospodarczego" wygłosił P. Pos. Sowiński.

## GÓRNICtwo I PRZEMYSŁ

### GÓRNICtwo WĘGLOWE

**POLSKA KONWENCJA WĘGLOWA.** — W dniu ostatnim marca 1934 r. upływa termin trwania obecnej Ogólnopolskiej Konwencji Węglowej. O ile do dn. 1 października r. b. żaden z członków Konwencji nie zgłosi jej wypowiedzenia, to obowiązować ona będzie automatycznie wszystkich jej członków na dalsze 2 lata po dn. 1 kwietnia roku przyszłego. Do chwili oddawania niniejszego zeszytu do druku Redakcja nasza nie stwierdziła, aby którykolwiek z uczestników Konwencji zgłosił wypowiedzenie, jakkolwiek istnieją pod tym względem tendencje.

Cokolwiek się stanie z tą sprawą, wydaje się być rzeczą nieuniknioną, że dalsza reorganizacja przemysłu węglowego — czy to z racji odnowienia Konwencji, czy też jej rekonstrukcji — jest konieczna.

**STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W SIERPNIU 1933 R.** — Sytuacja przemysłu węglowego w sierpniu w porównaniu z lipcem uległa pewnej poprawie, głównie pod wpływem sezonowego wzrostu zapotrzebowania węgla na rynku krajowym, eksport bowiem nieznacznie zmalał. W wyniku wzrostu zbytu ogólnego zwiększyło się ogólne wydobycie węgla w sierpniu w stosunku do lipca o 451%. Natężenie produkcji

w związku z taką samą liczbą dni roboczych w sierpniu co w lipcu wzrosło w tym samym stosunku. W przemyśle koksarskim w sierpniu zaznaczył się pewien wzrost produkcji przy dość znacznym zwiększeniu zbytu ogólnego. W przemyśle brykietarskim przy utrzymanej produkcji zaznaczył się niewielki wzrost zbytu ogólnego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego w sierpniu — według danych tymczasowych — wykazuje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyt w kraju <sup>1)</sup>	Eksport	Zapasy na zwalach <sup>2)</sup>
Śląski . . . . .	1 606	844	668	1 627
Dąbrowski . . . . .	457	263	144	423
Krakowski . . . . .	138	124	1	62
Razem:	2 201	1 231	813	2 112
Lipiec 1933. . . . .	2 106	1 112	834	2 170
Zmiany w stosunku do lipca . . . . .	+ 95	+ 119	- 21	- 58

Wydobycie węgla kamiennego w sierpniu wzrosło w stosunku do lipca o 95 tys. t, w stosunku zaś do sierpnia r. ub. spadło o 233 tys. t, czyli o 9,58%. Przeciętne wydobycie w sierpniu przy 26 dniach roboczych wynosiło ok. 85 tys. t — wobec ok. 81 tys. t w lipcu, także przy 26 dniach roboczych.

Ogólny zbył węgla kamiennego z kopalń wzrósł w sierpniu w porównaniu z lipcem o 98 tys. t, przyczem wzrost ten został wywołany zwiększonym zapotrzebowaniem rynku wewnętrznego, gdyż eksport nieznacznie zmalał. Odnośnie do udziału poszczególnych rejonów węglowych we wzroście zbytu ogólnego, to partycypowały one mniej więcej stosunkowo równomiernie. W lipcu udział zbytu krajowego wynosił 57,14%, a eksportu 42,86%, w sierpniu zaś udział zbytu krajowego wzrósł do 60,23%, a eksportu spadł do 39,77%.

Zbył w kraju węgla kamiennego wzrósł w sierpniu o 119 tys. t, t. j. o 10,70%. Udział poszczególnych grup odbiorców przedstawia się następująco:

	Lipiec		Sierpień		Wzrost (+) lub spadek (-)	
	tys. tonn	%	tys. tonn	%	tys. tonn	%
Przemysł . . . . .	622	55,93	664	53,94	+ 42	6,75
Koleje żelazne . . . . .	202	18,17	231	18,77	+ 29	14,36
Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opalu domowego) . . . . .	288	25,90	336	27,29	+ 48	16,67
Razem:	1 112	100,00	1 231	100,00	+ 119	10,70

Najsilniej wzrósł odbiór węgla na cele opalu domowego, w następstwie sezonowego ożywienia rynku wskutek większego zapotrzebowania — zarówno ze strony konsumentów, jak i hurtowników. Co się tyczy odbioru węgla przez poszczególne gałęzie przemysłu, to w sierpniu wzrosły dostawy dla przemysłu włókienniczego, hutniczego i chemicznego.

Eksport węgla kamiennego w sierpniu spadł o 21 tys. t, czyli o 2,52%<sup>3)</sup>.

Stan z zapasów węgla kamiennego na zwalach kopalnianych uległ w sierpniu zmniejszeniu o 58 tys. t, mianowicie częściowo w rezultacie sprzedaży węgla ze zwalów kopalnianych, częściowo zaś wskutek odpisania ze stanu zapasów pewnej ilości węgla, zniszczonego przez długie leżenie na zwalach.

Liczba robotników, zapisanych w końcu sierpnia w kopalniach węgla kamiennego, zmniejszyła się o 1 035, jak to wynika z poniższego zestawienia:

Rejony	Lipiec	Sierpień	Spadek w stosunku do lipca
Śląski . . . . .	45 582	44 857	725
Dąbrowski . . . . .	19 869	19 560	309
Krakowski . . . . .	5 956	5 955	1
Razem:	71 407	70 372	1 035

<sup>1)</sup> Bez zaliczenia własnego kopalni i deputatów.

<sup>2)</sup> Obliczono przy uwzględnieniu węgla, użytego na cele własne kopalni, na deputaty, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

<sup>3)</sup> Liczby dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 36, 1933, str. 1091.

Jest to skutek dalszej koncentracji produkcji. Wnioski, zgłoszone do Komisarza Demobilizacyjnego, w sprawie unieruchomienia w rej. śląskim kopalni „Florentyna” z dniem 31/VIII r. b. i kopalni „Wirek” z dniem 6/IX r. b. — nie zostały ostatecznie zatwierdzone.

Frachty morskie w sierpniu w porównaniu z lipcem kształtowały się w dalszym ciągu zwyklowo, przyczem stawki do portów francuskich i irlandzkich wykazywały tendencję wybitnie mocną. Za statek ok. 3 000 t płacono z Gdańska/Gdyni — za tonnę w sh papierowych: Sztokholm, Göteborg 4/9, Wallvik 4/4, Kopenhaga 4/3, Aarhus 4/6, Tromsø 6/4, Oslo 5/4, Stavanger 5/4, Rouen 5/7, Bordeaux 6/9, Bayonne 8/2, Dieppe 5/6, Gent 4/6, Amsterdam, Rotterdam 5/6, Lizbona 9/-, Barcelona 11/-, Algier, Philippeville, Bona, Sfax, Oran 8/3, Wenecja 8/3, Savona, Livorno, Genova, Spezia 7/6, Buenos Aires 9/9, Rio de Janeiro 8/9.

Produkcja koksu w sierpniu w porównaniu z lipcem wzrosła o 1 426 t do 94 784 t. Wzrost produkcji tłumaczy się zwiększonym zapotrzebowaniem zarówno na rynku wewnętrznym jak i na rynkach zagranicznych. Ogólny zbył koksu w sierpniu wzrósł o 11 552 t do 96 495 t, z czego na zbył krajowy przypada 71 288 t, t. j. o 4 230 t, czyli o 6,31% więcej niż w lipcu, a na eksport 25 207 t — a zatem o 7 322 t, czyli o 40,94% więcej niż w lipcu. Zapotrzebowanie koksu ze strony przemysłu zmalało — głównie wskutek znacznego spadku zapotrzebowania ze strony przemysłu hutniczo-żelaznego, spadek ten jednak został skompensowany z dość znaczną nadwyżką wzmocnionym zapotrzebowaniem na cele opalu domowego. Na wzrost eksportu koksu wpłynęło głównie zwiększenie się wysyłek do Włoch, Rumunii i Danii, a w mniejszej mierze uplasowanie pewnych ilości koksu na rynku fińskim. Zapasy koksu zmalały w sierpniu o 1 752 t do 386 088 t. Załoga robotnicza w koksniarniach w sierpniu utrzymała się na poziomie lipcowym, wynosząc 1 929.

Produkcja brykietów w sierpniu w porównaniu z lipcem wzrosła o 263 t do 14 621 t. Zbył brykietów wzrósł w stopniu nieco wyższym, zapasy spadły do 1 416 t. Załoga wynosiła 131 robotników.

Węgla brunatnego w sierpniu wydobyto 1 805 t, t. j. o 208 t mniej; również odpowiednio zmalał zbył; robotników w kopalniach węgla brunatnego zatrudnionych było 182.

**EKSPORT WĘGLA W I POŁOWIE WRZEŚNIA 1933 R.** w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia przy tej samej ilości dni roboczych (13) wzrósł o 9 tys. t do 415 tys. tonn.

Wzrost eksportu dotyczył wyłącznie śląskiego rejonu węglowego, skąd wywieziono 348 tys. t, t. j. o 14 tys. t więcej, natomiast wywóz z rej. dąbrowskiego spadł o 5 tys. t do 67 tys. t.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono 83 tys. t, czyli o 24 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia.

Eksport na rynki skandynawskie wzrósł o 21 tys. t do 195 tys. t. Wzrost wywozu dotyczy Danii i Norwegii, natomiast eksport do pozostałych krajów tej grupy nie wykazuje poważniejszych odchyleń.

Wywóz na rynki zachodnio-europejskie spadł o 10 tys. t do 68 tys. t, przyczem zmalał eksport do Belgii, Holandji i Szwajcarii.

Co się tyczy wywozu na rynki południowo-europejskie, to eksport w okresie sprawozdawczym ograniczał się wyłącznie do Włoch, przyczem wywieziono 24 tys. t, t. j. o 20 tys. t mniej.

Z rynków pozaeuropejskich wspomnieć należy o wysyłkach do Algieru, przyczem w I połowie września wysłano 4 tys. t — wobec 5 tys. t przeciętnie za połowę sierpnia.

Wywóz węgla okrętowego i do W. M. Gdańska utrzymał się mniej więcej na poziomie przeciętnej za połowę sierpnia.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego (łącznie z węglem okrętowym) w I połowie września r. b. wynosiła ok. 32 tys. t, a zatem utrzymała się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego wynosiła ok. 27 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5 tys. tonn.

Przeładunek w portach w I połowie września r. b. wzrósł o 39 tys. t do 370 tys. t, z czego na Gdańsk przypada 146 tys. t, t. j. o 28 tys. t więcej, a na Gdynię 224 tys. t, t. j. o 11 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia.

## PRZEMYSŁ NAFTOWY

**PROJEKT NOWEJ NAFTOWEJ USTAWY GÓRNICZEJ.** — Projekt nowej ustawy naftowej górniczej w pierwszej jego redakcji został przed paroma tygodniami rozesłany

przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu różnym zainteresowanym organizacjom gospodarczym, izmom przemysłowo-handlowym oraz znawcom przedmiotu — do zaopiniowania. Obecnie nadchodzą do Ministerstwa Przemysłu i Handlu opinie wymienionych jednostek. Opinie te zostaną, jak jesteśmy poinformowani, jak najskrupulatniej zbadane, a co do ich ew. uwzględnienia w dalszych zmianach redakcyjnych projektu ustawy nastąpi decyzja.

W każdym bądź razie zainteresowane czynniki naftowe i gospodarcze będą miały możliwość powtórnego przedstawienia swych poglądów, zanim nastąpi decyzja Pana Ministra Przemysłu i Handlu co do ostatecznej redakcji projektu rzeczonyj ustawy.

### SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W SIERPNIU 1933 R.

— Wydobycie ropy w sierpniu r. b. wyniosło 4 731 cystern brutto (w lipcu 4 799 cyst.), a mianowicie: w okręgu jasielskim 795 cyst. (w lipcu 818 cyst.), drohobyckim 3 669 cyst. (w lipcu 3 709 cyst.) i stanisławowskim 267 cyst. (w lipcu 272 cyst.). Z tych ilości na ropę marki podstawowej przypadało 2 865 cyst. (w lipcu 2 896 cyst.) i na marki specjalne 1 866 cyst. (w lipcu 1 903 cyst.).

Gazów ziemnych wydobyto (w tys. m<sup>3</sup>): w okręgu jasielskim 7 048 (w lipcu 7 360), drohobyckim 24 980 (w lipcu 24 601) i w stanisławowskim 3 429 (w lipcu 3 589). Ogółem wydobyto 35 457 tys. m<sup>3</sup> — wobec 35 550 tys. m<sup>3</sup> w lipcu r. b.

Ceny ropy wzrosły blisko o 2% w stosunku do cen z lipca r. b. i o 8% do cen z czerwca r. b. Na podstawie dokonywanych transakcyj w sierpniu ustalono cenę za wagon 10-tonnowy ropy bruto, loco zbiorniki towarzystw magazynowo-tłoczniowych, bądź loco stacja nadawcza na zł 1 375 za markę boryslawską (w lipcu cena wynosiła zł 1 355).

Przeciętna miesięczna cena gazu ziemnego w rejonie boryslawskim, obliczona przez Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie na podstawie uskutecznionych transakcyj, wynosiła zł 4 32 za m<sup>3</sup> — wobec zł 4 56 w lipcu r. b.

Czynnych było 674 kopalń ropy i gazów, które zatrudniały 8 516 robotników (w lipcu 681 kopalń i 8 420 robotników).

Ruch wiertniczy w dalszym ciągu utrzymywał się na dawno nienotowanym wysokim poziomie. Po rozpoczętych 16 nowych wierceniach w lipcu r. b., wobec 7 w czerwcu, w miesiącu sprawozdawczym przybyło 17 nowych wierceń. Zgłoszono też 2 nowe kopalnie oraz podjęto roboty poszukiwawcze na nieznanach terenach w gminie Gaje Wyżne i Bilcu, wierząc kilka płytkich otworów świdrowych.

Rafinerje w miesiącu sprawozdawczym przerobiły 5 692 cyst. ropy (w lipcu 5 652 cyst.).

Wytworzono 5 251 cyst. produktów naftowych (w lipcu 5 245 cyst.), w tem: 931 cyst. benzyn, 1 832 cyst. nafty, 782 cyst. olejów gazowego i opałowego, 974 cyst. olejów smarowych, 265 cyst. parafiny i 467 cyst. innych produktów.

Wysłano z rafinerji na zapotrzebowanie krajowe 2 517 cyst. (w lipcu 2 127 cyst.), w tem: 688 cyst. benzyn, 721 cyst. nafty, 375 cyst. olejów gazowego i opałowego, 351 cyst. olejów smarowych, 89 cyst. parafiny i 293 cyst. innych produktów naftowych.

Wysłano z rafinerji z przeznaczeniem na eksport 1 965 cyst. różnych produktów naftowych (w lipcu 1 874 cyst.), w tem: 571 cyst. benzyn, 559 cyst. nafty, 364 cyst. olejów gazowego i opałowego, 131 cyst. olejów smarowych, 161 cyst. parafiny i 178 cyst. innych produktów naftowych.

Zapasy w rafinerjach w dn. 31/VIII wynosiły 21 562 cyst. (dn. 31/VII r. b. 20 628 cyst.), w tem: 2 751 cyst. benzyn, 4 024 cyst. nafty, 1 770 cyst. olejów gazowego i opałowego, 4 665 cyst. olejów smarowych, 384 cyst. parafiny i 7 968 cyst. innych produktów naftowych.

Zapasy ropy w rafinerjach w dn. 31/VIII wynosiły 4 602 cyst. (w dn. 31/VII 5 186 cyst.).

W sierpniu w rafinerjach zatrudnionych było 3 541 robotników. Czynnych było 31 zakładów.

Zakłady gazolinowe przerobiły 23 900 tys. m<sup>3</sup> gazu (w lipcu 24 213 tys. m<sup>3</sup>), wyrobiono 340 cyst. gazoliny (w lipcu 356 cyst.), wysłano do rafinerji i na rynek krajowy 340 cyst. (w lipcu 355 cyst.). Zatrudnionych było 322 robotników. Czynnych zakładów 26.

## HUTNICTWO ŻELAZNE

### O REORGANIZACJĘ PRZEMYSŁU HUTNICZEGO.

— Potrzeba reorganizacji, a raczej racjonalnej organizacji przemysłu hutniczego, zarówno w dziedzinie handlowej, jak i w dziedzinie reprezentacji interesów zawodowych — odczuwana jest od dawna przez cały ten przemysł. Pewne posunięcia reorganizacyjne w dziedzinie Syndykatu Polskich Hut Żelaznych i Związku tychże Hut zostały już poczynione, a nawet w zakresie uporzędowania eksportu zostały zawarte odpowiednie porozumienia zarówno w tonie samych hut żelaznych, jak i z przedstawicielstwem przemysłu przerobczego. Dalsza akcja reorganizacyjna handlu żelazem powoli postępuje.

Jednakże zasadnicze posunięcia reorganizacyjne w przemyśle hutniczym w zakresie uporzędowania rynku wewnętrznego i ustosunkowania zbytu na rynku wewnętrznym do sprawy eksportu poszczególnych hut nie zostały dotąd dokonane, a nawet nie została żadna akcja w tym kierunku zapoczątkowana. Wszystkie zaś dotychczasowe posunięcia organizacyjne mają charakter fragmentaryczny.

Sprawa gruntownej przebudowy organizacyjnej przemysłu hutniczego wcześniej czy później musi wypłynąć na poziom aktualności i w interesie bytu hutnictwa żelaznego w Polsce musi być w sposób racjonalny rozwiązana.

Mając na uwadze te konieczności, Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie regulowania stosunków w przemyśle hutniczym — żelaznym i innych metali, o czym już komunikowaliśmy na łamach naszego wydawnictwa. Obecnie sprawa tego rozporządzenia wchodzi w fazę decydującą i niebawem znajdzie się w orbicie rozważań Rządu.

## PRZEMYSŁ CEMENTOWY

### SPRAWA KARTELU CEMENTOWEGO PRZED SADEM KARTELOWYM.

— Korzystając z uprawnień ustawy kartelowej z dn. 28/III r. b., Pan Minister Przemysłu i Handlu wystąpił w dn. 19 IX do Sądu Kartelowego z wnioskiem o rozwiązanie kartelu cementowego. Krok ten — jak wyjaśnia oficjalny komunikat rządowy — jest wynikiem skrupulatnych badań, przeprowadzonych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu łącznie z Komitetem Ekonomicznym Ministrów, które wykazały, iż obecne ceny cementu są w dalszym ciągu niewspółmiernie wysokie z cenami innych produktów przemysłowych i rolnych. Ceny te powodują zanik spożycia cementu na rynku krajowym, hamują racjonalny rozwój ruchu budowlanego i inwestycyjnego i zagrażają istnieniu samego przemysłu cementowego. Równocześnie — czytamy dalej w komunikacie — porozumienia międzynarodowe, zawarte przez kartel, uniemożliwiają eksport naszego cementu.

Wniosek Ministra Przemysłu i Handlu, złożony do Sądu Kartelowego, oparty jest na art. 4 i 5 ust. 1 ustawy z dnia z dn. 28/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 31, poz. 270). Art. 4 tej ustawy przewiduje: „Jeżeli umowy, uchwały lub postanowienia, lub sposób ich wykonania zagraża dobru publicznemu, a w szczególności jeżeli regulowanie produkcji, zbytu albo ograniczenie swobody wymiany dóbr powoduje skutki gospodarczo szkodliwe, bądź jeżeli ceny będą podwyższone do poziomu gospodarczo nieusprawiedliwionego, lub też na tym poziomie utrzymywane, wówczas będzie orzeczone z osobna lub łącznie: 1) rozwiązanie umowy lub uchylenie poszczególnych postanowień umowy, 2) całkowite lub częściowe uchylenie uchwały lub postanowienia, 3) upoważnienie uczestników, bez ujemnych dla nich skutków prawnych, do przedterminowego wypowiedzenia umowy, do odstąpienia od umowy lub wystąpienia ze zrzeszenia, 4) zwolnienie uczestników od wykonywania uchwały lub postanowienia.



Zgodnie z art. 5 ust. 1 w sprawach powyżej wymienionych orzeka Sąd Kartelowy na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.

Jak wynika z komunikatu rządowego oraz z przytoczonych powyżej przepisów prawnych, kartel cementowy został pozwany przed Sąd Kartelowy o to, że utrzymuje ceny cementu na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym, jak również, że pozawierane przezeń umowy, regulujące zbyt, powodują skutki gospodarczo szkodliwe, zagrażające dobru publicznemu.

Jednocześnie ze swym wnioskiem do Sądu Kartelowego o rozwiązanie tych umów Minister Przemysłu i Handlu zawiesił w całości ich wykonywanie. Zostało to dokonane na mocy

art. 5 ust. 2 cytowanej powyżej ustawy. Ustęp ten brzmi: „Występując z wnioskiem do Sądu Kartelowego, Minister Przemysłu i Handlu może zawiesić w całości lub w części wykonywanie umowy, uchwały lub postanowienia. Decyzję Ministra może Sąd przed wydaniem orzeczenia uchylić, rozpatrując ją bez zwłoki”.

Z chwilą zawieszenia tych umów wszystkie cementownie, wchodzące w skład kartelu, odzyskały pełną swobodę co do produkcji, zbytu i polityki cen.

Posiedzenia Sądu Kartelowego należy spodziewać się jeszcze w końcu września. Sprawa kartelu cementowego będzie pierwszą sprawą, jaką Sąd ten będzie rozpatrywał.

## ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

**RADA GOSPODARKI DRZEWNEJ.** — Zagadnienie racjonalnej organizacji drzewnictwa krajowego, w szczególności w związku z przewlekłym kryzysem na rynkach drzewnych — krajowym i zagranicznych — przedstawia dla krajowej produkcji drzewnej pierwszorzędne znaczenie.

Wypracowanie i wykonywanie programu zasadniczego w drzewnictwie, polegającego na skoordynowanym działaniu przemysłu i handlu drzewnego z produkcją leśną, wymaga istnienia wspólnej reprezentacji interesów poszczególnych gałęzi drzewnictwa.

Zainteresowane sfery gospodarcze, zgrupowane w odrębnych organizacjach, wskutek braku koordynacji nie mogą stworzyć warunków, umożliwiających trwałą poprawę sytuacji drzewnictwa przez oparcie go na zdrowych i racjonalnych podstawach.

W szczególności w dotychczasowym układzie stosunków organizacyjnych w drzewnictwie produkcja drzewna nie zajmowała odpowiedniego dla tej gałęzi produkcji miejsca, co odbijało się ujemnie nie tylko na żywotnych interesach leśnictwa, lecz uniemożliwiało również przeprowadzenie uzdrowienia przemysłu i handlu drzewnego.

Racjonalizacja krajowego przemysłu i handlu drzewnego, decydująca o jego opłacalności i dalszym rozwoju, posiada poważne znaczenie również i dla produkcji leśnej, podporządkowanej zwykle interesom przemysłu i handlu drzewnego.

Stworzenie zdrowych warsztatów produkcji przemysłowej, silnych organizacyjnie i finansowo i niezależnych od obcego importera, zbliżenie zakładów przemysłu drzewnego do źródeł surowca, organizacja zbytu materiałów drzewnych na rynku krajowym i zagranicznym, wycieśnienie zbędnych w wielu wypadkach pośrednictwa — oto bodajże najważniejsze zagadnienia, które wymagają rozwiązania w imię dobra całego drzewnictwa.

Również rozwój międzynarodowych porozumień gospodarczych w zakresie obrotu drewnem, a ostatnio stworzenie stałego Międzynarodowego Komitetu Produkcji, Przemysłu i Handlu Drzewnego (Comité Permanent International de la Production, de l'Industrie et du Commerce du Bois), z siedzibą w Wiedniu, łączącego centralne organizacje narodowe eksporterskich państw Europy Środkowej — wymaga powołania do życia odpowiedniej reprezentacji polskiego drzewnictwa.

Na wniosek Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie poprawy sytuacji produkcji drzewnej Komitet Ekonomiczny Ministrów w dn. 3/II r. b. powziął uchwałę powołania do życia, po wysłuchaniu opinii zainteresowanych organizacji gospodarczych, Rady Gospodarki Drzewnej, do której kompetencji powinno należeć:

a) reprezentowanie interesów produkcji leśnej oraz przemysłu i handlu drzewnego wobec Rządu;

b) ustalanie stanowiska zainteresowanych czynników w sprawach międzynarodowych porozumień;

c) ustalanie postulatów zainteresowanych kół gospodarczych w zakresie polityki leśnej i drzewnej;

d) opracowanie względnie opinjowanie projektów, dotyczących zasad polityki eksportowej, oraz współdziałanie, w ramach ustalonych przez wyżej wymienionych Ministrów, przy zorganizowaniu wywozu surowca i półfabrykatów drzewnych;

e) opinjowanie na życzenie zainteresowanych Ministrów projektów ustawodawczych, dotyczących polityki leśnej i drzewnej.

W wykonaniu powyższej uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów — Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu opracowało statut Rady Gospodarki Drzewnej, w skład której wejdą reprezentanci: Zrzeszenia Właścicieli Lasów (5), Rady Naczelnej Związków Drzewnych (5), Związku Izb i Organizacji Rolniczych (2), Związku Izb Przemysłowo-Handlowych (6) oraz Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych (7)

Przedstawiciele Zrzeszenia Właścicieli Lasów i Związku Izb i Organizacji Rolniczych powołuje Minister Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z pośród kandydatów, przedstawionych przez te organizacje. Przedstawiciele Rady Naczelnej Związków Drzewnych i Związku Izb Przemysłowo-Handlowych powołuje Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych z pośród kandydatów, przedstawionych przez te organizacje. Przedstawiciele Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych mianuje Minister Rolnictwa i Reform Rolnych.

Członkowie Rady Gospodarki Drzewnej, jak również ich zastępcy (dla każdego członka) powołani są na okres 2 lat.

Przewodniczącym Rady Gospodarki Drzewnej jest Wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych, zastępcami Przewodniczącego — Dyrektor Departamentu Handlowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz Dyrektor Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Przewodniczącą Rady w głosowaniu udziału nie bierze.

Należy spodziewać się, iż przez stworzenie Rady Gospodarki Drzewnej zostanie umożliwione obiektywne i wszechstronne rozpatrywanie zagadnień, dotyczących wspólnych interesów produkcji, przemysłu i handlu drzewnego — zarówno prywatnego, jak i państwowego. Umożliwi to również uniknięcie na przyszłość podejmowania i propagowania przez poszczególne organizacje gospodarcze akcji oderwanej, prowadzonej często w interesie poszczególnych firm i ugrupowań pod egidą obrony interesów całego drzewnictwa. Akcja taka nie tylko nie przyczynia się do poprawy sytuacji drzewnej, lecz wprowadza dalszą dezorientację w opinii sfer zainteresowanych, co nie pozostaje bez szkodliwego wpływu również na sytuację polskiego drewna na rynkach zagranicznych.

A. K.

**ZBIORY.** — Główny Urząd Statystyczny ustalił na podstawie materiałów gminnych powierzchnie uprawy głównych ziemioplodów, z których dokonano zbiorów w r. b., jak następuje:

	Tys. ha	%		Tys. ha	%
Pszenica . . .	1 694 2	98.1	Owies . . .	2 203 4	99.2
Żyto . . .	5 790 0	102.6	Ziemniaki	2 749 1	101.3
Jęczmień . . .	1 186 1	98.3			

Zmniejszenie powierzchni pszenicy nastąpiło we wszystkich województwach, z wyjątkiem: warszawskiego, poleskiego i wołyńskiego. Przyczyniło się ku temu zmniejszenie powierzchni pszenicy ozimej we wszystkich województwach, gdy powierzchnia pszenicy jarej — z wyjątkiem woj. wileńskiego — uległa znacznemu zwiększeniu.

Powierzchnia żyta ozimego zwiększyła się we wszystkich województwach, żyta jarego zaś zmniejszyła się we wszystkich województwach z wyjątkiem: warszawskiego, lubelskiego, wileńskiego, nowogródzkiego, poznańskiego i tarnopolskiego.

Powierzchnia jęczmienia — zarówno ozimego, jak i jarego — zmniejszyła się we wszystkich województwach, z wyjątkiem nowogródzkiego, białostockiego i krakowskiego.

Powierzchnia owsa zwiększyła się w woj.: kieleckim, lubelskim, poleskim, wołyńskim i tarnopolskim, w pozostałych województwach zmniejszyła się, względnie pozostała bez zmiany.

Powierzchnia ziemniaków nacógół zwiększyła się. Jedyne woj.: kieleckie, wileńskie, poleskie, poznańskie i śląskie wykazały zmniejszenie.

Prowizoryczne obliczenie przypuszczalnych zbiorów głównych ziemiopłodów w Polsce, w oparciu na podstawie 4326 sprawozdań korespondentów rolnych z połowy sierpnia r. b., przedstawiało się następująco:

	Miljn. q	% zbiorów w 1932 r.		Miljn. q	% zbiorów w 1932 r.
Pszenica . . .	186	138.0	Owies . . .	245	102.5
Żyto . . .	63.9	104.6	Ziemniaki	282.0	94.1
Jęczmień . . .	138	98.6			

Obliczenia powyższe nie są jeszcze ściśle i mogą odbiegać od ostatecznych wyników, ustalanych w terminie późniejszym na podstawie szacunków komisji gminnych.

Porównanie przypuszczalnych zbiorów pszenicy ze zbiorami za ostatni 1932 r. nie może być miarodajne, gdyż — jak wiadomo — rok 1932 odznaczał się poważnym nieurodzajem pszenicy naskutek silnego rozpowszereczenia się rdzy na zbożu. Bardziej miarodajne jest porównanie z przeciętnymi zbiorami za ostatnie 5-lecie. Z tego porównania wynika, że obecne przypuszczalne zbiory pszenicy sięgają zaledwie wysokości przeciętnej średniej. W tym samym stosunku do przeciętnych 5-letnich zbiorów przedstawia się oszczędność zbiorów żyta; natomiast zbiory jęczmienia, owsa i ziemniaków wypadają według podanego szacunku poniżej przeciętnych pięcioletnich zbiorów.

### OGRANICZENIE EKSPORTU BEKONÓW I DROBIU BITEGO DO ANGLJI.

— Z dniem 15/IX r. b. polski eksport hodowlany na rynek angielski spotkał się z dwoma nowymi ograniczeniami. Eksport drobiu bitego został obłożony cłem przywózowym w wysokości 3 d od 1 lb, co wynosi ok. 70 od 1 kg towaru, a następnie została ustalona nowa kwota kontyngentu przywózowego na bekony w wysokości 55 590 cwt tygodniowo, co stanowi zmniejszenie naszego eksportu w tym dziale o 21.6% w porównaniu z kwotą dotychczasową.

Jeżeli chodzi o drób, to wspomniane obciążenie celne, dotyczące nota bene wszystkich państw, importujących drób bity na rynek angielski, jest niewspółmiernie wysokie, gdyż wynosi prawie 30% ad valorem. Najbliższa przyszłość pokaże, jak się to odbije na kształtowaniu się eksportu, który ostatnio wykazywał wcale pokaźne tendencje rozwojowe. Co do rezultatu takiej wyżki cla — to mogły powstać 2 alternatywy: ceny na rynku angielskim wzrosną o wysokość stawki celnej, a zatem wyżkę tę zapłaci konsument angielski, co w konsekwencji może nie wywrzeć poważniejszego wpływu na kształtowanie się eksportu;

alternatywa druga — to utrzymanie się cen na niezmiennym poziomie, co miało miejsce w odniesieniu do bekonów w okresie spadku kursu funta angielskiego; w tym drugim wypadku eksport drobiu do Anglii stanie się zupełnie nie do utrzymania. Sytuacja w tym zakresie powinna wyjaśnić się w ciągu najbliższych tygodni.

Zmniejszenie kontyngentu przywózowego na bekony było oczekiwane, ponieważ wiadano oddawna, że z dniem 15/IX r. b. zarówno globalna kwota importu bekonów na rynek angielski, jak i przydział kwot dla poszczególnych krajów importujących ulegną zmianie. Niemniej jednak zmniejszenie wysokości kontyngentu okazało się większym, niż się spodziewano.

Wpłynęło na to wprowadzenie szeregu poprawek, które doprowadziły do zmniejszenia kwoty importowej. Procentowy udział poszczególnych państw importujących nie uległ zmianie, w liczbach zaś absolutnych zmniejszenie okazało się bardzo poważnym.

A zatem Polska, utrzymując się jak dotąd na trzecim miejscu — po Danji i Holandji — z przydziałem 9.53% ogólnej ilości importu, uzyskała kontyngent na okres od dn. 15/IX r. b. do dn. 28/II 1934 r. w wysokości 333 550 cwt, czyli 55 590 cwt tygodniowo.

Poprawki, które wpłynęły na zmniejszenie globalnej kwoty importowej, polegają na: 1) podwyższeniu kwoty, preliminowanej jako dostawa produkcji krajowej, 2) wyrównaniu dla Danji przysługujących jej z zagwarantowanych traktatem handlowym 62% ogólnego importu, a brakujących kwot z poprzedniego okresu, 3) zarezerwowaniu pewnej kwoty dla nowych dostawców, jak np. Rumunii, która w najbliższym czasie ma rozpocząć eksport bekonów do Anglii.

Należy dołąć, że wyżej wymieniona kwota przyznanego Polsce kontyngentu obejmuje również i szynki w puszkach, wprowadzając ograniczenia i na ten rodzaj towaru, który dotąd ograniczeniu nie podlegał.

Jeżeli chodzi o inne państwa, to zmniejszenie przydzielonych kontyngentów dotknęło je, z wyjątkiem Danji, nie w mniejszym stopniu niż Polskę. Dla Holandji zmniejszenie kontyngentów wynosi 21.16%, a dla Ameryki 40% (dla Danji 16.2%, a dla Polski — jak wyżej zaznaczono — 21.6%).

Powyżej przedstawiony stan rzeczy ma teoretycznie obowiązywać do dn. 1/III 1934 r.

Przewidywano, że zmniejszenia te będą dokonywać się stopniowo w okresie od 15/IX r. b. do 1/III 1933 r. Wprowadzono je jednak odrazu, co nie wyklucza zresztą dalszych obniżek, zależnych od kształtowania się cen na rynku angielskim, a w głównej mierze od powodzenia planu krajowej produkcji bekonów w Anglii, która w/g ostatnich obliczeń preliminowana jest na 2 miln. cwt rocznie.

E. W.

**INSTRUKCJA TYMCZASOWA BANKU AKCEPTACYJNEGO.** — W dalszym toku prac nad przygotowaniem konwersji krótkoterminowego zadłużenia rolniczego w instytucjach finansowych — Bank Akceptacyjny ustalił i opublikował tymczasową instrukcję, normującą załatwianie przez niego spraw, dotyczących wierzytelności rolniczych.

Wychodząc z założenia, iż dziedzina pracy Banku Akceptacyjnego obejmuje całokształt działalności zupełnie nowej, jeżeli chodzi o czynności bankowo-gospodarcze, władze Banku Akceptacyjnego, opracowując tę instrukcję, przewidywały możliwość korygowania jej w miarę zastosowywania w praktyce odnośnych przepisów. Stąd też pochodzi nazwa „tymczasowej instrukcji”, nadana temu regulaminowi.

Punktem wyjścia — w myśl tej instrukcji — dla instytucji, zamierzających przystąpić do zawierania układów konwersyjnych, powinno być szczegółowe poddanie analizie wszystkich swoich wierzytelności rolniczych. Instytucja finansowa powinna więc opracować plan konwersji swych wierzytelności, a w planie tym kierować się może jedynie charakterystykami, kwalifikującymi do konwersji dłużnika względnie jego należności. Plan ten może być więc opracowany jedynie z uwzględnieniem gospodarczo zrozumianego interesu rolniczego.

Nacisk, jaki instrukcja wywiera na tę zasadę, wynika z logicznego rozróżnienia 2 etapów konwersji. Pierwszy etap polega na układzie, zawartym przez instytucję finansową z dłużnikiem, drugi etap — na układzie, zawartym przez instytucję finansową z Bankiem Akceptacyjnym. Pierwszy odpowiada potrzebom rolnictwa, drugi natomiast ułatwieniom, jakie Skarb Państwa postanowił udzielić instytucjom finansowym. I dlatego pierwszym etapem, dzielącym się na te dwie fazy: jakie wierzytelności rolnicze skonwertować (plan konwersji) i na jakich warunkach przeprowadzać konwersję (układ) — będzie kierować przedewszystkiem punkt widzenia rolniczy.

Instrukcja przerzuca następnie na instytucję wierzycielską obowiązek podjęcia inicjatywy co do zawierania układów z dłużnikami. Jest to logiczna konsekwencja poprzedniego przepisu, gdyż nikt inny nie może przeprowadzać planu konwersyjnego jak tylko ten, kto go nałożył, a więc instytucja wierzycielska. Nie wykluczone jednak również inicjatywy dłużnika, która powinna być przyjęta przez instytucję wierzycielską i przepracowana aż do zawarcia układu konwersyjnego.

W dalszym ciągu instrukcja przewiduje podział udzielonych kredytów rolniczych na kredyty pośrednie i kredyty bezpośrednie. Odnosnie tych ostatnich instytucje wierzycielskie powinny zawrzeć układy z dłużnikami bezpośrednio, w przeciwieństwie do kredytów pośrednich, przy których instytucje nadrzędne powinny do swoich ogniw, pośredniczących w rozprawdaniu kredytów, wydać stosowne wskazówki i wezwać je do zawierania układów z dłużnikami.

Ponieważ układ ma obejmować rozłożenie na raty nie tylko kapitału, ale również odsetek i innych należności, związanych z długiem, podlegającym konwersji, instrukcja bierze pod uwagę, iż mogłoby się zdarzyć, że zatwierdzenie układu trwałoby taki okres czasu, w ciągu którego suma ta uległaby podwyżce, i ustala, że układ niezależnie od terminu zatwierdzenia będzie obowiązywać od dn. 1-go następnego miesiąca, licząc od daty zawarcia układu. Wynika z tego, że obliczenie całkowitego zadłużenia powinno być uskutecznione do końca miesiąca, w którym układ został zawarty. Przy tej okazji instrukcja nadmienia, że w zależności od wysokości i realnej wartości zabezpieczenia dłużnika układ może obejmować całkowitą lub częściową sumę zadłużenia.

Przystępując do samych warunków, którym powinien zadośćuczynić dłużnik, aby móc skorzystać z konwersji, instrukcja przypomina, że ogólne obciążenie hipoteczne, w tem zabezpieczenie sumy, która ma być objęta układami, powinno mieścić się w ramach 75% szacunku danej nieruchomości. Równocześnie zadłużenie całkowite danego warsztatu powinno być conajmniej wyższe niż 35%, a niższe niż 75% szacunku danej nieruchomości. Podstawą więc do oceny wierzytelności rolniczej będzie szacunek nieruchomości. W tym celu instrukcja dopuszcza przedstawienie już istniejącego albo nowodokonanego szacunku jednej z następujących instytucji: a) Państwowego Banku Rolnego, b) Banku Gospodarstwa Krajowego, c) Tow. Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, d) Tow. Kredytowego Ziemskiego w Lwowie, e) Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, f) Wileńskiego Banku Ziemskiego w Wilnie lub innej instytucji, zajmującej się udzielaniem kredytu długoterminowego, bądź to w listach zastawnych, bądź też w gotówicę, lecz na termin nie krótszy niż 20 lat. Tak dalece dopuszczalne wykorzystanie istniejących szacunków zostało wprowadzone celem uniknięcia kosztów nowych szacunków. Dodano do tego jeszcze jedną możliwość przy zawieraniu układów na sumy mniejsze niż 50 000, w którym to wypadku w razie niemożności przedstawienia przez dłużnika wymaganego w poprzednim paragrafie szacunku instytucja wierzycielska, której dobrze jest znana wartość nieruchomości ziemskiej i ogólny stan zadłużenia tejże, może od siebie stwierdzić, że obciążenia nie przekraczają 50% obecnej wartości. Gdyby jednak czasem nastąpić miały z tego tytułu straty na sumach skonwertowanych, instytucja ta będzie uprawniona ubiegać się o pokrycie 50% tych strat tylko po przedstawieniu szacunku, chociażby dopiero wtedy dokonanego, ale któryby udowodniał, iż gwarantowany stosunek 50% istniał w rzeczywistości.

Związaną sprawą z szacunkiem jest zagadnienie zabezpieczenia. Zasadniczo, ponieważ następuje konwersja zadłużenia krótkoterminowego na średnioterminowe, słuszne jest, iż wymagane jest hipoteczne zabezpieczenie. Praktycznie jednak w wielu wypadkach zadośćuczynienie takiemu przepisowi następczaby trudności nie do przewyciężenia. A więc w szczególności w odniesieniu do małych gospodarstw rolnych o nieuporządkowanych lub niezaprowadzonych hipotekach warunek taki przekreśliłby wszelkie możliwości realizacji ustawy. Dlatego też instrukcja przewidziała szereg wypadków, w których będą dopuszczone inne zabezpieczenia niż hipoteczne. Jako inne zabez-

pieczenia określa ona: zabezpieczenie wekslowe dłużnika z poręką osób majątkowo odpowiedzialnych, względnie na poszczególne lata układu konwersyjnego formalna cesja należności od cukrowni lub z Państwowego Monopolu Spirytusowego; wreszcie nawet i zwykłe zobowiązanie dłużnika z poręką majątkowo odpowiedzialnych osób — to ostatnie stosowane będzie w odniesieniu do kredytów, udzielonych przez instytucje drobnego kredytu, jednakże przy sumach, nie przekraczających 2 000 dla dłużników, posiadających uporządkowaną hipotekę, i nie przekraczających 7 500 dla dłużników, nie posiadających hipotek.

W tem miejscu należy nadmienić, iż są obecnie w opracowaniu przepisy, mające na celu dalsze uproszczenie formalności hipotecznych, celem ułatwienia jak najszerszym warstwom rolniczym korzystania z konwersji.

Troska jak największego uproszczenia, a zarazem i życiowego podejścia do całego problemu znajduje swój wyraz w instrukcji przy omawianiu dalszych faz konwersji. A więc przedewszystkiem postępowanie przy zatwierdzaniu układów w konwersyjnych przez Komitet Konwersyjny. Było rzeczą nie do pomyślenia, aby setki tysięcy układów, zawieranych przez wszystkie instytucje z większego lub mniejszego kredytu, zostawały zatrzymane przez Komitet Konwersyjny, który miałby je badać, sprawdzać i zatwierdzać. Nastąpiło więc rozsegregowanie układów na podlegające poszczególnemu zatwierdzeniu i na podlegające grupowemu zatwierdzeniu.

Zasadniczo banki państwowe przedstawiają do zatwierdzenia imienne wykazy, nie dołączając indywidualnych układów. Inne instytucje bankowe przedstawiają indywidualne układy tylko, gdy obejmują one kwoty ponad 25 000. Wreszcie przedsiębiorstwa, centrale gospodarcze lub finansowe, które będą korzystały z pomocy Banku Akceptacyjnego tylko na podstawie specjalnego upoważnienia Ministra Skarbu, będą musiały z reguły przesyłać do Banku Akceptacyjnego wszystkie indywidualne układy. Mogą być jednak odrębnym zarządzeniem Banku Akceptacyjnego zwolnione od tego obowiązku na sumy, nie przekraczające 25 000, o ile układy te zostaną zawarte przy udziale delegata Banku Akceptacyjnego, co zostanie przez niego stwierdzone.

Niezależnie od tego, Komitet Konwersyjny i Bank Akceptacyjny mogą zażądać w poszczególnych wypadkach nadesłania indywidualnych układów wraz z załącznikami.

Dalsze przepisy instrukcji normują tryb przesyłania wykazów, układów zatwierdzonych oraz załączników, poczem następuje faza umowy między instytucją wierzycielską a Bankiem Akceptacyjnym względnie Skarbem Państwa o przydział odnośnej pomocy.

Jeżeli chodzi o pomoc z tytułu obniżenia dłużnikom odsetek — tak, jak to normuje już rozporządzenie Ministra Skarbu, polegać ona będzie na przydziale 2%, 1½% lub 1% od sum wierzytelności, objętych zatwierdzonymi układami konwersyjnymi. Jeżeli chodzi o gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, spółdzielnie kredytowe i komunalne kasy oszczędności, Bank Akceptacyjny wysługuje za każdym razem do Ministra Skarbu o przyznanie im dodatkowej pomocy, nie przekraczającej 3% w stosunku rocznym.

Jeżeli chodzi o pomoc z tytułu strat na kapitałach, objętych układami, instrukcja sprawy tej chwilowo nie uregulowała, odracając ją do właściwego czasu. Jeżeli chodzi wreszcie o pomoc w formie kredytu akceptacyjnego, regulamin kredytowy Banku Akceptacyjnego, wydany łącznie z omawianą instrukcją, szczegółowo i wyczerpująco wyjaśnia jego warunki zabezpieczenia, spłaty i oprocentowania. Zasadniczym punktem tych przepisów jest postanowienie, że hipoteki, zapisane przez dłużnika na rzecz instytucji wierzycielskiej, będą służyć także Bankowi Akceptacyjnemu na zabezpieczenie kredytu akceptacyjnego. Stąd obowiązek zapisania subintabulatu z prawem pierwszeństwa dla Banku Akceptacyjnego.

Kredyt akceptacyjny może być udzielony albo na zastąpienie zobowiązania ich wobec Banku Polskiego, albo w celu ułatwienia uzyskania kredytu w Banku Polskim na podstawie weksli, opatrzonych podpisem Banku Akceptacyjnego. Przewidziana jest również możliwość udzielenia kredytu akceptacyjnego instytucjom ziemskiego kredytu długoterminowego z tytułu kredytu lombardowego w Banku Polskim. Transakcja ta nie dotyczy konwersji należności krótkoterminowych i jest całkiem odrębnym zagadnieniem. Wszystkie inne warunki kredytu są potwierdzeniem przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu, które były już niejednokrotnie omawiane.

Na zakończenie instrukcja podaje warunki, jakim powinny odpowiadać przedsiębiorstwa, centrale gospodarcze i finansowe, aby uzyskać uprawnienia do korzystania z przywile-

jów w ustawy. A więc są one zobowiązane przedłożyć ściśle materiały wyczerpujące, oparte na bilansach z dn. 31/XII 1932 r., które udowodnią, iż posiadają wierzytelności rolnicze z własnych środków na sumę conajmniej zł 75 000, nigdzie nierefinansowanych lub zrefinansowanych bezpośrednio w Banku Polskim.

Również o ile chodzi o oznaczenie, jakie komunalne kasy oszczędności oraz spółdzielnie kredytowe uprawnione będą do bezpośredniego korzystania z pomocy Skarbu Państwa, podstawą do przychylnego załatwienia tego rodzaju podania będzie stwierdzenie, iż dana kasa lub spółdzielnia posiada wierzytelności rolniczych na sumę ok. zł 400 000, nigdzie nierefinansowanych lub refinansowanych w Banku Polskim.

Kończąc te streszczenie wydanych przepisów, należy zaznaczyć, iż ciągle uzupełnianie ich, dokonywane przez władze Banku Akceptacyjnego, ma na celu urealnienie warunków konwersyjnych, a nie stwarzanie przeszkód, które skazałyby całą akcję na niepowodzenie. Gdyby więc nawet okazało się, że którykolwiek z ustalonych przepisów działa bardziej hamująco niż zabezpieczająco, wówczas zostanie on z pewnością zmieniony lub dopasowany do istotnych życiowych potrzeb konwersyjnych.

W.-K.

**UCHWAŁY OGÓLNOPOLSKIEGO ZJAZDU RYBACKIEGO W WILNIE.** — Dn. 4 i 5/IX r. b. odbył się w Wilnie pod przewodnictwem P. Prezesa Al. Mazaraki Ogólnopolski Zjazd Rybacki, zwołany przez Związek Organizacji Rybackich R. P.

Na Zjeździe zostały wygłoszone następujące referaty: P. Inż. K. Różyckiego, Inspektora Rybackiego przy Wileńskim Urzędzie Wojewódzkim — o wprowadzeniu w życie ustawy o rybołówstwie, P. Inż. A. Kozłowskiego, Inspektora Rybackiego przy Wileńskiej Izbie Rolniczej — o gospodarstwach jeziorowych Wileńszczyzny, P. Inż. J. Bolcewicza — o gospodarstwach stawowych Wileńszczyzny, P. Inż. A. Wieniawskiego (jr.) Wiceprezesa Związku Organizacji Rybackich R. P. — o organizacji rybackiego, P. Inż. A. Grabskiego — o obronie interesów gospodarczych rybackiego i P. M. Obiezińskiego, Dyrektora Wileńskiej Spółdzielni Producentów Ryb — o organizacji zbytu ryb na rynku wileńskim.

Po przeprowadzonej dyskusji uchwalono następujące postulaty:

1. — Postanowiono zwrócić się za pośrednictwem Związku Organizacji Rybackich do odpowiednich władz państwowych z usilnym wezwaniem zastosowania w całej rozciągłości nowych stawek celnych, które obowiązywać będą od dn. 11/X 1933 r., a dotyczących wszelkich kategorii ryb słodkowodnych, importowanych obecnie z zagranicy, celem uchronienia rynku wewnętrznego od osłabienia dezorganizacji. Obecny poziom cen ryb słodkowodnych stawia liczną rzeszę rybaków, stojących na wszelkich szczeblach zamożności, w obliczu ruiny, grożąc powłókaniami natury społecznej w niektórych dzielnicach Państwa.

2. — Zwrócić uwagę czynników, kierujących akcją wprowadzenia w życie ustawy o rybołówstwie, na konieczność położenia nacisku przede wszystkim na usprawnienie organizacji zbytu ryb i rozszerzenie pojemności rynku, a to ze względu na coraz bardziej podnoszącą się produkcję wód otwartych. Zagadnienie to szczególnej wagi nabrało obecnie na wodach kresowych.

3. — Stwierdzając wielkie braki, ujawniające się w zastosowaniu w praktyce przepisów, dotyczących zanieczyszczenia wód bieżących przez zakłady przemysłowe — zwrócić się za pośrednictwem Z. O. R. R. P. do właściwych ministerstw z prośbą o wydanie poleceń, zmierzających do wzmocnienia nadzoru

władz administracyjnych nad tą sprawą. Pobłażliwość niższych organów administracyjnych w stosunku do tej dziedziny wykroczeń powoduje poważne straty dla rybackiego. Jednocześnie Zjazd apeluje do wszystkich rybaków o podanie Związkowi Organizacji Rybackich szczegółów, dotyczących zatrąwania wód w poszczególnych wypadkach.

4. — Przyjmując z zadowoleniem do wiadomości wprowadzone dotychczas zmiany w taryfie przewozowej P. K. P. — Zjazd zwraca się z usilną prośbą do Ministerstwa Komunikacji o kontynuowanie zapoczątkowanej polityki i uwzględnienie wszystkich postulatów, wysuniętych w swoim czasie przez Z. O. R. R. P.

5. — Widząc w powstającej organizacji izb rolniczych przyszłość organizacyjną wszystkich dziedzin rolnictwa — Zjazd wyzywa władze Z. O. R. R. P. do wzięcia udziału w pracach Związku Izb i Organizacji Rolniczych z zastrzeżeniem zachowania autonomii zagadnień rybackich oraz zaleca ogółowi rybaków wzięcie czynnego udziału w tworzących się izbach rolniczych.

6. — Zwrócić się za pośrednictwem Z. O. R. do Ministerstwa Skarbu z usilną prośbą o przyspieszenie załatwienia sprawy podatku gruntowego od gospodarstw rybnych w myśl postulatów, wysuniętych przez Z. O. R. w swoim czasie.

7. — Stwierdzając znaczenie rybackiego wód otwartych, jako jednej z ważnych gałęzi gospodarki narodowej, oraz podkreślając wyjątkowe jego znaczenie dla województw północno-wschodnich, na terenie których znajduje się ok. 44% powierzchni jezior całej Polski, Zjazd wyraża władzom uznanie i podziękowanie za troskliwą opiekę, roztoczoną ostatnio nad temi wodami.

8. — Zjazd, stwierdzając, iż dotychczasowa długoletnia nieobjęta żadnymi normami prawnymi i gospodarczymi rabunkowa gospodarka na wodach otwartych doprowadziła do znacznego wyniszczenia najcenniejszych gatunków ryb w wodach otwartych województw północno-wschodnich, prosi władze o przedsięwzięcie wszelkich środków, mających na celu podniesienie pogłowia zanikających gatunków ryb, w szczególności odnośnie sielawy, lososia, pstrąga i lipienia, a częściowo także i raka, oraz uważa za wysoce wskazane ograniczenie lub całkowite zakazanie połowu tych gatunków ryb na okres 2-5 lat na wodach, wymagających tego.

9. — W związku z pracami nad wprowadzeniem obwodów rybackich, stanowiących samodzielne warsztaty racjonalnej gospodarki rybnej, Zjazd podkreśla konieczność zwiększenia prac w zakresie zawodowej oświaty rybackiej, mającej na celu podniesienie fachowego przygotowania tych rybaków.

10. — Zjazd, uważając za dużą przeszkodę w organizowaniu racjonalnej gospodarki rybnej brak u fachowych rybaków środków materialnych, niezbędnych dla prowadzenia samodzielnego gospodarstwa rybnego na wodach otwartych, prosi miarodajne czynniki o wynalezienie racjonalnego i skutecznego sposobu przyjęcia tym rybakom z pomocą finansową.

11. — Zjazd stwierdza, że dotychczasowe stosunki, panujące na rynku rybnym w Wilnie, wymagają unormowania, głównie przez możliwe szerokie uwzględnienie interesów rybackiego przy budowie projektowanej chłodni w Wilnie, którą przewidziano również pomieszczenie dla hali aukcyjnej dla ryb, oraz dostatecznej przestrzeni, chłodzącej i zamrażającej ryby — zarówno dla potrzeb miejscowego rynku rybnego, jak i jej transportu na drobne rynki rybne.

## H A N D E L

### HANDEL ZAGRANICZNY

**ZJAZD KONSULÓW HONOROWYCH.** — W dniu 11 i 12 b. m. odbył się w Warszawie I Zjazd Konsulów Honorowych R. P. z państw europejskich, w którym wzięło udział 17 konsulów. W ramach zjazdu wygłoszono szereg prelekcji na terenie Min. Spraw Zagranicznych, Państwowego Instytutu Eksploatacyjnego i Izby Przemysłowo-Handlowej, poza tem nawiązano kontakty między konsulami a reprezentantami sfer gospodarczych. W dniach następnych uczestnicy zjazdu udali się do Gdyni i ważniejszych ośrodków przemysłowych na prowincji, gdzie pod auspicjami izb przemysłowo-handlowych z wiedzą urzędzenia portowe, zakłady przemysłowe i kopalnie. Zjazd Konsulów Honorowych pozostaje w związku z przeprowadzoną

obecnie rozbudowę sieci tych placówek, przyczem mają one w szerszym niż dotąd stopniu zajmować się sprawami gospodarczymi.

**BILANS HANDLOWY Z Z. S. R. R.** — Według statystyki sowieckiej handlu zagranicznego obrotu z Polską przedstawiały się za ostatnie 2 lata, jak następuje:

	Wywóz do Polski		Przywóz z Polski		Saldo
	tonn	tys. rb.	tonn	tys. rb.	
1931	209 617	7 510	438 896	31 172	— 23 662
1932	59 951	4 695	81 513	5 521	— 826

Wywóz do Polski, czyli nasz import z Z. S. R. R., w 1932 r. znacznie zmalał w porównaniu z 1931 r. — zarówno pod względem ilościowym, jak i wartościowym. Wągowo wywóz 1932 r. stanowił tylko 29% wywozu 1931 r., wartościowo zaś — 62%. Spadek wywozu zaznaczył się więc w znacznie mniejszym stopniu w wartości niż w ilości. Wynika to i z przeciętne

wartości tonny wywozu, która w 1931 r. wynosiła 36 rb. zł., natomiast w 1932 r. — 78 rb. zł. Liczby powyższe nabiera jeszcze jaskrawszego wyrazu, jeśli się weźmie pod uwagę spadek cen, który miał miejsce w 1932 r. w stosunku do 1931 r.

Przywóz z Polski, czyli nasz eksport do Z. S. R. R., w 1932 r. zmalał w większym jeszcze stopniu niż wywóz sowiecki do Polski, stanowił bowiem wagowo tylko 19% przywozu 1931 r., wartościowo zaś nawet 18%. Wartość tonny przywozu sowieckiego z Polski w 1931 r. stanowiła 71 rb. zł., w 1932 r. — 67 rb. zł. Z tego widzimy, że struktura jakościowa naszego wywozu do Z. S. R. R. w 1932 r. nie tylko nie polepszyła się — analogicznie do wywozu sowieckiego — lecz przeciwnie, obniżyła się. Aktywność bilansu handlowego utrzymała się w 1932 r., lecz saldo dodatnie spadło z 24 miljn. rb. zł. do 800 tys. rb. zł.

Dane naszej i sowieckiej statystyki przywozu i wywozu nie pokrywają się. Wywóz sowiecki, a przywóz polski stanowił (w miljn. zł.):

Dane:	1931	1932
Sowieckie . . . . .	35	22
Polskie . . . . .	36	19

W obu przypadkach rozbieżność jest nieduża w 1931 r. i znaczna, gdyż sięgająca 13% — w 1932 r. Charakter rozbieżności jest jednak różny w tych latach, mianowicie w 1931 r. statystyka polska podaje więcej, natomiast w 1932 r. więcej podaje statystyka sowiecka.

Przywóz sowiecki, a wywóz polski do Z. S. R. R. stanowił (w miljn. zł.):

Dane:	1931	1932
Sowieckie . . . . .	145	24
Polskie . . . . .	125	29

I w tym przypadku stwierdzamy dużą rozbieżność danych, pochodzących z różnych źródeł, a dotyczących tego samego zjawiska. W tym przypadku w 1931 r. większe są dane sowieckie, a w 1932 r. dane polskie, czyli odwrotnie jak przy wywozie sowieckim do Polski.

Podobne zjawiska istnieją i w statystykach innych krajów. Tłumaczą się one tem, że obliczenie zadeklarowanej wartości nie zawsze jest czynione na jednakowych podstawach, nie zawsze pokrywają się składowe części wartości zadeklarowanej, nie w jednakowym stopniu firmy ujawniają swe kalkulacje. Wskutek tego sprawa porównania statystyki handlu zagranicznego dotąd nie jest rozwiązana. W szczególności, obliczenie sowieckie obejmuje sztuczny miesiąc, mianowicie: od dn. 1 do dn. 25 każdego miesiąca oraz 5 dni poprzedniego miesiąca. Ten sposób obliczania został wprowadzony w lipcu 1932 r., za ten miesiąc statystyka podaje dane tylko za 25 dni. Aczkolwiek nie posiada to dużego wpływu na obliczenie rocznych wyników, to jednak trzeba podkreślić, że rok sowiecki jest o 5 dni krótszy od przyjętego w statystyce polskiej. Następnie, do wartości towarów sowiecka statystyka włącza koszty przewozu i pośrednictwa, wartość wywozu stanowi loco sowiecki punkt graniczny lub fob sowiecki port, analogicznie wartość przywozu stanowi cif sowiecki port i loco sowiecki punkt graniczny. W ten sam sposób obliczana jest wartość handlu zagranicznego w Polsce.

Udział handlu z Z. S. R. R. stanowi w naszym obrocie zagranicznym w 1931 r. 2,5% w przywozie i 6,7% w wywozie, w 1932 r. zaś 2,2% w przywozie i 2,7% w wywozie. Spadek udziału Z. S. R. R. w naszym handlu towarowym z zagranicą jest wyraźny; w 1932 r. nie zdołaliśmy utrzymać pozycji, zdobytej w 1931 r. — zarówno w przywozie jak i w wywozie.

Specyfikacja sowieckiego wywozu do Polski jest stosunkowo silnie zróżniczkowana zwłaszcza w porównaniu ze specyfikacją sowieckiego przywozu z Polski. W 1932 r. specyfikacja wywozu sowieckiego zawiera 11 pozycji powyżej 100 tys. rb. zł. Takich pozycji w 1931 r. było nawet 15. Artykuły pochodzenia rolniczego w wywozie sowieckim stanowiły w 1932 r. — 58%, w 1931 r. zaś — 46%.

Zróżniczkowanie przywozu z Polski, czyli naszego wywozu do Z. S. R. R., jest o wiele mniejsze. Większe pozycje w 1932 r. obejmowały: metale czarne, ołów, cynk, wyroby żelazne, drut, maszyny. W 1931 r. specyfikacja przywozu była dla nas bardziej korzystna.

Zarówno w 1932 r. jak i w 1931 r. handel z Z. S. R. R. przez nasze porty — Gdańsk i Gdynię — był nikły i, co jest godne szczególnej uwagi, nie tylko w wywozie, co do którego mamy ograniczone możliwości ingerencji, lecz i w przywozie, w którym możliwości są większe.

## OGRANICZENIE EKSPORTU BEKONÓW I DROBIU BITEGO DO ANGLJI — p. str. 1154.

## HANDEL WEWNĘTRZNY

### PROPAGANDA WYTWÓRCZOŚCI POLSKIEJ NA RYNKU WEWNĘTRZNYM.

— Propaganda wytwórczości polskiej, prowadzona przez społeczno-gospodarcze instytucje, pod względem metod i środków posunęła się znacznie naprzód. Za bardzo pożyteczną imprezę należy uznać organizowaną przez Centralne Towarzystwo Popierania Wytwórczości Krajowej pociąg wystawę. Pociąg ten będzie uruchomiony w listopadzie r. b. W ciągu 4 miesięcy pociąg-wystawa ma objechać 60 miejscowości Pomorza, Poznańskiego, G. Śląska, Małopolski oraz województw centralnych. Pociąg-wystawa będzie się składał z 30 osobowych wozów dla eksponatów, wozu-kina, wozu-elektrowni oraz wozów dla personelu. Powierzchnia poszczególnego wozu, przeznaczonego dla eksponatów po dokonaniu odpowiednich przeróbek, jak np. usunięcie przegródek, ławek i t. p., będzie wynosiła 24 m<sup>2</sup> (długości 8 m i szerokości 3 m).

Wychodząc z założenia, że przyjazd pociągu-wystawy do danej miejscowości musi być poprzedzony odpowiednią pracą przygotowawczą, mającą na celu uświadomienie zwiedzających o roli i znaczeniu imprezy — Centralne Towarzystwo Popierania Wytwórczości Krajowej wydeleguje szereg organizatorów, których zadaniem będzie:

- 1) nawiązanie kontaktu z przedstawicielami władz, organizacjami społecznymi, szkolnictwem, prasą i t. d.;
- 2) wygłoszenie odczytów, względnie zwołanie specjalnych konferencji z poszczególnymi organizacjami zawodowymi;
- 3) przygotowanie w porozumieniu z miejscowymi czynnikami dnia propagandy wytwórczości polskiej;
- 4) ustalenie w porozumieniu z poszczególnymi organizacjami zawodowymi, rzemieślniczymi, kupieckimi i t. p. warunków, umożliwiających jak najskuteczniejsze wykorzystanie wystawy, (zwiedzanie grupowe, specjalne godziny dla fachowych wycieczek, tematy dla odczytów, względnie specjalne pokazy i t. d.);
- 5) przeprowadzenie propagandy wystawy (kino, plakaty, ulotki).

Tak pomyślana impreza przyniesie nie tylko materialne korzyści dla bezpośrednio zainteresowanych, lecz również przyczyni się w znacznym stopniu do zapoznania szerszych mas konsumentów z możliwościami produkcji polskiej.

Ponadto pociąg-wystawa, stanowiący novum w handlowych stosunkach Polski, niewątpliwie będzie wzbudzał duże zainteresowanie w społeczeństwie polskim, docierając niekiedy tam, gdzie w normalnych warunkach żadna stała, ani często nawet ruchoma wystawa nie mogłaby mieć miejsca. Jak wiadomo bowiem, wystawa stała wymaga odpowiedniego lokalu, możliwości przeładunkowych i technicznych i t. p. warunków, które nie zawsze mogą być wypełnione. Pociąg-wystawa natomiast dotrze właśnie do tych miast i miasteczek, gdzie nie tylko konsument, ale i kupiec jest niedostatecznie zorientowany w źródłach nabycia wyrobów polskich. Poza tem pociąg-wystawa jest żywą i ruchomą w ścisłym znaczeniu słowa wystawą, dającą maksymalną, w porównaniu z innymi wystawami, gwarancję pokazania eksponatów możliwie dużej liczbie zainteresowanych.

Ponadto pociąg-wystawa będzie starał się zapoznać zwiedzających z nowościami danego sezonu.

Doceniając znaczenie należytej obsługi dla zwiedzających pociąg-wystawę, C. T. P. W. K. ma przygotować kadrę informatorów, szkółak ich w dziedzinie propagandy wogóle oraz w zakresie propagandy wytwórczości polskiej w szczególności. W ten sposób zwiedzająca publiczność nie tylko otrzyma wyczerpujące odpowiedzi na interesujące ją pytania, lecz również będzie mogła podczas dyskusji z informatorem pogłębić swoje wiadomości odnośnie przedmiotu zainteresowania. Przewidywane jest ustalenie w każdej miejscowości godzin, zarezerwowanych dla zwiedzania wystawy przez kupców i rzemieślników w celu dokładniejszego obejrzenia eksponatów, udzielenia szczegółowych informacji, warunków sprzedaży, względnie zawierania transakcji i t. p. Również mają być w większych ośrodkach zwoływane konferencje przedstawicieli poszczególnych działów wytwórczości z kupcami odnośnej branży — w celu nawiązania, względnie pogłębienia kontaktu wytwórcy z jego prowincjonalnymi odbiorcami.

Powyżej omawiana akcja daje możliwość skutecznej realizacji programu C. T. P. W. K., mającego na celu wciągnięcie najszerszych sfer społeczeństwa do zwalczania zbędnego importu, a tem samem do większego zainteresowania się własną wytwórczością.

O skuteczności projektowanej imprezy mogą poniekąd świadczyć wszystkie udane analogiczne imprezy zagranicą. Tak, na przykład, w Belgii pociąg-wystawa dokonał już trzykrotnego objazdu kraju, przyczem wyniki pierwszej podróży wyraziły się

imponującą liczbę 250 000 zwiedzających (powyżej 3% ludności kraju); w małych ośrodkach liczba zwiedzających dochodziła do 40% mieszkańców. We Francji kursują już 3 pociągi wystawowe, a przewidziane jest uruchomienie dalszych 2 pociągów. W Holandji pociąg-wystawa zorganizowany został przez Holenderskie Koleje Państwowe przy ściślejszej współpracy z organizacjami przemysłowymi. W Jugosławii pociągi-wystawy kursują od kilku lat. Został uruchomiony ostatnio pociąg-wystawa wyrobów duńskich, zorganizowany przez Towarzystwo „Duńska Praca”. Na Łotwie powodzenie pierwszego pociągu-wystawy wyrobów łotewskich, który kursował w okresie 28/V ÷ 7/VII, było tak wielkie, że impreza będzie powtórzona.

Zorganizowanie pociągu-wystawy w Polsce napotykało na poważne trudności zarówno techniczne, jak również finansowe; jednakże trudności te zostały w większości pokonane. Centralne Towarzystwo Popierania Wytwórczości Krajowej otrzymało już szereg deklaracji przemysłu polskiego na udział w zamierzonej imprezie. Wyniki konferencji C. T. P. W. K. w sprawie pociągu-wystawy wskazują na znaczne zainteresowanie się poszczególnych gałęzi przemysłu projektowaną propagandą wytwórczości polskiej. Ambicją organizatorów wystawy jest osiągnięcie rezultatów, przewyższających wyniki analogicznych imprez zagranicą. Pociąg-wystawa ma być próbą pokazania najbardziej skutecznej i nowoczesnej reklamy oraz w niektórych działach ma dać obrazową dydaktykę.

Rzeczą, nie ulegającą żadnej wątpliwości, jest, że omówiona impreza, organizowana w momencie minimalnych obrotów, winna być ze wszelkich miar poparta w celu przełamania bierności gospodarczej, jaka cechuje obecny okres.

W publikacji, wydanej w związku z uruchomieniem pociągu-wystawy we Francji, m. in. czytamy: „Walka z marazmem i kryzysem jest ciężka i długa, gdyż trzeba z jednej strony walczyć z zubożniałym na te sprawy konsumentem, z drugiej strony — z wytwórcą, który lubi iść siłą najmniejszego oporu, nie szukając nowych możliwości na rynku wewnętrznym. Równocześnie zagraniczne firmy wyprzedzają nas, wyrывая z rąk różne placówki i warsztaty pracy, które przez bierność i gospodarcze nieświadomościę pozwalamy sobie odbierać”.

Należy sądzić, że pociąg-wystawa w Polsce stanie się pozytywnym czynnikiem w dziele ożywienia i poprawy sytuacji gospodarczej w Polsce, która przypomina w wielu wypadkach sytuację francuską, scharakteryzowaną we wspomnianej publikacji.

M. Szyszkowski

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE<sup>1)</sup>

### ZBOŻA I PRZETWORY

**RUCH CEN ZBÓŻ** w okresie od 1 do 15 września r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	1 ÷ 8 IX	9 ÷ 15 IX	Wzrost (+) lub spadek (-) %
<b>Pszenica</b>			
Warszawa . . .	21·62½	22·58	+ 4·4
Poznań . . .	20·37½	20·62½	+ 1·2
Lwów . . .	21·00	20·75	- 1·1
Przeciętna . .	21·00	21·31½	+ 1·5
<b>Żyto</b>			
Warszawa . . .	13·79	14·50	+ 5·1
Poznań . . .	13·66½	14·54	+ 6·4
Lwów . . .	14·25	15·31	+ 7·4
Przeciętna . .	13·90	14·78	+ 6·3
<b>Owies</b>			
Warszawa . . .	13·21½	14·07½	+ 6·5
Poznań . . .	12·22	13·00	+ 6·3
Lwów . . .	11·75	12·87½	+ 9·5
Przeciętna . .	12·39	13·31½	+ 7·4
<b>Jęczmień browarowy</b>			
Warszawa . . .	—	15·75	—
Poznań . . .	16·16	16·50	+ 2·1
Lwów . . .	—	—	—
Przeciętna . .	—	—	—

<sup>1)</sup> Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Rolnictwa i Ref. Roln., sprawozdań organizacyj gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

### Jęczmień zwykły

Warszawa . . .	14·50	14·75	+ 1·7
Poznań . . .	14·00	13·87½	- 0·8
Lwów . . .	13·12½	13·12½	—
Przeciętna . .	13·87	13·91½	+ 0·3

— Dla zbóż chlebowych i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 11 do 16 września) panowała tendencja niejednolita przy obrotach znacznie zwiększonych. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, spadły ceny: pszenicy, mąki i otręb pszennych, podniosły się zaś w cenie: żyto, jęczmień, owies, mąka i otręby żytnie. Na giełdzie gdańskiej z wyjątkiem owsa wszystkie inne gatunki zbóż chlebowych poszły w górę, najwięcej zwykła pszenica biała — najmniej jęczmień i otręby pszenne i żytnie. Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wynosił 16 149 t, w tem 9 374 t żyta.

**Warszawa.** — Ceny według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica jednolita 748 g/l 22·00 ÷ 22·50 (23·00 ÷ 24·00), — zbierana 737 g/l 21·00 ÷ 22·00 (22·00 ÷ 23·00), żyto standard I. 700 g/l 14·50 ÷ 14·75 (14·00 ÷ 14·50), jęczmień browarowy 684 g/l 15·50 ÷ 16·00 (bez obrotów), — przemiałowy 632 g/l 14·50 ÷ 15·00 (14·00 ÷ 15·00), owies jednolity 468 g/l 14·00 ÷ 14·50 (13·50 ÷ 14·00), — zbierany 438 g/l 13·50 ÷ 14·00 (13·00 ÷ 13·50), mąka pszenna I gat. „luksusowa” 45% 40·00 ÷ 45·00 (40·00 ÷ 45·00), — I gat. 65% 37·00 ÷ 40·00 (37·00 ÷ 40·00), — II gat. 20% po luksusowej 34·00 ÷ 37·00 (34·00 ÷ 37·00), — III gat. „połednia” 20·00 ÷ 25·00 (20·00 ÷ 25·00), mąka żytnia pytłowa I gat. 65 ÷ 55% 25·00 ÷ 27·00 (25·00 ÷ 27·00), — siatkowa II gat. po 55% 19·00 ÷ 21·00 (19·00 ÷ 21·00), — razowa 95% 19·00 ÷ 21·00 (19·00 ÷ 21·00), otręby pszenne szale 9·50 ÷ 10·00 (9·50 ÷ 10·00), — średnie 9·00 ÷ 9·50 (9·50 ÷ 10·00), otręby żytnie 7·50 ÷ 8·50 (7·50 ÷ 8·00).

**Poznań.** — Ceny według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 19·50 ÷ 20·00 (20·75 ÷ 21·25), żyto 14·50 ÷ 14·75 (13·75 ÷ 14·25), jęczmień 662 g/l 13·00 ÷ 14·00 (13·00 ÷ 14·00), — 691 g/l 14·00 ÷ 14·50 (14·00 ÷ 14·50), — browarowy 16·00 ÷ 17·00 (16·00 ÷ 17·00), owies 13·00 ÷ 13·25 (12·00 ÷ 12·75), mąka pszenna 65% wraz z workiem 33·00 ÷ 35·00 (35·00 ÷ 37·00), — żytnia 65% wraz z workiem 22·25 ÷ 22·50 (22·00 ÷ 22·25), otręby pszenne grube 9·50 ÷ 10·00 (9·50 ÷ 10·00), — średnie 8·50 ÷ 9·50 (8·50 ÷ 9·00), — otręby żytnie 8·50 ÷ 9·00 (8·00 ÷ 8·50).

**Gdańsk.** — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica biała o wadze 130 hfl. nowa 13·00 (12·50), — czerwona, kolorowa o wadze 125 hfl. bez obrotów (bez obrotów), żyto eksportowe o wadze 120 hfl. 9·00 (8·55), — konsumpcyjne nowe 9·25 (8·85), jęczmień wyborowy 10·20 ÷ 10·75 (10·10 ÷ 10·45), — średni 9·55 ÷ 10·00 (9·40 ÷ 9·80), — o wadze 117 hfl. 9·50 (9·25), — o wadze 114 hfl. 9·40 (9·10), — zimowy bez obrotów (bez obrotów), — mierny bez obrotów (bez obrotów), owies nowy i stary 8·10 ÷ 8·75 (8·75 ÷ 9·25), otręby pszenne szale 6·60 (6·35), — grube 6·40 (6·10), otręby żytnie 5·75 (5·60).

### SKÓRY

**Katowice.** — Notowano na 48 aukcji skór surowych — w zł za 1 kg: bydłce oryginalne 1·35, — o wadze do 25 kg 1·40 ÷ 1·50, — o wadze ponad 25 kg 1·40 ÷ 1·50, cielęce 2·00 ÷ 2·20.

**Bydgoszcz.** — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: skopowe suche 1·40 — 1·50, — solone 0·70, sarnie letnie 0·30, — zimowe 0·30, królicze 0·60; za 1 sztukę: cielęce solone 4·00, końskie solone 12·00 ÷ 12·50, kozie suche 2·00.

**Lwów.** — Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg (jak wyżej): surowe bydłce lekkie 1·15 (1·15), — ciężkie 1·10 (1·10); za 1 sztukę: cielęce rzeźnicze 6·00 ÷ 7·50 (6·50 ÷ 7·50), — prowincjonalne 5·00 ÷ 7·00 (5·50 ÷ 7·00), końskie duże 10·00 ÷ 13·00 (11·00 ÷ 14·00), — małe 9·00 ÷ 11·00 (10·00 ÷ 12·00).

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (jak wyżej): krupony podeszwowe 5·00 ÷ 7·50 (5·00 ÷ 7·50), — pasowe 9·50 ÷ 12·00 (9·50 ÷ 12·00), podeszwy w połówkach 4·00 ÷ 6·00 (4·00 ÷ 6·00), karki podeszwowe 4·00 ÷ 5·00 (4·00 ÷ 5·00), — branzłowe 4·50 ÷ 5·50 (4·50 ÷ 5·00), łoki podeszwowe 2·50 ÷ 3·50 (2·50 ÷ 3·50), — branzłowe 3·50 ÷ 4·50 (3·00 ÷ 4·50), faledry 5·50 ÷ 7·50 (5·50 ÷ 7·50), boki faledrowe 4·50 ÷ 5·50, (4·50 ÷ 5·50); za 1 dem: ssaki czarne 0·12 ÷ 0·24 (0·12 ÷ 0·24), bukaly czarne 0·14 ÷ 0·20.

— Notowano na 37 licytacji skór surowych, urządzonej przez Polski Syndykat Skór i Odpadków Poubojowych w Poznaniu w dn. 9/IX r. b. — w  $\text{zł}$  za 1 funt (jak wyżej): bukaty do 39 f. bez krów 0'60 ÷ 0'63 (0'60 ÷ 0'64), wolce jałwki od 50 f. wzwyz 0'67 (0'68), buhaje 50 ÷ 70 f. 0'65 (0'65), krowy do 49 f. 0'67 (0'68), — od 50 f. wzwyz 0'67 (0'66), skóry cielęce do 7½ f. 0'82, — 7'6 ÷ 9 f. 0'96, — od 9 f. wzwyz 0'95.

**Grudziądz.** — Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 1 sztukę (jak wyżej): cielęce gburskie 1'50 ÷ 2'00 (1'50 ÷ 2'00), — rzeźnicke 3'00 ÷ 3'50 (3'50 ÷ 4'00), końskie 10'00 ÷ 12'00 (6'00 ÷ 10'00), kozie 1'50 (1'00); za 1 kg: owcze krótkowełniste 0'80 ÷ 0'90 (1'00), — długowełniste 1'00 (0'50).

### WŁOSIE I SZCZECINA

**Grudziądz.** — Ceny orientacyjne — w  $\text{zł}$  za 1 kg loco Grudziądz: włosie końskie z ogona 3'00, — z grzywy 0'50 ÷ 0'60.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 11 do 16 września 1933 r.

— W okresie sprawozdawczym obroty akcjami na giełdzie warszawskiej były bardzo małe i dotyczyły głównie akcji Banku Polskiego. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, z wyjątkiem Ostrowieckich Zakładów, które podniosły się o  $\text{zł}$  0'50 — wszystkie inne notowane akcje spadły: Bank Polski o  $\text{zł}$  0'75, Kijewski. Scholtze i S-ka o  $\text{zł}$  0'50, Lilpop o  $\text{zł}$  0'15 i Starachowice o  $\text{zł}$  0'35. Habermusch i Schiele w porównaniu z poprzedniemi notowaniami stracił  $\text{zł}$  1'00. Na giełdzie krakowskiej panowała tendencja niejednolita — słabsza dla Banku Polskiego, mocniejsza dla

Chodorowa; obroty bardzo małe. Na giełdzie poznańskiej obracano tylko akcjami Banku Polskiego po kursie obniżonym. Na giełdzie lwowskiej do notowań nie doszło.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy w $\text{zł}$	Kurs najniższy za akcję	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski . . . . .	$\text{zł}$ 100	82'75	81'00	82'00
Kijewski. Scholtze i S-ka . . . . .	$\text{zł}$ 100	16'00	16'00	16'00
Lilpop . . . . .	$\text{zł}$ 25	11'20	11'00	11'10-11'00
Ostrowiec - serja B . . . . .	$\text{zł}$ 50	31'00	30'50	31'00
Starachowice . . . . .	$\text{zł}$ 50	9'75	9'40	9'40
Habermusch i Schiele . . . . .	$\text{zł}$ 100	41'00	41'00	41'00

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w  $\text{zł}$  (w nawiasach podane są poprzednie notowania): Bank Polski 82'00 (83'00), Chodorów 91'50 (90'00).

### GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym zupełnie nie były notowane.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w  $\text{zł}$  (maksimum i minimum; w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 82'50 ÷ 82'00 (82'50 ÷ 83'00).

# CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

**ZMIANA CEŁ WYWOZOWYCH NA MIĘSO, BEKONY I SZYNKI.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 69, poz. 515 ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 29/VIII 1933 r., zmieniające dotychczasowe cła wywozowe na mięso, bekony, szynki i przetwory mięsne, wobec czego poz. 258 tar. celnej wywozowej otrzymała brzmienie następujące:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru	Cło $\text{zł}$ od 100 kg
258 a)	Mięso baranie, cielęce, wieprzowe i wołowe, świeże, solone i mrożone w stanie nieprzerobionym z wyjątkiem oddzielnych głów oraz oddzielnych wnętrzności	100
b)	Bekony . . . . .	150
c)	Peklowane szynki i przetwory mięsne . . . . .	150
d)	Szynki wędzone, również w opakowaniu hermetycznym, przetwory mięsne: wędzone, suszone lub konserwowane, również w puszkach; słonina solona lub wędzona; szmalce . . . . .	250

Uwaga 1: Towary, wym. w poz. 258, wywożone za zaświadczeniami Min-wa Przemysłu i Handlu . . . . . b. c.

Uwaga 2: Towary, wym. w poz. 258, wywożone w małym ruchu granicznym w myśl obowiązujących przepisów . . . . . b. c.

W celu przeprowadzenia odpowiedniej kontroli jakości wywożonego mięsa i jego przetworów zaszła potrzeba rozszerzenia dotychczasowych cel wywozowych na towary, które nie podlegały tym cłom. Do dn. 15 b. m. cła wywozowe w wysokości wyżej wskazanej pobierane były od mięsa wieprzowego, bekony, szynki peklowanych oraz przetworów mięsa wieprzowego peklowanych.

Obecnie odpowiednie cło opłacać będą przy wywozie również: mięso baranie, cielęce, wołowe, przetwory mięsne, także w puszkach, oraz szynki wędzone.

Na podstawie uwagi 1 wszystkie te artykuły, o ile odpowiadać będą określonym warunkom, będą mogły być zwalniane od cła.

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

### NAUKOWE PODSTAWY KOLEJOWEJ POLITYKI TARYFOWEJ.

— Taryfa jest opłatą za świadczenia kolei w zakresie przewozu i czynności dodatkowych; w formie przeto pierwotnej polityka taryfowa przedsiębiorstwa kolejowego była polityką cen za usługi, której celem było osiągnięcie największego zysku. Ale już wkrótce po powstaniu kolei państwa oceniły ogromne znaczenie nowego środka przewozowego i, otaczając go opieką, obciążały równocześnie obowiązkiem na rzecz ogółu z tytułu uznania kolei za obiekt „dobra publicznego”.

W zakresie taryf obowiązek ten wyraził się w prawie władz państwowych do ingerencji w kompetencje przedsiębiorstw kolejowych — w postaci przymusu przedstawiania taryf do za-

twierdzenia powołanym czynnikiem. Początkowo miało to na celu zabezpieczenie ludności od wyzysku, w następstwie jednak główną pobudką podobnej ingerencji była chęć państwa postępowania się taryfami kolejowymi, jako jednym z narzędzi swojej polityki ekonomicznej. Postępujący proces upaństwowienia kolei prywatnych, jak również wyniki po wojnie znaczne zmiany w układzie stosunków gospodarczych świata, spotęgowały w silnym stopniu ekonomiczno-społeczne znaczenie taryf kolejowych, a w związku z tem znacznie skomplikowały zadania polityki taryfowej kolei.

Z tego też punktu widzenia na baczność uwagę zasługuje wygłoszony w Związku Prawników Kolejowych odczyt P. B. Kacz-

markiewicza p. t. „Naukowe podstawy polityki taryfowej kolei”, formułujący w sposób zwięzły, a przejrzysty dzisiejsze zadania kierownictwa taryfowego na kolejach.

Politykę taryfową kolei określa referent jako „całokształt wspólnej działalności zarządu kolejowego oraz odpowiednich organów państwowych, zmierzający do takiego ukształtowania cen i warunków przewozu kolejami, aby odpowiadały one wymogom i zadaniom życia gospodarczego oraz zapewniały przedsiębiorstwu kolejowemu osiągalną w danym czasie i miejscu rentowność”.

Ingerencja państwa w dziedzinę polityki taryfowej musi być, oczywiście, inna przy systemie kolei prywatnych, a inna — przy systemie kolei państwowych.

Na kolejach prywatnych rola państwa ogranicza się do wpływania na politykę taryfową przedsiębiorstwa kolejowego w ramach, przewidzianych w dokumencie koncesyjnym. Polityka taryfowa jest więc tutaj prowadzona przez przedsiębiorstwo na podstawie ogólnych wytycznych, zastrzeżonych przez państwo, i z takim udziałem władz państwowych, jaki zakreślony został prawnie. Przy tym systemie polityka taryfowa jest z reguły nastawiona na rentowność, jako nieodzowny warunek dopływu kapitałów prywatnych do kolejnictwa.

Przy systemie kolei państwowych politykę taryfową prowadzi bezpośrednio państwo, przyczem dążenie do osiągnięcia maksimum rentowności najczęściej osłabione bywa na korzyść innych celów gospodarczych, które państwo stara się zrealizować przy pomocy taryf kolejowych. Komercjalizacja kolei państwowych nie zmienia powyższej zasady, gdyż skomercjalizowane koleje pozostają nadal pod bezpośrednim wpływem państwa, które do rozwiązania swych problemów gospodarczych nigdy nie zawaha się użyć taryf kolejowych, chociażby ze stratą olei, jeżeli warunki będą tego wymagały.

Z tego nie należy jednak wnioskować, że istnieje zasadnicza różnica pomiędzy polityką taryfową kolei prywatnych a państwowych. Nastawienie polityki kolei prywatnych na rentowność nie oznacza przeciwstawiania się jej albo zapoznawania potrzeb ogólnogospodarczych. Opierając swój byt wyłącznie na przewozach i nie mając w odwodzie rezerw Skarbu Państwa prywatne przedsiębiorstwo kolejowe doceniać musi dobroczynny wpływ rozwoju rolnictwa, czy przemysłu i handlu i nigdy nie będzie go hamowało przez nierozsądne podwyższenie taryf. Odwrotnie zaś, koleje państwowe stanowią zbyt poważny społeczny obiekt majątkowy, aby można było rezygnować z opłacalności tego majątku, a już zupełnie nieracjonalna byłaby polityka taryfowa, która dla celów ubocznych godziłaby się z gospodarką deficytową, wyrównywaną z ogólnego budżetu państwa. To też różnica pomiędzy polityką kolei prywatnych a państwowych ma charakter raczej ilościowy, a nie jakościowy, gdyż w obu wypadkach istnieje dążenie do zapewnienia kolejom dochodu przy jednoczesnym uwzględnieniu w możliwie szerokim stopniu potrzeb życia gospodarczego kraju.

Już sama ta dwoistość zadań polityki taryfowej stawia przed jej kierownikami szereg problemów, często trudnych do rozwiązania i wymagających stałej obserwacji zjawisk gospodarczych oraz analizy ich pod kątem widzenia przedsiębiorstwa kolejowego. Sprawa komplikuje się w miarę różniczkowania się stosunków politycznych i społecznych, a nabrała specjalnego natężenia obecnie, kiedy pod wpływem powojennego kryzysu dotychczasowy liberalizm gospodarczy zastępowany jest coraz częściej przez interwencjonizm nie tylko państwowy, ale i potężnych organizacji prywatno-gospodarczych, a równocześnie zjawiał się groźny współzawodnik kolei — samochód, unicestwiający monopolowe dotąd stanowisko kolei w zakresie przewozów.

Z uwagi na tę zmianę stosunków dotychczasowe metody badań, któremi posługiwano się przy układaniu taryf, stają się nie wystarczającymi i wymagają znacznego rozszerzenia i pogłę-

wienia. Zrozumiano to już na Zachodzie i na wielu kolejach powstały specjalne biura ekonomiczne, które według metod ściśle naukowych studują gospodarstwo społeczne, analizują dane statystyczne i opracowują wytyczne dla racjonalnej polityki taryfowej. Na wyróżnienie zasługują pod tym względem 2 instytucje badawcze w Anglii, t. zw. „Railway Research Service” przy Uniwersytecie londyńskim oraz „Railway Department” przy londyńskiej Szkole Nauk Ekonomicznych. W Stanach Zjednoczonych Am. tę samą rolę pełni „Bureau of Railway Economics”.

Wypowiadając nadzieję, że podobne biuro studjów ekonomicznych powstanie rychło i na P. K. P., P. Kacmarkiewicz zastanawia się nad tem, jakie dziedziny wiedzy ludzkiej powinny być głównym źródłem „badań takiego biura”. Polityka taryfowa opiera się na 4 gałęziach wiedzy, któremi są: ekonomika, statystyka, rachunek kosztów własnych i prawo.

W zakresie ekonomiki na pierwsze miejsce wybijają się studia nad produkcją, wymianą oraz spożyciem. Geograficzne rozmieszczenie ośrodków wytwórczych, źródła surowców, koszty produkcji, zdolność wytwórcza i widoki jej rozwoju, stosunki konkurencyjne, kierunek ekspansji — są to warunki, których poznanie jest niezbędne dla zaznajomienia się z produkcją okręgu, który kolej ma obsłużyć w zakresie transportu, gdyż od nich zależy ilość i rodzaj przewozów. W ścisłym związku z wytwórczością znajdują się studia nad spożyciem wytworzonych dóbr, ono bowiem decyduje o dalszym rozwoju lub zaniku produkcji, wskazuje na kierunki przewozów, oświetla zagadnienie zastąpienia dotychczasowych artykułów spożycia przez inne pod wpływem nowych wynalazków. Wreszcie, pośrednie ogniwo pomiędzy wytwórczością a spożyciem — wymiana — daje materiał pierwszorzędnej wagi w zakresie kształtowania się cen, tego podstawowego czynnika przy określaniu granicy górnej taryf kolejowych, a równocześnie informuje kolej o wytycznych polityki handlowej państwa, znajdującej wyraz w cłach, premjach wywozowych, międzynarodowych układach handlowych i t. p., z którymi kolej musi koordynować swoje zarządzenia taryfowe, aby nie stanąć z ogólną polityką państwa w sprzeczności.

Znaczenie statystyki dla prac taryfowych jest ogromne. Dotyczy to zarówno statystyki gospodarczej, jako źródła informacji, oświetlającej liczbowo zagadnienia ekonomiczne wyżej wyszczególnione, jak zwłaszcza specjalnej statystyki kolejowej, prowadzonej w 3 głównych kierunkach: statystyki przewozów osób i towarów, statystyki eksploatacyjnej, zawierającej dane o stanie wszystkich części aparatu kolejowego, o pracy, wykonanej przez personel i tabor, o zużyciu materiałów i t. d., wreszcie statystyki finansowej, stanowiącej odzwierciedlenie pieniężnych wyników eksploatacji handlowej i technicznej kolei. Umiejętność posilkowania się wszystkimi temi źródłami statystycznymi, wzajemne ich porównywanie i kontrola, wreszcie wysnuwanie prawidłowych wniosków — jest zadaniem nielada i wymaga dużego wyrobienia praktycznego.

Jeśli chodzi o trzecią gałąź wiedzy — rachunek kosztów własnych przewozu — to o znaczeniu jej dla świadomej pracy taryfowej decyduje już uznanie kosztów własnych (ogólnych czy częściowych) za granicę dolną opłat taryfowych. Rachunek kosztów własnych stanowi podstawę wszelkiej produkcji. Kolej produkuje przewozy i, chcąc za nie pobierać opłaty, musi wiedzieć, co ją każdy dany przewóz kosztuje. Od stopnia ścisłości obrachunku zależy większy lub mniejszy wpływ kosztów własnych na prawidłowy wymiar opłaty taryfowej, to też obliczanie kosztów przewozu kolejowego stało się obecnie odrębną gałęzią naukową, bez której racjonalna gospodarka kolejowa jest nie do pomyślenia.

Ostatni wreszcie czynnik naukowy — prawo — ma wpływ na układ taryf ze względu nie tylko na ścisły związek taryf z prawem przewozowym wewnętrznym i międzynarodowym oraz z traktatami handlowymi, ale i z tego powodu, że taryfy kole-



-jowe, będąc aktem prywatno-prawnym, opartym na umowie, muszą posiadać odpowiednią formę prawną.

Widzimy, jak wielostronne muszą być wiadomości, które powinny się posługiwać kierownictwo taryfami na kolejach, jeżeli chce zadanie swoje spełnić należycie. Jeżeli jednak mamy prawo wymagać, aby autor taryf liczył się z wszystkimi czynnikami, które na ich wymiar i układ wpływ wywierać powinny, to nie możemy żądać, aby sam autor zajmował się ich gromadzeniem, zestawianiem i sprawdzaniem, gdyż to przekraczałoby siły pojedynczego człowieka, nawet wspomaganego jednym czy kilku pomocnikami. Jedynym przeto wyjściem jest powołanie do życia przy zarządzie kolejowym osobnej instytucji pomoc-

niczej w postaci wzmiankowanego już biura studjów ekonomicznych. Na to biuro włożone byłoby zadanie kompletowania wszystkich niezbędnych źródeł informacyjnych, opracowywania ich z punktu widzenia kolejowej polityki taryfowej i dostarczania w każdym konkretnym wypadku autorom taryf materiału, oświetlającego zagadnienie wszechstronnie i umożliwiającego powzięcie decyzji najbardziej słusznej.

J. G.

**PRZEWOZY KOLEJOWE W II KWARTALE 1933 R.** według rodzaju towarów i kierunku przewozów przedstawiały się w porównaniu z latami ubiegłymi w sposób następujący (w tys. tonn):

	N a d a n i e:				P r z y j ę c i e:			Tranzyt	R a z e m w II kw.:		
	wewn. trz.	do Gdyni	do Gdańska	zagranicę	z Gdyni	z Gdańska	z granicy		1933	1932	1931
Zboże . . . . .	187.5	0.1	49.6	7.4	0.7	0.4	0.7	15.1	261.5	255.4	272.2
Mąka i kasze . . . . .	119.2	0.1	3.7	0.1	—	—	—	1.1	124.3	131.2	131.2
Ziemniaki . . . . .	54.4	0.3	7.2	5.3	—	0.2	—	19.7	87.0	141.9	175.6
Buraki . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0.6	0.6
Siano i słoma . . . . .	12.8	—	0.1	0.2	—	—	0.1	—	13.2	16.8	13.8
Zwierzęta . . . . .	47.5	—	1.3	3.2	—	—	—	1.3	53.4	64.6	90.3
Kamienie . . . . .	230.4	2.3	4.6	2.5	0.1	—	6.9	53.6	300.4	229.4	476.4
Wapno . . . . .	109.4	0.1	0.9	3.8	—	—	0.1	17.6	131.9	137.1	149.2
Cement . . . . .	129.8	2.7	1.9	0.3	—	—	—	8.9	143.6	154.1	221.3
Sól . . . . .	64.3	1.3	2.4	5.4	—	—	—	4.0	77.4	101.1	141.1
Rudy . . . . .	69.4	—	—	1.1	8.5	15.7	45.5	46.0	186.3	129.2	398.1
Węgiel, koks . . . . .	1 695.4	1 008.5	607.1	213.6	—	0.2	4.6	278.2	3 807.5	4 379.0	6 019.2
Nafta i przetwory . . . . .	146.3	0.4	20.7	25.6	0.1	0.3	0.3	2.1	196.0	208.8	225.6
Cukier . . . . .	58.5	14.4	—	0.1	—	—	—	0.2	73.4	72.3	115.8
Chemikalja . . . . .	60.8	1.1	1.1	5.5	0.1	0.9	1.2	4.5	75.2	65.9	107.7
Nawozy sztuczne . . . . .	42.8	3.8	6.2	2.7	10.4	0.3	—	58.6	124.7	151.4	212.7
Drzewo . . . . .	698.5	68.1	202.8	135.9	—	0.3	0.6	70.0	1 176.1	1 001.3	1 327.5
Wyroby z drzewa . . . . .	26.6	0.8	40.4	6.2	—	—	0.1	17.8	92.0	105.6	180.3
Ceramika . . . . .	159.3	1.3	1.2	0.1	—	—	0.6	7.3	169.8	184.6	289.2
Żelazo, stal . . . . .	225.9	1.4	1.8	49.8	77.3	5.2	5.5	20.2	387.0	214.5	668.5
Wyroby z żelaza . . . . .	52.0	11.2	3.2	7.2	0.1	0.6	0.7	21.1	96.1	87.8	171.6
Pozostałe . . . . .	579.2	25.4	26.7	48.4	51.6	17.9	49.5	116.4	915.1	1 223.6	1 351.4
<b>Razem przesyłek handlowych z wyuczajnych:</b>											
w II kwartale 1933 r.	4 769.8	1 143.1	983.1	524.3	149.0	42.1	116.6	763.8	8 491.7	—	—
" " " 1932 r.	4 971.6	1 123.7	1 087.3	847.3	47.3	55.8	109.6	813.3	—	9 056.0	—
" " " 1931 r.	6 215.9	1 159.9	1 985.4	1 407.0	124.6	129.2	232.9	1 488.2	—	—	12 743.1
<b>Przesyłki pospieszne . . . . .</b>	53.1	4.2	2.3	1.3	0.4	0.1	1.1	59.6	122.1	130.0	155.2
<b>Przesyłki gospodarcze . . . . .</b>	1 392.1	—	—	—	—	—	—	—	1 392.1	1 541.1	1 748.0
<b>Przesyłki wojskowe . . . . .</b>	178.7	—	—	—	—	—	—	—	178.7	219.1	198.7
<b>Ogółem przesyłek:</b>	<b>6 393.7</b>	<b>1 147.3</b>	<b>985.4</b>	<b>525.5</b>	<b>149.4</b>	<b>42.2</b>	<b>117.7</b>	<b>823.4</b>	<b>10 846.6</b>	<b>10 946.2</b>	<b>14 844.9</b>

Porównanie globalnych sum przewozów w ciągu II kwartału ostatnich lat trzech wykazuje ciągły, ale nierównomierny spadek. Wówczas gdy w 1932 r. spadek stanowił 3.9 miljn. t, co czyni 27% przewozów z 1931 r., to w 1933 r. ubytek ten sięgał tylko 0.76 miljn. t, co stanowi 7%. Jeszcze wydatniej zarysowuje się zwolnienie tempa spadku przewozów w r. b., jeżeli wyłączymy z sumy globalnej przewozy gospodarcze i wojskowe, nie będące wyrazem działalności handlowej kolei. Przy tej poprawce kwoty przewozów handlowych będą stanowiły: w 1931 r. — 12.9 miljn. t, w 1932 r. — 9.2 miljn. t, w 1933 r. — 8.6 miljn. t, co sprawia, że spadek przewozów w 1932 r. stanowić będzie 30%, a w 1933 r. — tylko 6% przewozów roku poprzedniego.

Spadek transportów handlowych w r. b., obliczony na 0.5 miljn. t, odpowiada ściśle zmniejszeniu się przewozów węgla, natomiast szereg artykułów masowych wykazuje w r. b. wzrost. Tak np. przewozy drzewa wzrosły w porównaniu z r. ub. o 175 tys. t, żelaza o 173 t, rudy o 55 tys. t, kamieni o 71 tys. t.

Jeżeli chodzi o kierunek przewozu, to bezwzględny przyrost przewozów wykazała komunikacja przez Gdynię, gdzie wywóz wzrósł o 20 tys. t, a przywóz o 102 tys. t w porównaniu do r. ub. Natomiast Gdańsk stracił w wywozie 105 tys. t, a w przywozie — 13 tys. t. Tranzyt przez Polskę zmniejszył się przez cały okres i dziś stanowi tylko 55% ilości z 1931 r.

J.

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**RUCH W PORCIE GOAŃSKIM W SIERPNIU 1933 R.** — Ruch okrętowy w porcie gdańskim w sierpniu r. b. zwiększył się w porównaniu do lipca o ok. 9%. Był on również nieco większy aniżeli w analogicznym miesiącu r. ub. Zawinęło do portu gdańskiego 367 okrętów o pojemności 230 214 n r t, opuściło zaś port 367 okrętów o pojemności 233 023 n r t. Pojem-

ność okrętów, które zawinęły do Gdańska w ciągu pierwszych 8 miesięcy r. b., wyniosła 3 319 193 n r t w porównaniu do 3 463 788 n r t w tym samym okresie r. ub., czyli że ruch okrętowy zmniejszył się o ok. 4.5%.

Narodowość statków, które odwiedziły w sierpniu port gdański, była następująca:

	Przybyło:		Odeszło:	
	statków	nrt	statków	nrt
<b>Polska</b> . . . . .	<b>22</b>	<b>18 147</b>	<b>21</b>	<b>18 919</b>
Gdańsk . . . . .	4	841	5	1 779
Niemcy . . . . .	120	56 254	130	61 852
Finlandja . . . . .	8	12 983	6	9 630
Rosja . . . . .	1	2 350	1	2 350
Estonja . . . . .	8	2 092	6	1 300
Łotwa . . . . .	7	7 331	7	7 331
Litwa . . . . .	1	392	1	392
Szwecja . . . . .	78	35 636	68	32 003
Norwegja . . . . .	20	14 345	18	13 295
Danja . . . . .	59	35 897	64	41 839
Anglja . . . . .	8	8 711	9	9 743
Holandja . . . . .	14	5 048	15	5 676
Francja . . . . .	6	6 590	6	6 590
Hiszpanja . . . . .	1	2 549	1	2 549
Włochy . . . . .	2	5 978	2	5 978
Grecja . . . . .	4	11 269	4	11 162
Panama . . . . .	1	3 168	—	—
Czechosłowacja . . . . .	2	442	2	442
Boliwia . . . . .	1	193	1	193
<b>Razem:</b>	<b>367</b>	<b>230 214</b>	<b>367</b>	<b>233 023</b>

Na 20 bander, reprezentowanych w ruchu portowym, bandera polska zajmuje 4-te miejsce — za Niemcami, Danją i Szwecją, wyprzedzając: Norwegię, Finlandję, Grecję, Anglię, Łotwę i szereg innych.

Suma obrotów towarowych wyniosła w sierpniu r. b. 362 687 t — wobec 409 738 t w lipcu r. b. i 431 986 t w sierpniu 1932 r. Import, który wyniósł 43 147 t, zwiększył się w porównaniu do lipca o 10·1%, w porównaniu zaś do sierpnia 1932 r. o 25·8%. Eksport natomiast wykazuje zmniejszenie: w stosunku do lipca o 14·9%, w stosunku do sierpnia 1932 r. o 20·2%.

Ruch towarowy w sierpniu rozwijał się następująco (w tonnach):

	Przywóz	Wywóz
Artykuły spożywcze i kolonialne . . . . .	6 918	20 580
Produkty zwierzęce i wyroby . . . . .	3 927	1 204
Drzewo i wyroby . . . . .	2 205	86 583
Materiały budowlane . . . . .	1 065	27
Węgiel, oleje mineralne i t. d. . . . .	11 542	203 115
Chemikalja . . . . .	1 300	5 605
Rudy, metale i wyroby . . . . .	14 655	1 855
Papier . . . . .	963	414
Materiały i surowce włókiennicze . . . . .	572	157
<b>Razem:</b>	<b>43 147</b>	<b>319 540</b>

W imporcie pierwsze miejsce zajmuje grupa rud i metali, której przywóz zwiększył się w porównaniu z lipcem o 392 t, czyli

o 2·7%. Drugie miejsce zajmuje węgiel. Import tego artykułu w porównaniu z lipcem r. b. wzrósł o 26·8%. Na trzecim miejscu stoi grupa artykułów spożywczych i kolonialnych, której import zmniejszył się o 15·4%. Przywóz produktów i wyrobów zwierzęcych wzrósł w stosunku do miesiąca poprzedniego przeszło 5-krotnie. Import drzewa i wyrobów z drzewa większy był o 15%, zmniejszył się natomiast prawie o połowę przywóz chemikalij. Inne grupy nie wykazały większych zmian.

W eksporcie na pierwszym miejscu stoi węgiel. Wywóz węgla w sierpniu zmniejszył się w porównaniu z lipcem o ok. 18%. Był on eksportowany do 8 państw — z Francją, Szwecją, Włochami i Danją na czele. Drugie miejsce zajmuje drzewo, którego eksport uległ znowu dalszemu zwiększeniu; w porównaniu do analogicznego miesiąca r. ub. eksport drzewa większy jest o 50%. Poważne zwiększenie wykazuje wywóz chemikalij (52·4%). Inne grupy eksportowe wykazują bez wyjątku, w porównaniu z lipcem, poważne zmniejszenie (np. artykuły spożywcze i kolonialne o ok. 35%, rudy i metale o ok. 40%).

Przyjechały do portu gdańskiego w sierpniu 154 osoby, wyjechało 39 osób.

A. R.

**RYNEK FRACHTOWY.** — Wobec wyczekującego stanowiska armatorów na rynku La Platy stawki miały w ub. tygodniu tendencję zlekką zwyżkującą i osiągnęły sh 12/9 za statki większego typu z portów górnego biegu rzeki do Anglii i Kontynentu, sh 13/- ÷ 14/- za średni tonnaż. Ogółem zakontraktowano na rynku tym 8 statków o łącznym tonnażu 58 300 t.

Na rynku kanadyjskim stosunkowy brak tonnażu do natychmiastowego załadunku spowodował również zwyżkę stawek frachtowych do 7 centów za 100 lbs do Antwerpii i Rotterdamu, podczas gdy do portów Anglii płacono do sh 1/6 za qr na wrzesień, a sh 1/4 na październik. Pod zboże zakontraktowano ogółem 12 statków.

Rynki wschodnie i australijskie nie wykazały zmiany sytuacji, przyczem zapotrzebowanie na tonnaż było ograniczone. Jedynie z powodu wypadków na Kubie wzmożło się zainteresowanie wywozem cukru z portów Mauritius — po sh 18/- na październik i listopad i Queensland — po sh 28/9 na październik do portów angielskich.

W ubiegłym tygodniu notowano silne ożywienie w frachtowaniu tonnażu pod zboże z portów południowych Z. S. R. P., skąd zakontraktowano ogółem 19 statków o łącznym tonnażu 124 550 t. Stawki zwyżkowały do sh 11/- przy natychmiastowym załadunku do Anglii, a sh 10/- ÷ 10/3 do rejonu Antwerpii/Hamburg na wrzesień/październik. Poszukiwany był również tonnaż pod rudę i węgiel. Poza tem zakontraktowano 2 duże angielskie statki pod cement do portów Szanghai lub Dalny po stawce sh 13/9.

## PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

### ORZECZNICTWO SĄDOWE

**PORĘCZENIE BANKU ZA WYKONANIE UMOWY.** — Bank dał firmie X gwarancję solidarną za wykonanie przez firmę Y dostawy towaru z mocy umowy, której firma Y w całości nie wykonała, wobec czego firma X wystąpiła przeciwko bankowi z żądaniem zobowiązania go do dostarczenia brakującego towaru, ewent. o zasądzenie odpowiedniej kwoty.

Sąd I instancji powództwo oddalił z tej zasady, że zgodnie z warunkami umowy firma X mogła tylko nabyć niedostarczoną jej część towaru na rachunek firmy Y i pozwanego Banku, je inakże sąd II instancji powództwo zasądził.

W skardze kasacyjnej pozwany bank wysunął zarzut, że firma X nie powiadomiła go o niedostarczeniu towaru przez firmę Y i, wydając tej firmie wtórniki listów przewozowych na prawo otrzymania w banku pewnej części ceny kupna, upoważniła ten bank do mniemania, iż towar został dostarczony prawidłowo, a wskutek tego bank pozbawiony został możliwości zatrzymania funduszy firmy Y na pokrycie strat, wynikłych z udzielonej gwarancji. W tych warunkach bank mógłby odpowiadać co najwyżej do wysokości zadatku, wypłaconego firmie Y.

Sąd Najwyższy (sprawa Nr. I C 180/32) uznał bezzasadność tego zarzutu, gdyż ani z ustawy, ani z umowy między stronami w danym wypadku nie wynika dla dającego zamówienie obowiązek zawiadomienia banku o niedotrzymaniu przez dostawcę umowy, za której wykonanie bank dał solidarną gwarancję.

Niesłuszne jest również, zdaniem Sądu Najwyższego, ograniczenie odpowiedzialności banku do wysokości zadatku, gdyż firma X nie żąda rozwiązania umowy i wynagrodzenia szkód i strat, lecz domaga się wykonania umowy, zadek bowiem stanowi umowne wynagrodzenie szkód i strat, wynikających z odstąpienia od umowy, lecz nie szkód, powstałych wskutek niewykonania przez sprzedawcę umowy już po przystąpieniu przezeń do jej wykonania i uiszczeniu przez nabywcę ceny kupna.

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ Z TYTUŁU WEKSLU GRZECZNOŚCIOWEGO.** — X wystawił weksel na zlecenie Y i wydał mu równocześnie oświadczenie, że weksel jest grzecznościowy, i że obowiązek zapłaty wekslu w terminie bierze na siebie Z, który weksel na odwrocie podpisał, jako drugi z kolei po Y żyrant, jednakże weksel został oczywiście w posiadaniu Y, który po zaprotestowaniu wekslu wystąpił z żądaniem zasądzenia solidarnego sumy wekslowej od X i Z.

Sąd I instancji powództwo względem Z oddalił, jednakże sąd odwoławczy zmienił wyrok na niekorzyść Z, wychodząc z założenia, że skoro Z zobowiązał się w osobnym piśmie (oświadczeniu) weksel wykupić, Y zaś, będąc remitentem wekslu i pierwszym żyrantem, zapłacił weksel przez wyreżenie za Z, który był drugim z kolei żyrantem — to Y przysługuje regres do Z.

W skardze kasacyjnej Z postawił zarzut, że sąd uznał dopu-

szczalność poszukiwania przez Y sumy wekslowej od Z, aczkolwiek ten ostatni jest w stosunku do Y następcą, a nie poprzednikiem wekslowym.

Sąd Najwyższy (sprawa Nr. I C 297/32) uznał, że skoro Z był istotnie następnym po Y indosantem, to w drodze procesu wekslowego Y nie może mieć regresu do Z. Jednakże rozstrzygnięcie Y do Z opierać się może na szczególnym zobowiązaniu tegoż do zapłacenia sumy spornego wekslu. Innymi słowy — Sąd Najwyższy ustalił, że Y może dochodzić pretensji od Z nie z tytułu wekslowego, lecz z tytułu osobnego zobowiązania, w którym Z zobowiązał się weksel wykupić.

**OBOWIĄZEK ZGŁASZANIA PRACOWNIKA DO Z. U. P. U.** — Sąd Najwyższy (sprawa Nr. I C 1706/32), wyjaśnił, że skoro istnieje przepis, w myśl którego pracodawca odpowiada za szkody, wyrządzone pracownikowi przez zaniedbanie zgłoszenia go do Z. U. P. U., a pracownik ma tylko prawo dokonać zgłoszenia sam, ale nie jest to jego obowiązek, to nieskorzystanie z tego prawa przez pracownika nie może pociągać żadnych niekorzystnych dla niego skutków i niema podstaw prawnych, by dopatrywać się w tym wypadku współwiny pracownika.

Gdy przeto pracodawca zaniedba obowiązku zgłoszenia we właściwym czasie pracownika do ubezpieczenia i gdy skutkiem tego Z. U. P. U. odmawia pracownikowi wypłacenia świadczeń, które byłyby mu się należały, gdyby został prawidłowo do ubezpieczenia zgłoszony — to pracodawca obowiązany jest wypłacić pracownikowi tytułem odszkodowania kwotę, odpowiadającą wysokości świadczeń, jaką ten ostatni byłby otrzymał od Z. U. P. U., gdyby był we właściwy sposób zgłoszony przez pracodawcę do ubezpieczenia, a to niezależnie od tego, że pracownik sam nie skorzystał z przysługującego mu prawa i zgłoszenia nie dokonał.

**STOSUNEK SŁUŻBOWY PRACOWNIKÓW INSTYTUCYJ PAŃSTWOWYCH.** — Sąd Najwyższy (sprawa Nr. C II R w 228/33) wyjaśnił, że skoro w myśl art. 4 p. 3 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych — rozporządzenie to nie stosuje się do osób, zatrudnionych w instytucjach państwowych, których stosunek pracy jest unormowany specjalnymi rozporządzeniami, wydanymi w wykonaniu ustaw, to uznać należy, że przepisy rzeczzonego rozporządzenia nie mają też zastosowania do pracowników Banku Gospodarstwa Krajowego, jako instytucji państwowej, której statut ogłoszony przez Ministra Skarbu w „Dzienniku Ustaw R. P.”, w zarysie ogólnym normuje stosunki służbowe urzędników i pracowników pomienionego Banku.

Inna rzecz, że stosunki te mają charakter prywatno-prawny, i że sąd jest powołany do oceny w każdym wypadku ważności przyczyny rozwiązania stosunku służbowego przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Ocena ta jednak musi być wszechstronna: musi obracać się w ramach interesów i całokształtu stosunków służbowych oraz potrzeb organizacyjnych Banku, który, jako instytucja państwowa, powołana na zasadzie ustawy do szczególnej działalności w zakresie polityki gospodarczo-społecznej Państwa, musi mieć i ma przywilej urzędowania swych stosunków w tym zakresie na podstawie szczególnych przepisów, zasadniczo zawsze stosownie do uznania w tej mierze naczelnych władz bankowych, które za spełnienie tych zadań są odpowiedzialne.

Kwestję zatem ważności przyczyny rozwiązania stosunku służbowego z urzędnikiem pomienionego Banku, w świetle odpowiednich postanowień przepisów służbowych, należy rozpatrywać nie tylko ze stanowiska kwalifikacyjnego osobistych pracownika, lecz w równej jeśli nie w przeważającej mierze ze stanowiska interesów i stosunków organizacyjnych instytucji.

## KRONIKA BIEŻĄCA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Cła wywozowe na mięso** — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Roln. i Ref. Roln. z dn. 29/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 69, poz. 515).

**Kartka pocztowa wartości 10 groszy** — rozp. Ministra Poczty i Tel. z dn. 26/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 70, poz. 517).

**Uzupełnienie listy szkół, dotyczącej uznania świadectwa ukończenia za dowód uzdolnienia do samoistnego prowadzenia rzemiosła oraz dowód kwalifikacji do kierowania praktycznym kształceniem terminatorów** — 2 rozp. z dn. 30/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 70, poz. 518 i 519).

#### OBWIESZCZENIE MINISTRA:

**Jednolity tekst ustawy z dn. 18/III 1932 r. o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych** — obw. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 25/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 69, poz. 517).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

#### 7 października:

— „Kolej Lokalna Muszyna—Krynica”, S. A. — o g. 10 w lok. Biura Małop. Kolei Lok. we Lwowie, Jagiellońska 1, II p. (gmach Galic. Kasy Oszcz.).

— „S. A. Drzewnego Przem. i Handlu” — o g. 19½ w W-wie, Widok 18 m. 5.

#### 8 października:

— „Bank dla Spółdzielni”, S. A. w likw. — o g. 12 w W-wie, Bielańska 7 m. 8.

#### 9 października:

— „Cukrownia Chelmska”, S. A. — o g. 10½ w Hotelu Pomorskim w Chelmie.

— „Bank Międzynarodowy”, S. A. — o g. 10½ w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 4.

#### 10 października:

— „Kolej Lokalna Lwów — Jaworów”, S. A. — o g. 10 w lok. Biura Małop. Kolei Lok. we Lwowie, Jagiellońska 1, II p. (gmach Galic. Kasy Oszcz.).

— „Gazeta Powszechna”, S. A. w Poznaniu — o g. 16 w kanc. Not. Dr. J. Sławskiego w Poznaniu, Rzeczypospolitej 1.

— „Ark. T-wo Krawieckie „Ameryka”, — o godz. 20 w lok. S-ki w W-wie, Żabkowska 40.

#### 11 października:

— „Cukrownia i Rafinerja „Borowiczki”, S. A. — o g. 17 w lok. Cukrowni „Goślawice” w W-wie, Mokotowska 61.

#### 12 października:

— „Bank Związku Spółek Zarobkowych”, S. A. — o g. 11 w lok. B-ku w Poznaniu, pl. Wolności 15.

— „Cukrownia i Rafinerja „Goślawice”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Mokotowska 61 m. 33.

#### 13 października:

— „Spójnia”, Hodowla Nasion w Nochowiu”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Nochowiu.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## SUBSKRYPCJA POŻYCZKI NARODOWEJ

### PRZEMÓWIENIE P. KOMISARZA GENERALNEGO POŻYCZKI NARODOWEJ ST. STARZYŃSKIEGO<sup>1)</sup>

Wiemy wszyscy, że tak Rząd nasz, jak i cały kraj, całe społeczeństwo walczy od lat kilku z trudnościami światowego kryzysu gospodarczego, który i nas nie oszczędził. Wiemy wszyscy, że Polska, mimo naszych własnych trudności domowych, stała się dzisiaj w Europie jednym z nielicznych krajów, których ład finansowo-gospodarczy i spokój społeczno-polityczny stały się przedmiotem zazdrości i celem dążenia wielu potężniejszych od nas państw i mocarstw. Stało się tak dlatego, żeśmy odrazu, gdy dochody nasze się zmniejszały, poczęli zmniejszać nasze wydatki i przystosowywać się do nowych warunków. Na tej drodze kroczył przede wszystkim nasz Rząd, zmniejszając stopniowo wydatki Państwa o jedną trzecią i redukując planowo to wszystko, co bez szkody dla nas jako całości zredukowane być mogło. Gdy zaś dzisiaj środki redukcji wydatków Państwa zostały wyczerpane, a równowaga budżetu wymagałaby zwiększenia dochodów Państwa — Rząd, nie chcąc zwiększać obciążania ludności nowymi podatkami, zwrócił się do obywateli o pomoc. Pomoc ta jednak nie ma być bezzwrotnym na rzecz Państwa świadczeniem, lecz pożyczką, która zwrócona będzie w ciągu lat 10, a może wcześniej, zabezpieczona została od wszelkich nieprzewidzianych — choć dla nas nieprawdopodobnych — wahań walutowych, gdyż opiewa na złote w złocie, a nadto każdemu obywatelowi przynosić będzie godziwe oprocentowanie 6%, licząc zaś kurs emisyjny i możliwość bonifikat przy wcześniejszej wpłacie — blisko 7%.

Aby obligacje tej pożyczki uczynić bardziej użytecznymi dla ich posiadaczy, Rząd dał im nie tylko te przywileje, jakie mają już inne pożyczki, a więc zwolnił obligacje i dochód od nich od podatków państwowych i samorządowych, nadał im prawo papierów pupilarnych, ale również nadał im szereg przywilejów, nieznanych dotąd innym pożyczkom. A więc obligacjami Pożyczki Narodowej będzie mógł być spłacony podatek od spadku i darowizn, a wreszcie obligacje te i kupony od nich nie mogą ulec żadnemu zajęciu zarówno z tytułu należności prywatnych, jak i należności publiczno-prawnych.

Są to przywileje, które wraz z wysokim oprocentowaniem stanowią o tem, że Pożyczka Narodowa jest wysokowartościowym papierem, stanowiącym znakomitą lokatę dla wszystkich posiadaczy kapitału, a zwłaszcza tych, co bez procentu i bez pożytku dla siebie przechowują złoto lub złote monety.

Ale społeczeństwo nasze nie tylko z tego powodu tak gorąco zareagowało na pożyczkę. Nie wszyscy przecież mamy złoto lub wolne kapitały. Społeczeństwo zareagowało dlatego, że wie, iż dobro Państwa

wymaga tych pieniędzy, a honor społeczeństwa nakazuje spełnić obowiązek obywatelski. Wszyscy wiemy, że dając Państwu — dajemy sobie.

Więc też stanęli do apelu wszyscy. Organizacje urzędników państwowych, samorządowych i prywatnych uchwały dla siebie, że każdy urzędnik da zależnie od kategorii płacy 75 lub 100% swej miesięcznej pensji na subskrypcję pożyczki, którą spłaci w 6 ratach, bo tak przewiduje dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o pożyczce.

Przemysłowcy postanowili, że każdy z nich zakupi Pożyczki Narodowej nie mniej niż za sumę równą 6% ich doходу za rok podatkowy 1932 i 0,8% od ich obrotów w 1932 r.

Kupcy — że subskrybować będą pożyczkę w wysokości, zależnej od ich świadectw handlowych, lecz nie mniej niż 5% od dochodu za rok podatkowy 1932.

Rzemieślnicy wyższych kategorii zobowiązali się kupować pożyczkę w stopniu nie mniejszym niż przemysłowcy, a rzemieślnicy mniejsi — w zależności od świadectw przemysłowych, lecz nie mniej niż 6% od ich dochodu.

Cały szereg innych zawodów, jak: rolnicy, towarzystwa ubezpieczeń, banki, adwokaci i t. d. i t. d. określili też najniższe normy, wedle których każdy musi zakupić pożyczkę.

Zgłosili się robotnicy, którzy oświadczają, że również chcą jak największy wziąć udział w subskrybowaniu pożyczki — i mają tylko tę trudność, że najmniejszym odłinkiem jest obligacja pięćdziesięciozłotowa. Ale na to napewno radę znajdują, nabywając pożyczkę zbiorowo, w wypadkach, gdy spłata miesięczna  $\text{z} 8$  dla jednego okaże się za ciężką.

Deklaracje te i zgłoszenia nie są tylko słowem. Już wiele instytucji i osób nadesłało zobowiązania pisemne — a nawet wpłaciło odpowiednie kwoty do banków. Wszyscy domagają się nawet, aby przyspieszyć termin rozpoczęcia subskrypcji, który wyznaczony został na 28 września. Wobec tych żądań musiałem przyspieszyć prace przygotowawcze i już od poniedziałku dn. 18 września, a więc na 10 dni przed terminem oficjalnym, placówki subskrypcyjne rozpoczną przyjmowanie deklaracji i wpłat na Pożyczkę Narodową.

Dostałem też wiele uchwał dzieci szkolnych, a niektóre nawet — może przedwcześnie — nadesłały już pieniądze, które wpłacone być muszą do kas i banków, zajmujących się subskrypcją.

Pragnę skorzystać z okazji tego przemówienia przez radjo — aby tą drogą podziękować wszystkim, którzy w ciągu tych kilku dni nadesłali deklaracje i oświadczenia, a którym oddzielnie podziękować narazie nie jestem w stanie. Szczególnie serdecznie chciałbym podziękować dzieciom ze szkoły pow-

<sup>1)</sup> Wygłoszone przez radjo dn. 16 września 1933 r.

szechnej w Milanówku, uczniom szkoły handlowej St. Rabskiej w Warszawie, Komitetowi 8 klasy gimnazjum koedukacyjnego imienia Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego w Sierpcu i wielu, wielu innym, którzy zawiadomili mnie o decyzji nabycia pożyczek. Te drobne kwoty — tam wymienione — są mniejsze od deklaracji na setki tysięcy, a nawet miliony złotych opiewające, jakie też otrzymałem, ale są nie mniej cennym dokumentem społecznym.

Te listy i deklaracje od dzieci świadczą zarówno

o ich poczuciu obywatelskim, jak jeszcze więcej o poczuciu obywatelskim ich rodziców, wychowawców i nauczycieli. Świadczą one o wielkim zrozumieniu przez społeczeństwo potrzeb Państwa, o zdecydowanej woli przetrwania trudności i wykazania światu, że — wskrzeszona krwią żołnierza polskiego i genjuszem Wodza Narodu — Polska wierzy we własne siły i własnymi siłami chce umocnić swoje stanowisko w świecie. Stwierdzeniem tego wobec świata będzie to wielkie, powszechne powodzenie Pożyczki Narodowej".

## UDZIAŁ ROLNICTWA W SUBSKRYPCJI POŻYCZKI NARODOWEJ

### ZWIĄZEK IZB i ORGANIZACJI ROLNICZYCH

Na terenie Związku Izb i Organizacji Rolniczych znajdują się w pełnym biegu prace nad propagandą i subskrypcją obligacji Pożyczki Narodowej wśród rolnictwa. W tym celu Związek zmontował cały aparat na prowincji, opierając się głównie na miejscowych izbach rolniczych.

Wszystkie izby rolnicze zostały wezwane do zorganizowania specjalnych zebrań, na które są zapraszani przedstawiciele wszystkich czynnych w ich okręgach organizacji i zrzeszeń rolniczych. Na zebraniach tych są ustalane szczegóły planu poparcia

Pożyczki Narodowej przez rolnictwo danych okręgów i ustalana wysokość udziału w subskrypcji.

Niezależnie od tego Związek Izb i Organizacji Rolniczych weźmie w Pożyczce Narodowej udział bezpośredni, przeznaczając na to większą kwotę.

### ORGANIZACJA WŁAŚCICIELI LASÓW

Związek Zrzeszeń Właścicieli Lasów wystosował do wszystkich swych członków odezwę propagującą konieczność subskrypcji Pożyczki Narodowej w celu udzielenia rządowi wszechstronnego poparcia w zmaganiu z kryzysem.

## UDZIAŁ PRZEMYSŁU W SUBSKRYPCJI POŻYCZKI NARODOWEJ

### AKCJA i PROPAGANDOWO-SUBSKRYPCYJNA PRZEMYSŁU

Centralny Związek Przemysłu Polskiego zakończył pierwsze prace techniczne, związane z subskrypcją Pożyczki Narodowej przez przemysł. Wydrukowano 110 000 egzemplarzy odezwy, która została rozplakatowana w całym kraju. W dn. 17 b. m. zakończono całą wysyłkę kompletu wszystkich instrukcji i formularzy, potrzebnych dla subskrybentów.

Ogółem wysłano 30 216 kompletów, z czego 17 716 bezpośrednio do przedsiębiorstw przemysłowych, zgodnie z rejestrem ewidencyjnym Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a 12 500 do lokalnych komitetów obywatelskich Pożyczki Narodowej za pośrednictwem starostów.

Do Centralnego Związku napływają już deklaracje, które wskazują, że hasło najwydatniejszego przyczynienia się przemysłu do powodzenia akcji subskrypcyjnej znajduje bardzo szeroki oddźwięk. Udział w Pożyczce Narodowej, przekraczający w wielu wypadkach normy, uchwalone przez przemysł, deklaruja bowiem nie tylko wielkie przedsiębiorstwa, jak: Ostrowiec, Parowozy, Fabryki Papieru i Celulozy, Producenci Drożdży, Spółka dla Eksploatacji Monopolu Zapalczanego, Wytwórnia Papierów Wartościowych, Spółka Granat, które zgłosiły po kilkaset i po kilkadziesiąt tysięcy złotych, lecz również i małe, nieraz jednoosobowe warsztaty, subskrybujące po kilkadziesiąt lub kilkaset złotych.

### UDZIAŁ PRZEMYSŁU DROŻDŻOWNICZEGO

Dn. 18 b.m. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Zrzeszenia Producentów Drożdży, na którym uchwalono jednomyślnie subskrybować Pożyczkę Narodową według norm i zasad, zawartych w odezwie przemysłu polskiego z dn. 12 b. m.

Również wszyscy członkowie władz i pracownicy Zrzeszenia Producentów Drożdży zadeklarowali wzięcie udziału w Pożyczce Narodowej według norm, uchwalonych przez Centralny Związek Przemysłu Polskiego.

### UDZIAŁ PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

W dn. 19 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, poświęcone sprawie Pożyczki Narodowej.

Zebrani uchwalili jednogłośnie poprzeć całkowicie akcję Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej, postanawiając jednocześnie zastosować się ściśle do dyrektyw i norm Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, a w miarę możliwości nawet je przekroczyć, aby zapewnić Pożyczce Narodowej jak największe powodzenie.

Poza tem zebranie uchwaliło, aby właściciele firm, zrzeszonych w Krajowym Związku, wzięli czynny udział w pracach Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej i dla poparcia akcji subskrypcyjnej użyli wszelkich znajdujących się w ich rozporządzeniu wpływów.

### UDZIAŁ PRZEMYSŁU KONFEKCYJNEGO

Związek Przemysłu Konfekcyjnego podjął propagandę wśród swych członków za subskrypcją Pożyczki Narodowej. Akcja ta jest prowadzona obecnie w ten sposób, że na zebraniach członków Związku okólnikami i odezwami oraz osobistymi wpływami Związek oddziaływa na firmy przemysłu konfekcyjnego, aby wykonały swój obowiązek obywatelski. Ostatnio akcja ta została rozszerzona także na firmy niezrzeszone z różnych działów przemysłu konfekcyjnego oraz przemysłów pokrewnych, obejmując szereg firm mniejszych, pracujących jako nakładcy systemem chałupniczym.

## UDZIAŁ PRZEMYSŁU GARBARSKIEGO

Ogólnopolskie Zrzeszenie Fabrykantów Skór Podeszwywych jednomyślnie uchwalilo stanąć do akcji subskrypcyjnej Pożyczki Narodowej. „Doceniając w całej rozciągłości ze wszech miar słuszne stanowisko Rządu, że Państwu w potrzebie służyć winni ze wszystkich sił wszyscy jego obywatele, wzywamy ogół przemysłu garbarskiego — pisze w odezwie Zrzeszenie—aby w zrozumieniu, że jedynie własnymi siłami możemy utwierdzić nasz byt ekonomiczny, stawili się do dyspozycji Państwa, subskrybując Pożyczkę Narodową wedle maksimum swych możliwości”.

Również Rada Naczelna Związku Przemysłu Garbarskiego wydała odezwę, wzywającą przemysł ten do subskrypcji ponad normy ustalone: „Nadeszła teraz chwila, kiedy Rząd w trosce o utrzymanie zdobytych pozycji odwołuje się do aktywnego udziału społeczeństwa, by wspólnym wysiłkiem utrwalić to, co z takim poświęceniem zostało osiągnięte. Waluta musi być utrzymana, budżet musi być zrównoważony—domaga się tego interes Państwa, jak i całego społeczeństwa. Środkiem po temu jest wysiłek całego społeczeństwa, złożony na ołtarzu dobra Państwa: Pożyczka Narodowa. Wzywamy przeto przemysł garbarski w Polsce, by stanął na zew Rządu, jak karny żołnierz, i spełnił swój obywatelski obowiązek, wyężdżając wszystkie swe siły, subskrybując Pożyczkę Narodową. Niech nasz własny wysiłek będzie wskaznikiem dla świata mocy naszego Państwa i gotowości jego obywateli do wzmocnienia jego potęgi i dobrobytu”.

## UDZIAŁ DRZEWNICTWA

Odbyło się nadzwyczajne posiedzenie, zwołane przez Stowarzyszenie Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego, poświęcone specjalnie omówieniu sprawy Pożyczki Narodowej. Na zebraniu tem powzięto uchwałę wzięcia czynnego udziału przez całe drzewnictwo w subskrypcji w propagandzie na rzecz Pożyczki Narodowej. W tym celu wybrana została specjalna komisja propagandowa, która urzęduje codziennie w lokalu Stowarzyszenia, gdzie przeprowadza akcję subskrypcji wśród członków.

## UDZIAŁ KUPIECTWA W SUBSKRYPCJI POŻYCZKI NARODOWEJ

## UDZIAŁ PRZEDSIĘBIORSTW TRANSPORTOWYCH

Odbyło się zebranie Związku Polskich Przedsiębiorstw Transportowych i Ekspedycyjnych, które uchwalilo subskrybować Pożyczkę Narodową w jak najszerszym zakresie, conajmniej zaś — według norm, ustalonych przez Radę Naczelną Zrzeszeń Kupieckich i Centralę Związku Kupców. Jednocześnie zebrani postanowili zwrócić się do wszystkich ekspedytorów — zarówno zrzeszonych w stowarzyszeniach i związkach, jak i niezrzeszonych, z apelem do jak najwydatniejszego poparcia akcji subskrypcji Pożyczki Narodowej.

## NORMY SUBSKRYPCJI POŻYCZKI DLA PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

Federacja Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych w porozumieniu z Izbą Przemysłowo-Handlową uzgo-

## UDZIAŁ PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO

Nadzwyczajne zebranie wszystkich organizacji przemysłu budowlanego powzięło uchwałę przystąpienia do wspólnej akcji przemysłu w subskrypcji Pożyczki Narodowej według norm, ustalonych przez instrukcję Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, zawiadamiając o tem ogół zrzeszonych i niezrzeszonych przemysłowców budowlanych odezwą propagandową, podpisaną przez: Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych, Centralę Gospodarczą Przemysłu Budowlanego oraz Prezydium Delegacji Stałej Zrzeszeń Budowlanych.

## UDZIAŁ ELEKTROWNI

Zjazd przedstawicieli przedsiębiorstw, zrzeszonych w Związku Elektrowni Polskich, postanowił wezwać wszystkich kierowników elektrowni, aby niezwłocznie przystąpili do akcji propagandowej na rzecz Pożyczki Narodowej w myśl odezwie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, oraz aby na terenie swych przedsiębiorstw zastosowali w sprawie subskrypcji normy, zalecone przez Centralny Związek.

## UDZIAŁ PRZEDSIĘBIORSTW KOMUNIKACYJNYCH

W dn. 19 b. m. odbyło się nadzwyczajne zebranie Związku Przedsiębiorstw Komunikacyjnych, które uchwalilo jednomyślnie przyjąć do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie prezydium Związku w sprawie zgłoszenia akcesu do akcji Centralnego Związku Przemysłu Polskiego i doceniając w całej rozciągłości państwowe znaczenie tej akcji, wezwało kierowników przedsiębiorstw, zrzeszonych w Związku Przedsiębiorstw Komunikacyjnych, do jak najgorliwszych wysiłków nad wprowadzeniem w życie zleceń Centralnego Związku Przemysłu Polskiego co do przeprowadzenia subskrypcji Pożyczki Narodowej.

## UDZIAŁ PRZEMYSŁU LOTNICZEGO

Do Centralnego Związku Przemysłu Polskiego zgłosiło swe przystąpienie do wspólnej akcji przemysłu Zrzeszenie Polskich Przemysłowców Lotniczych, którego zarząd uchwalil wezwać specjalną odezwą 24 zjednoczone w niem firmy do udziału w subskrypcji według norm, ustalonych instrukcją Centralnego Związku Przemysłu Polskiego.

dnia minimalne kwoty subskrypcji pożyczki dla przedstawicieli handlowych, a mianowicie: dla przedstawicieli handlowych, utrzymujących biura w Warszawie oraz w I i II klasie miejscowości przy świadectwie przemysłowem kat. I — zł 4000, przy kat. II w Warszawie oraz w I klasie miejscowości zł 800, w II klasie miejscowości zł 500, dla przedstawicieli zaś handlowych, nie utrzymujących biur w Warszawie i miejscowościach I klasy zł 300, II klasy zł 200, a III i IV klasy zł 50. Normy te nie mogą jednakowoż być niższe niż 5% rocznego dochodu, osiągniętego w 1932 r.

## ODEZWA KUPIECTWA WARSZAWSKIEGO

Zarząd Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy wydał odezwę, w której wzywa kupiectwo war-

szawskie, zawsze patriotyczne, zawsze ofiarne, które w czasach niewoli podtrzymywało ducha narodo-  
wego, popierało naukę, zakładało szkoły, organizowało  
dobroczyńności, aby spełniło swój obowiązek patrio-  
tyczny i złożyło swój dątek na ołtarzu wolnej Ojczyzny.  
Zgromadzenie Kupców m. st. Warszawy, jako korp-  
oracja, jednocząca od kilku stuleci kupiectwo miasta  
Warszawy, a obecnie i jako cech zawodu kupieckie-  
go, zwraca się do ogółu kupiectwa warszawskiego z go-  
rącym apelem o subskrybowanie Pożyczki Naro-  
dowej.

## UDZIAŁ SPÓŁDZIELCZOŚCI W SUBSKRYPCJI POŻYCZKI NARODOWEJ

### KOMITET POŻYCZKI NARODOWEJ CENTRALNYCH ORGANIZACJI SPÓŁDZIELCZYCH

Z inicjatywy centralnych organizacji spółdziel-  
czych powstał w Warszawie Spółdzielczy Komitet  
Pożyczki Narodowej. Komitet wydał odezwę do  
wszystkich spółdzielni, nawołującą do rozproszec-  
niania Pożyczki Narodowej i do skoncentrowa-  
nia wszelkich wpłat na Pożyczkę w spółdziel-  
czych instytucjach finansowych. Odezwa stwierdza,  
że spółdzielczość polska z uznaniem podejmuje ha-  
sło Pożyczki Narodowej, jako wypływające z zasady  
samopomocy społecznej. Odezwę podpisali przedsta-

**UDZIAŁ BRANŻY MIĘSNEJ**  
Utworzony przy Giełdzie Mięśnej w Warszawie  
przez wszystkie organizacje przemysłu mięsnego  
branżowy komitet subskrypcji Pożyczki Narodowej  
wydał odezwę, nawołującą do jak najliczniejszego  
zgłaszania się do subskrypcji. Jak wiadomo, branża  
mięsna pod egidą Giełdy Mięśnej zadeklarowała już  
zł 300 000 na Pożyczkę Narodową. Powyższa ode-  
zwa skierowana jest przede wszystkim do tych kup-  
ców mięsnych i rzeźników, którzy nie są zrzeszeni  
w związkach.

wiciele wszystkich instytucji centralnych organiza-  
cyj spółdzielczych.

### AKCJA SPÓŁDZIELŃ SPOŻYWCÓW

Bank Spółdzielczy „Społem” w Warszawie, jako  
centralna organizacja finansowa spółdzielczości spo-  
żywców, wydał odezwę do spółdzielni związkowych  
z wezwaniem do współdziałania w subskrypcji Po-  
życzki Narodowej. Odezwa Banku nawołuje, aby  
deklaracje i wpłaty pożyczkowe od członków i pra-  
cowników spółdzielni wpływały za pośrednictwem  
Banku „Społem”.

## UDZIAŁ ŚWIATA PRACY W SUBSKRYPCJI POŻYCZKI NARODOWEJ

### OGÓLNOPOLSKI KOMITET PRACOWNICZY

Powstał Ogólnopolski Pracowniczy Komitet Po-  
życzki Narodowej z Prezesem Anatolem Minkow-  
skim na czele. Do Komitetu przystąpiło z gó-  
rą 60 związków pracowników państwowych, samorzą-  
dowych i prywatnych.

We wszystkich województwach powstały woje-  
wódzkie komitety pracownicze, poddając całość swej  
akcji Komitetowi Ogólnopolskiemu. Z inicjatywy ko-  
mitetów wojewódzkich, a w wielu wypadkach samo-  
rządnie powstało ponad 200 pracowniczych komite-  
tów powiatowych, które w każdej instytucji wy-  
brały mężów zaufania, mających za zadanie czuwać  
nad subskrypcją Pożyczki Narodowej.

Komitet Wykonawczy Ogólnopolskiego Pracowni-  
czego Komitetu Pożyczki Narodowej uchwalił jedno-  
myślnie wytyczne przy subskrybowaniu pożyczki.  
Normy te wynoszą: dla pracowników, zarabiają-  
cych poniżej zł 100 miesięcznie — w wysokości  
dowolnej, dla pracowników, zarabiających zł 100 ÷  
130 — jedna obligacja za zł 50, dla pracowników,  
zarabiających zł 130 ÷ 500, oraz dla urzędników  
państwowych do VII st. sł. — 75% pborów, dla pra-

owników, zarabiających od zł 500, oraz dla urzęd-  
ników państwowych od VII st. sł. — 100% pborów mie-  
sięcznych.

### DEKLARACJE SUBSKRYPCYJNE I UCHWAŁY ZESPOŁÓW PRACOWNICZYCH

Urzędnicy wszystkich ministerstw uchwaliли na ze-  
braniach udział w subskrypcji co najmniej w wyso-  
kości 75 ÷ 100% pborów miesięcznych.

Zarząd Główny Zrzeszenia Sędziów i Prokurator-  
ów powziął uchwałę, iż Zrzeszenie podpisze Pożyczkę  
Narodową na kwotę zł 50 000, oraz wezwał wszyst-  
kich do możliwie czynnego i możliwie najwydatniej-  
szego poparcia akcji subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Codziennie znaczna liczba związków i organizacji  
pracowniczych składa deklaracje udziału w subskrypcji  
na ręce Komisarza Generalnego, uchwała wezwania  
odpowiednie do członków, organizuje akcję propa-  
gandy.

Do Wojewódzkiego Pracowniczego Komitetu Po-  
życzki Narodowej na Górnym Śląsku przystąpiły  
również 3 związki pracowników niemieckich.

## POSTĘPY SUBSKRYPCJI I TECHNIKA SUBSKRYPCYJNA

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej  
przyjmuje codziennie setki osób i otrzymuje setki  
listów i depeš od instytucji, organizacji, stowa-  
rzyszeń, szkół i osób poszczególnych. Wszystko są  
to deklaracje czynnego udziału w akcji subskrypcyj-  
nej, często deklaracje sum subskrypcji, oświadczenia  
co do norm subskrypcji, co do gotowości współpracy,  
informacje o akcji propagandowej i t. p.

Bez przerwy napływają wiadomości z całego  
kraju o akcji społeczeństwa, mającej na celu jak  
najszybsze zrealizowanie Pożyczki Narodowej. W po-  
szczególnych miastach tworzą się komitety obywa-  
telskie Pożyczki Narodowej, do których wpływają  
deklaracje od związków, zrzeszeń, stowarzyszeń,  
szkół, pojedynczych obywateli i t. d.

W zrozumieniu doniosłości, jakie ma dla Państwa emisja Pożyczki Narodowej, Poczta Kasa Oszczędności złożyła na ręce Pana Ministra Skarbu deklarację subskrypcyjną na Pożyczkę Narodową w kwocie  $\text{zł}$  10 milionów.

Zarząd Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej rozesał odezwę Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej do wszystkich gmin wiejskich na terenie Państwa, podkreślając, że uważa za swój obowiązek nie tylko ze względów patriotycznych i obywatelskich, lecz jako reprezentant samorządu gminnego do wzięcia czynnego udziału w akcji subskrypcyjnej pożyczki wewnętrznej. Zaszczepny obowiązek ten — głosi odezwa Związku Gmin — wypływa przede wszystkim z samej istoty samorządu gminnego, jako części składowej ogólnej administracji państwowej, a więc powołanego w pierwszym rzędzie do przyjęcia z wydatną pomocą w tak ważnej potrzebie Państwa.

To też zapoczątkowując swój bezpośredni udział w akcji subskrypcyjnej przeznaczeniem na ten cel pewnej sumy z własnych funduszy i zadeklarowanych przez swych pracowników, Zarząd Związku Gmin Wiejskich wzywa wszystkie gminy wiejskie, a osobna każdego z wójtów, sołtysów, radnych i poszczególnych działaczy samorządowych, aby dając przykład nie tylko sami zakupili w miarę swych możliwości obligacje Pożyczki Narodowej, lecz żeby użyli wszelkich starań i wpływów w kierunku spowodowania masowego przystąpienia do subskrypcji pożyczki jak najszerzych warstw ludności wiejskiej.

Należy bowiem pamiętać, że jak słusznie powiedział Przewodniczący Komitetu Obywatelskiego — Marszałek Senatu Raczkiewicz — „... interes ogółu, interes Państwa jest interesem każdego poszczególnego obywatela i dlatego pojęcie nawet największej ofiary dla Państwa łączy się z dobrze pojętym interesem własnym”.

Zarząd Związku jest przekonany, że apel jego do gmin odniesie jak najlepszy skutek i w znacznym stopniu przyczyni się do powodzenia akcji subskrypcyjnej.

\*

Bank Gospodarstwa Krajowego rozpoczął dn. 18 września r. b. przyjmowanie zapisów na subskrypcję Pożyczki Narodowej. Zapisy subskrypcyjne przyjmowane są codziennie w godzinach od 9 rano

do 14 w głównej sali operacyjnej na parterze gmachu Banku (wejście od al. Jerozolimskiej Nr. 1).

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej przyjął Dyr. W. Broniewskiego z Banku Spółek Zarobkowych i Posła J. Gliškiego, Dyr. Centralnej Kasy Spółek Rolniczych. Obydwie te instytucje zaofiarowały Komisarzowi Generalnemu Pożyczki Narodowej bezinteresowną współpracę nie tylko samych instytucji kredytowych, które kierują, ale również bezinteresowną współpracę wszystkich spółdzielni kredytowych i banków ludowych, dla których instytucje te są centralami finansowymi. Komisarz Generalny upoważnił obydwie instytucje do ustanowienia niektórych spółdzielni kredytowych (banków ludowych) subplacówkami subskrypcji Pożyczki Narodowej. Dzięki temu sieć subskrypcyjna Pożyczki Narodowej z około 1 000 placówek zwiększy się do blisko 3 000.

Pan Minister Skarbu wydał zarządzenie, dotyczące sposobu regulowania należności Skarbu Państwa obligacjami 6% Pożyczki Narodowej. W myśl tego zarządzenia wierzyciele Skarbu Państwa, pragnący otrzymać swe należności w obligacjach 6% Pożyczki Narodowej, winni zgłosić się najpóźniej do dn. 4 października r. b. do właściwej władzy asygnującej II względnie III instancji o wydanie zaświadczeń, stwierdzających wysokość kwoty, jaka przypada do uregulowania przez Skarb Państwa. Zaświadczenia takie winny być następnie składane w okresie od 28 września do 7 października r. b. przez zainteresowanych zamiast gotówki razem z deklaracjami subskrypcyjnymi odpowiednio wypełnionymi w kasach urzędów skarbowych.

Żadne inne placówki subskrypcyjne poza kasami skarbowymi zaświadczeń tych przyjmować nie będą.

Cena obligacji w takich wypadkach obliczana będzie w wysokości  $\text{zł}$  94'80 za  $\text{zł}$  100 nominalu (wzgl.  $\text{zł}$  47'60 za obligację 50-złotową) ze względu na bonifikatę, przewidzianą w §§ 5 i 6 rozporządzenia Min. Skarbu z dn. 7/IX 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 67, poz. 507). Ponieważ kasy skarbowe nie mają prawa wypłacać różnic w gotówce, zainteresowane osoby powinny żądać zaświadczeń, stwierdzających ich należności od Skarbu Państwa na sumy, pokrywające się z kwotami, przypadającymi do zapłaty za obligację.

## SPRAWY BUDŻETOWE

**DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W SIERPNIU 1933 R.** — Według danych tymczasowych dochody i wydatki budżetowe w sierpniu 1933 r. w zestawieniu z odpowiednimi danymi za sierpień 1932 r. przedstawiały się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	Dochody		Wydatki	
	sierpień: 1933	1932	sierpień: 1933	1932
<b>A. — ADMINISTRACJA:</b>				
Prezydent Rzeczypospolitej . . . . .	12	15	183	229
Sejm . . . . .	17	14	490	493
Senat . . . . .	1	—	128	133
Kontrola Państwowa . . . . .	1	—	399	394
Prezydium Rady Ministrów . . . . .	—	—	241	259

Min. Spraw Zagranicznych . . . . .	83	729	3 709	3 302
„ Spraw. Wojskowych . . . . .	116	131	58 588	64 127
„ „ Wewnętrznych. . . . .	1 295	703	15 755	16 221
„ Skarbu . . . . .	74 058	92 010	8 975	8 230
„ Sprawiedliwości . . . . .	3 805	4 044	7 625	7 994
„ Przemysłu i Handlu . . . . .	1 627	1 163	2 157	1 895
„ Komunikacji <sup>1)</sup> . . . . .	149	49	1 938	255
„ Rolnictwa i Ref. Roln. <sup>1)</sup> . . . . .	118	83	1 594	1 452
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. . . . .	99	105	25 179	24 939
„ Robót Publicznych <sup>1)</sup> . . . . .	—	790	—	2 769
„ Opieki Społecznej . . . . .	556	29	6 166	6 138
„ Reform Rolnych <sup>1)</sup> . . . . .	—	2	—	582
„ Poczty i Telegrafów . . . . .	1	1	99	125

<sup>1)</sup> W 1933/34 r. b. Min. Robót Publicznych połączono z Min. Komunikacji, a b. Min. Reform Rolnych — z Min. Rolnictwa i Ref. Roln.



Emerytury i zaopatrzenia . . . . .	3 764	4 694	12 147	12 709
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	—	—	14 674	11 443
Długi państwowe . . . . .	—	—	8 881	17 117
<b>Razem:</b>	<b>85 702</b>	<b>104 542</b>	<b>168 928</b>	<b>188 806</b>

**B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:**

Prezydium Rady Ministrów:				
a) Drukarnie Państwowe . . . . .	10	10	—	—
b) Polska Agencja Telegraf. . . . .	—	—	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbrojenia . . . . .	—	—	—	—
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszących . . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Lotnicze . . . . .	—	—	400	—
Państw. Zakłady Inżynierji . . . . .	—	—	290	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Państw. Zakł. Przemysł.-Zbożowe . . . . .	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku . . . . .	—	—	196	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
Przedsiębiorstwa przem.-handl. i górn.-hutn. . . . .	1	—	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe . . . . .	—	500	—	—
Ministerstwo Rolnictwa:				
Lasy Państwowe . . . . .	1 000	2 016	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrowiska Państwowe . . . . .	—	4	—	—
M-stwo Poczty i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz przedsiębiorstwa pomocnicze . . . . .	1 050	2 935	—	—
<b>Razem:</b>	<b>2 061</b>	<b>5 465</b>	<b>886</b>	<b>—</b>

**C. — MONOPOLE:**

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny . . . . .	4 629	4 180	—	—
tytoniowy . . . . .	35 000	30 000	—	—
spirytusowy . . . . .	16 034	17 143	—	—
zapałczany . . . . .	—	—	—	—
Loteria państwowa . . . . .	1 300	1 500	—	—
<b>Razem:</b>	<b>56 963</b>	<b>52 823</b>	<b>—</b>	<b>—</b>

**D. — FUNDUSZE:**

M-stwo Skarbu:				
a) Państwowy Fundusz Kredytowy . . . . .	200	—	—	—
b) Państwowy Fundusz Gospodarczy . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Komunikacji:				
Państwowy Fundusz Drogowy . . . . .	—	—	—	—
M-stwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej . . . . .	—	—	75	—
M-stwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.:				
Stypendja akademickie . . . . .	—	—	—	—
<b>Razem:</b>	<b>200</b>	<b>—</b>	<b>75</b>	<b>—</b>
<b>Ogółem:</b>	<b>144 926</b>	<b>162 830</b>	<b>169 889</b>	<b>180 806</b>

Zasada równowagi budżetowej realizowana jest przez Rząd oddawna z pełną konsekwencją, stając się podwaliną całej gospodarki finansowej i gospodarczej i umożliwiającej walkę z kryzysem i jego skutkami na innych odcinkach. Oczywiście, zasada ta nie może być i nie jest nigdzie realizowana w ten sposób, by wykluczała zjawianie się nieznacznych deficytów — pod warunkiem posiadania na nie określonego pokrycia. Wyłomy, czynione w dochodach przez skutki kryzysu, i posunięcia oszczędnościowe nie dadzą się tak ściśle dopasować w czasie — tem bardziej, że walka z kryzysem i jego skutkami wymaga na niektórych odcinkach czasem właśnie wzmożenia działalności Państwa, tem bardziej też, że niektóre grupy wydatków noszą charakter opancerzonych. Zwłaszcza w okresie późnej recesji powstawanie nieznacznych deficytów jest zrozumiałe i gnienie ich z całą siłą może wywołać przez swe reperkusje deflacyjne bardzo ujemny wpływ na zarysowującą się poprawę koniunktury. Trzeba jeszcze podkreślić zależność sezonowa deficytów okresu kryzysowego oraz fakt, że są one z reguły wyższe w I półroczu roku budżetowego, mniej wydajnym dla Skarbu Państwa. W roku bieżącym nasza gospodarka budżetowa wy-

kazuje deficyty (kryte dotychczas z upłynianych rezerw lub specjalnie uruchomionych źródeł, a w II półroczu mających być pokrytymi przez wpływy z Pożyczki Narodowej) prawie ustabilizowane: w kwietniu deficyt budżetowy wyniósł tylko  $\text{zł}$  15'6 miljn., ale już w maju podniósł się do  $\text{zł}$  24'5 miljn. i utrzymuje się nadal na tym poziomie, wynosząc: w czerwcu —  $\text{zł}$  24'1 miljn., w lipcu —  $\text{zł}$  26'2 miljn., w sierpniu —  $\text{zł}$  25'0 miljn.

Drobny spadek deficytu w sierpniu nastąpił dzięki temu, że przy ogólnym lekkim wzroście dochodów i wydatków wzrost wydatków okazał się nieco niższym. Gdy, mianowicie, dochody zwiększyły się w sierpniu w porównaniu z lipcem — z  $\text{zł}$  142'8 miljn. do  $\text{zł}$  144'9 miljn., to wydatki jednocześnie tylko — z  $\text{zł}$  169'0 miljn. do  $\text{zł}$  169'9 miljn.

Wzrost dochodów w sierpniu nastąpił jedynie w grupie monopolów, których wpłaty podniosły się z  $\text{zł}$  50'4 miljn. (w lipcu) do  $\text{zł}$  57'0 miljn., osiągając poziom nie tak wiele niższy od rekordowego w bież. roku budżetowym poziomu kwietniowego ( $\text{zł}$  59'1 miljn.). Natomiast pozostałe grupy dochodów wykazały spadek, a więc w grupie administracji — z  $\text{zł}$  87'2 miljn. do  $\text{zł}$  85'7 miljn., w grupie przedsiębiorstw — z  $\text{zł}$  4'9 miljn. do  $\text{zł}$  2'1 miljn., w grupie funduszy — z  $\text{zł}$  0'4 miljn. do  $\text{zł}$  0'2 miljn. W spadku dochodów administracji poważniejszą rolę odegrała dominująca w tej grupie pozycja Min. Skarbu (głównie wpływy z danin), zmniejszając się z  $\text{zł}$  74'8 miljn. do  $\text{zł}$  74'1 miljn.; poza tem nieco poważniej (o  $\text{zł}$  0'5 miljn.) zmniejszyły się dochody Min. Sprawiedliwości. Wpłaty przedsiębiorstw obniżyły się dlatego, że Polskie Koleje Państwowe nie skutecznymi w sierpniu wpłaty, podczas gdy wpłaty innych przedsiębiorstw utrzymały się na poziomie lipcowym.

Zwyżka wydatków w sierpniu dotyczy w lwiej części grupy administracji, gdzie rozchody podniosły się z  $\text{zł}$  165'7 miljn. do  $\text{zł}$  168'9 miljn.; poza tem jeszcze wzrosły dopłaty do przedsiębiorstw — z  $\text{zł}$  0'4 miljn. do  $\text{zł}$  0'9 miljn.; natomiast w grupie funduszy wydatki spadły z  $\text{zł}$  2'8 miljn. do  $\text{zł}$  0'1 miljn.

W okresie pierwszych 5 miesięcy roku budżetowego 1933/34 dochody budżetowe wyniosły  $\text{zł}$  721'6 miljn., czyli dość znacznie mniej niż w tym samym okresie 1932/33 r. ( $\text{zł}$  852'7 miljn.). Stosunkowo najmniej obniżyć uległy wpłaty monopolów, bo tylko z  $\text{zł}$  262'0 miljn. do  $\text{zł}$  256'5 miljn.; znacznie silniej spadły dochody administracji — z  $\text{zł}$  568'8 miljn. do  $\text{zł}$  447'9 miljn., a szczególnie dochody Min. Skarbu — z  $\text{zł}$  499'9 miljn. do  $\text{zł}$  387'6 miljn.; stosunkowo najsilniej obniżyły się wpłaty przedsiębiorstw — z  $\text{zł}$  21'9 miljn. do  $\text{zł}$  15'5 miljn. Wydatki budżetowe w okresie kwiecień—sierpień 1933/34 wyniosły  $\text{zł}$  836'9 miljn. — wobec  $\text{zł}$  945'6 miljn. w tym samym okresie 1932/33 r.; spadek więc jest tu stosunkowo mniejszy niż przy dochodach, przyczem podkreślić należy silne zmniejszenie się w bież. roku budżetowym wydatków na obsługę długów, mianowicie z  $\text{zł}$  90'0 miljn. do  $\text{zł}$  49'2 miljn.

Porównanie wyników budżetowych roku bieżącego z wynikami lat bardziej odległych, t. j. 1930/31 r. i 1931/32 r., kiedy najsilniej odbywała się kompresja budżetów, daje następujące wyniki: dochody w r. b. są niższe niż w odpowiednim okresie z przed 2 lat o  $\text{zł}$  244'8 miljn., t. j. o ok. 25%, a niż w tym samym okresie z przed 3 lat (w 1930/31 r.) o  $\text{zł}$  418'8 miljn., t. j. o ok. 37%; wydatki budżetowe w okresie kwiecień—lipiec r. b. są niższe niż w tym samym czasie przed 2 lata (w 1931/32 r.) o  $\text{zł}$  245'1 miljn., t. j. o ok. 23% (t. j. procentowo prawie w tym samym stopniu co dochody), w stosunku zaś do takiegoż okresu przed 3 lata (w 1930/31 r.) spadły o  $\text{zł}$  299'3 miljn., t. j. o ok. 26% (a więc w niewiele większym stopniu niż przez przeciąg ostatnich 2 lat).

W stosunku do budżetu na cały rok 1933/34 dochody, faktycznie osiągnięte w okresie pierwszych 5 miesięcy, stanowiły 35'0% sumy całorocznej (idealny procent = 41'7%), przyczem dochody administracji dały 35'1%, wpłaty monopolów — 38'8%, wpłaty przedsiębiorstw — 14'8%, wpływy funduszy — zaledwie 10'5%. Wydatki osiągnięte w okresie kwiecień—sierpień tylko 34'0% sumy, preliminowanej w budżecie na cały rok, przyczem dopłaty do przedsiębiorstw wyniosły już 64'2%, wydatki funduszy — nawet 106'6%, a wydatki administracyjne — 33'9%.

Obroty kasowe w sierpniu 1933 r. przedstawiały się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Dochody	Wydatki
Pozostałość w dn. 31/VIII . . . . .	131'0	—
Obroty budżetowe . . . . .	144'9	169'9
Autonom. obroty budżetowe woj. Śląskiego . . . . .	4'9	5'3
Pożyczki państw. — obroty gotówką:		
8% pożyczka konwersyjna . . . . .	—	0'0
4% „ premjowa dolarowa . . . . .	—	0'0
bilety skarbowe . . . . .	20'3	9'6

Sumy obrotowe . . . . .	563 6	566 1
" obce . . . . .	196 5	143 7
Pozostałość w dn. 31 VIII . . . . .	—	106 6
Ogółem:	1 001 3	1 001 3

**WPŁYWY Z DANIN I MONOPOLÓW W SIERPNIU 1933 R.** — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w sierpniu 1933 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Prelimino- wano	Wpły- nęło
<b>1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE</b>		
Podatki gruntowe . . . . .	4 000	3 500
" od nieruchomości miejskich i nie- których wiejskich . . . . .	5 000	5 487
Podatek przemysłowy . . . . .	14 500	14 043
" dochodowy . . . . .	9 000	8 834
" wojskowy . . . . .	10	16
" nadzwycz. od niektórych zajęć zawodowych . . . . .	100	57
" od kapitałów i rent . . . . .	500	509
Zaległości podatków zniesionych . . . . .	3	11
Odsetki zwłoki, kary i grzywny . . . . .	1 000	1 658
Podatek od energii elektrycznej . . . . .	300	292
<b>RAZEM:</b>	<b>34 413</b>	<b>34 407</b>
<b>2. — PODATEK MAJĄTKOWY</b>		
	<b>400</b>	<b>784</b>
<b>3. — PODATKI POŚREDNIE</b>		
Podatek od wina . . . . .	80	80
" " piwa . . . . .	1 050	999
" " cukru . . . . .	7 400	9 116
" " drożdży . . . . .	720	805
" " olejów mineralnych . . . . .	1 300	1 673
" " zapalniczek . . . . .	—	—
" " kwasu octowego . . . . .	17	21
Akcyzowe opłaty patentowe . . . . .	35	—
Odsetki za odroczenie i kary za zwłokę . . . . .	90	51
Podatki zniesione . . . . .	—	—
<b>RAZEM:</b>	<b>10 692</b>	<b>12 745</b>
<b>4. — CŁO</b>		
Cło przywozowe . . . . .	6 800	5 361
Wpływy uboczne od cła przywozowego . . . . .	1 170	1 540
Cło wywozowe . . . . .	29	50
Wpływy uboczne od cła wywozowego . . . . .	1	6
<b>RAZEM:</b>	<b>8 000</b>	<b>6 957</b>
<b>5. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE</b>		
Opłaty stempłowe . . . . .	6 750	6 497
Podatek spadkowy i od darowizn . . . . .	750	612
<b>RAZEM:</b>	<b>7 500</b>	<b>7 109</b>
<b>6. — NADZWYCZ. DANINA MAJĄTKOWA</b>		
	<b>2 300</b>	<b>3 325</b>
<b>7. — NADZWYCZ. DODATEK DO DANIN</b>		
	<b>4 260</b>	<b>4 881</b>
<b>8. — DANINA LASOWA</b>		
	<b>30</b>	<b>3</b>
<b>9. — MONOPOLE</b>		
Monopol solny . . . . .	4 629	4 629
" tytoniowy . . . . .	31 000	35 000
" spirytusowy . . . . .	16 000	16 034
" zapalczany . . . . .	—	—
Loterja państwowa . . . . .	1 300	1 300
<b>RAZEM:</b>	<b>52 929</b>	<b>56 963</b>
<b>OGÓŁEM:</b>	<b>120 524</b>	<b>127 174</b>

Sierpień należy z reguły do najmniej korzystnych pod względem wpływów z pośród wogóle mało wydajnych dla Skarbu Państwa miesięcy letnich; z reguły też następuje w sierpniu zmniejszenie wpływów w stosunku do lipca. W bież. roku budżetowym jednak po normalnej wyższości wpływów skarbowych w lipcu nastąpiła dalsza ich wyższość również w sierpniu. Ogólnie biorąc — wahania wpływów skarbowych w ciągu roku zależne są przede wszystkim od terminarza podatków bezpośrednich, następnie wiążą się z całokształtem polityki podatkowej (ulgi, odroczenie i t. p.), wreszcie z sezonowymi zmianami w obrotach gospodarczych, które zresztą na wpływach skarbowych odbijają się prawie zawsze z kilkumiesięcznym opóźnieniem (dochodząc do 7 miesięcy) — głównie z racji kredytowania na-

leżności skarbowych. Obraz w hań wpływów skarbowych w ciągu kilku ostatnich lat budżetowych — w okresie recesji i depresji — przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	1930 31	1931/32	1932/33	1933/34
Kwiecień . . . . .	- 24 2	- 14 0	- 8 1	+ 9 5
Maj . . . . .	+ 9 2	+ 4 4	+ 14 9	- 15 1
Czerwiec . . . . .	- 25 3	- 23 0	- 22 7	- 10 5
Lipiec . . . . .	+ 18 5	+ 6 2	+ 6 1	+ 8 2
Sierpień . . . . .	- 19 9	- 10 5	- 9 4	+ 5 8
Wrzesień . . . . .	+ 9 0	- 0 8	+ 3 4	—
Październik . . . . .	+ 14 4	+ 31 9	+ 19 4	—
Listopad . . . . .	- 7 7	- 15 0	+ 1 8	—
Grudzień . . . . .	+ 27 7	+ 8 8	+ 7 6	—
Styczeń . . . . .	- 28 5	- 12 5	- 23 1	—
Luty . . . . .	- 32 3	- 23 4	- 12 8	—
Marzec . . . . .	+ 13 3	+ 8 1	+ 11 5	—

W sierpniu r. b. mamy, jak widać, wyższość — podczas gdy w poprzednich latach były stale niższości. Jeśli weźmiemy pod uwagę okres pierwszych 5 miesięcy roku budżetowego, to okaże się, że wahania w ciągu tych 5 miesięcy dały w r. b. w sumie niższość zaledwie o zł 2 1 miljn., a więc znacznie mniejszą niż w latach poprzednich: w 1932 r. zł 20 1 miljn., w 1931 r. zł 36 9 miljn., w 1930 r. zł 26 6 miljn. W konsekwencji powoli i stopniowo zmniejsza się rozpiętość między sumą wpływów miesięcznych w r. b. i w latach poprzednich — i to do tego stopnia, że w sierpniu wpływy tegoroczne z danin i monopolów przewyższyły już (o zł 5 8 miljn.) wpływy zeszłoroczne.

W stosunku do preliminarza miesięcznego, ustalonego przez Min. Skarbu, wpływy, faktycznie osiągnięte w sierpniu r. b., okazały się wyższymi, przyczem więcej niż prelimitowano dały zarówno daniny publiczne jak i wpłaty monopolów. W zakresie danin wyższe wpływy od prelimitowanych wykazały podatki pośrednie, nadzwyczajny dodatek do danin, nadzwyczajna danina majątkowa; tyleż prawie co prelimitowano dały podatki bezpośrednie; mniej niż prelimitowano dały opłaty stempłowe i cło. W zakresie wpłat monopolów bardzo znaczną wyższość ponad preliminarz wykazała wpłata monopolu tytoniowego, inne dały tyle, co prelimitowano.

Wspomniana wyżej wyższość wpływów skarbowych w sierpniu w stosunku do lipca dotyczy wyłącznie wpłat monopolów, które wzrosły o zł 6 6 miljn., natomiast wpływy z danin publicznych pozostały prawie niezmiennione, a — ściśle biorąc — obniżyły się o zł 0 8 miljn. Należy przytem podkreślić, że pewną rolę w stosunkowo wysokim poziomie wpływów sierpniowych z danin odegrała po raz pierwszy pobrana danina majątkowa.

W zakresie danin — podatki bezpośrednie wykazały w sierpniu spadek z zł 36 6 miljn. (w lipcu) do zł 34 4 miljn. Po spadku w lipcu wzrosły w sierpniu (mniej więcej do poziomu czerwcowego zpowrotem) wpływy z podatków gruntowych (z zł 2 9 miljn. do zł 3 5 miljn.) oraz z podatku od nieruchomości, którego płatność za II kwartał przypadała właśnie na sierpień (z zł 3 5 miljn. do zł 4 2 miljn.). Wpływy z podatku przemysłowego natomiast zmalały (płatność podatku zryczałtowanego oraz zaliczki kwartalnej w lipcu) — z zł 16 7 miljn. do zł 14 0 miljn. Podobnie zresztą spadek (trwający od początku roku budżetowego) wykazał podatek dochodowy — z zł 10 0 miljn. do zł 8 8 miljn. Zwiększony zwykle na początku półrocza dochód z podatku od kapitałów i rent w sierpniu utrzymał się jeszcze na stosunkowo wysokim poziomie.

W stosunku do sierpnia 1932 r. wpływy z podatków pośrednich w sierpniu r. b. wykazują poziom niższy zaledwie o zł 0 5 miljn., choć niższe w r. b. były właściwie tylko wpływy z podatku przemysłowego (o zł 1 7 miljn.); wyższe w r. b. niż w r. ub. były wpływy z podatków gruntowych (o zł 0 7 miljn.), z podatku od nieruchomości (łącznie z dodatkiem kryzysowym o zł 0 4 miljn.), a wpływy z podatku dochodowego (łącznie w r. b. z dodatkiem kryzysowym) były w r. b. równe zeszłorocznym.

Dochód z podatku majątkowego dał w sierpniu znacznie poważniejszą kwotę niż w poprzednich miesiącach, bowiem zł 0 8 miljn. (w lipcu zł 0 3 miljn.), a także znacznie więcej niż w sierpniu r. ub. (zł 0 2 miljn.). Jednocześnie płatna była w sierpniu pierwsza rata nadzwyczajnej daniny majątkowej; wpływ z tego tytułu, którego — oczywiście — nie było ani w poprzednim miesiącu, ani w sierpniu r. ub., wyniósł zł 3 3 miljn.

Po silnej wyższości w lipcu wpływy z podatków pośrednich w sierpniu nieco osłabły (spadek z zł 13 2 miljn. do zł 12 7 miljn.), zatrzymując się jednak na poziomie wyższym niż w pozostałych — poza lipcem — miesiącach bież. roku budżetowego i wyższym niż w sierpniu r. ub. (zł 11 8 miljn.). Spadek w sierpniu w stosunku do lipca wykazała główna pozycja podatków pośrednich — podatek od cukru, który dał zł 9 1 miljn. — wobec

zł 9,4 miljn. w lipcu. Poza tem odpadły w sierpniu wpływy z akcyzowych opłat patentowych (w lipcu zł 0,3 miljn.). Natomiast wyższkę wpływów w sierpniu (o zł 0,1 miljn. w porównaniu z lipcem) wykazały wpływy z podatków: od piwa i od drożdży. Dochód sierpniowy z podatku od olejów mineralnych był identyczny z lipcowym.

W zestawieniu z wpływami przed rokiem, t. j. w sierpniu 1932 r., były wyższe w sierpniu r. b. wpływy z podatku od cukru (o zł 1,4 miljn.), natomiast niższymi okazały się w r. b. wpływy z podatku od piwa (o zł 0,1 miljn.) i z podatku od drożdży (o zł 0,2 miljn.), a jednakowe z zeszlatorocznymi były wpływy z podatku od olejów mineralnych.

Dochód z ceł po poważnym wzroście w lipcu (do zł 7,7 miljn.) w sierpniu skurczył się do zł 7,0 miljn., co pozostaje w związku (poza wahaniem w wpływach z W. M. Gdańska) ze zmianami w rozmiarach i strukturze przywozu w ostatnich mniej więcej 3 miesiącach (kredyty celne). W stosunku do sierpnia r. ub. dochód z ceł zmniejszył się znacznie silniej niż w stosunku do poprzedniego miesiąca, mianowicie o zł 1,7 miljn.

Wpływy z opłat stemplowych, ilustrujące do pewnego stopnia kształtowanie się obrotów gospodarczych (częściowo z opóźnieniem), od czerwca zniżkują. W sierpniu wyniosły zł 7,1 miljn. wobec zł 8,1 miljn. w lipcu. Były one w sierpniu r. b. również niższe (o zł 0,8 miljn.) niż w sierpniu r. ub.

Nadzwyczajny dodatek do danin jednocześnie z lekkim osłabieniem wpływów z samych danin wykazał w sierpniu w stosunku do lipca nieznaczny spadek (z zł 5,1 miljn. do zł 4,9 miljn.), przyczem był on także niższy (o zł 0,3 miljn.) niż w sierpniu r. ub.

Wpłaty monopolów zwyżkują już od czerwca. W sierpniu podniosły się w dalszym ciągu o zł 6,5 miljn., nie osiągnęły jednak jeszcze rekordowego poziomu w bież. roku budżetowym — z kwietnia r. b. (zł 59,1 miljn.). Wpłaty monopolu spirytusowego oraz loterii państwowej były w sierpniu identyczne z lipcowymi, natomiast wzrosły w sierpniu w stosunku do lipca wpłaty z monopolów: solnego — z zł 4,1 miljn. do zł 4,6 miljn. (najwyższy poziom w bież. roku budż.), oraz tytoniowego — z zł 29,0 miljn. do zł 35,0 miljn. (również rekord w bież. roku budż.).

W zestawieniu z sierpniem r. ub. wpłaty monopolów w sierpniu r. b. były wyższe o zł 4,1 miljn. Wzrost wykazują tu — podobnie jak w zestawieniu z miesiącem poprzedzającym — monopole: solny (o zł 0,4 miljn.) oraz tytoniowy (o zł 5,0 miljn.), spadły natomiast wpłaty monopolu spirytusowego (o zł 1,1 miljn.) oraz loterii państwowej (o zł 0,2 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w sierpniu r. b. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1933/34 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w sierpniu 1932 r., przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	<sup>1</sup> / <sub>12</sub> budżetu na 1933/34	Sierpień 1933	Sierpień 1932
Podatki bezpośrednie	42,0	34,4	34,9
Podatek majątkowy	2,3	0,8	0,2
Danina majątkowa	—	3,3	—
Podatki pośrednie	12,9	12,7	11,8
Cło	11,3	7,0	8,6
Opłaty stemplowe	9,8	7,1	7,9
Nadzwycz. dodatek do danin	6,4	4,9	5,2
Monopole	55,1	57,0	52,8

Jak widzimy, wpływy osiągnięte w sierpniu r. b. były niższe od przeciętnej obliczonej miesięcznej normy budżetowej w zakresie wszystkich pozycji z wyjątkiem wpłat monopolów, które wyniosły w lipcu więcej, niż stanowi dwunasta część sumy budżetowej.

W okresie pierwszych 5 miesięcy roku budż. 1933/34 wpływy z danin i monopolów osiągnęły kwotę zł 624,3 miljn., a więc mniej, niż wypadłoby w stosunku do budżetu (<sup>5</sup>/<sub>12</sub> budżetu na cały 1933/34 r. = zł 699,0 miljn.) i niż faktycznie osiągnięto w tym samym okresie 1932/33 r. (zł 656,9 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie pierwszych 5 miesięcy 1933/34 r. z wpływami w tymże czasie w 1932/33 r. oraz z budżetem na rok 1933/34 przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	Kwiecień—sierpień:		
	1932/33	1933/34	% budżetu
	miljn.	zł	
Daniny publiczne . . . . .	394,9	367,8	36,2
Podatki bezpośrednie . . . . .	205,7	194,8	38,6
w tem:			
podatki gruntowe . . . . .	16,2	21,0	38,9

podatek od nieruchomości . . . . .	21,6	24,6	41,0
podatek przemysłowy . . . . .	79,7	68,3	36,5
podatek dochodowy . . . . .	75,5	68,0	40,0
Podatki pośrednie . . . . .	63,6	61,4	39,6
w tem:			
podatek od cukru . . . . .	41,3	41,6	41,6
Cło . . . . .	48,4	42,5	31,4
Opłaty stemplowe . . . . .	47,5	39,7	33,6
Podatek majątkowy . . . . .	1,4	1,7	6,2
Danina majątkowa . . . . .	—	3,3	—
Nadzwycz. dodatek do danin . . . . .	28,3	24,2	31,5
Danina lasowa . . . . .	0,0	0,2	93,0
Monopole . . . . .	262,0	256,5	38,8
w tem:			
Tytoniowy . . . . .	148,0	138,8	39,7
Spirytusowy . . . . .	79,1	82,2	35,7
Ogółem daniny i monopole:	656,9	624,3	37,2

## PODATKI I OPŁATY

### PROWADZENIE SPRZEDAŻY PISM PERJODYCZNYCH PRZEZ PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU TOWAROWEGO, KSIĘGARNIE I PRZEDSIĘBIORSTWA GASTRONOMICZNE.

— Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym okólnikiem L. D. V 28 926/4/33 z dn. 13/VII 1933 r.: 1) zezwolił bez składania indywidualnych podań — na prowadzenie ubocznej sprzedaży krajowych pism periodycznych przez przedsiębiorstwa handlu towarowego, księgarnie i przedsiębiorstwa gastronomiczne (rozdziały I, VII i XII taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy) bez obowiązku wykupienia oddzielnych świadectw przemysłowych oraz 2) zwolniło — bez składania podań — obroty wymienionych przedsiębiorstw, osiągnięte ze sprzedaży krajowych pism periodycznych, od podatku przemysłowego od obrotu. Powyższa ulga ma zastosowanie od dn. 1/1 1933 r.

### PODATEK OD LOKALI, ZAJMOWANYCH PRZEZ OFICERÓW I ŻONATYCH PODOFICERÓW ZAWODOWYCH.

— Okólnikiem z dn. 6/VII 1933 r. L. D. V 30 868 3/32 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że w myśl ust. 2 art. 1 ustawy o podatku od lokali z dn. 2/VI 1926 r. do zapłaty podatku od lokali obowiązane są osoby fizyczne i prawne, zajmujące lokale, przyczem na obowiązek ten nie ma i nie może mieć żadnego wpływu okoliczność, kto jest płatnikiem czynszu najmu, przypadającego do zapłaty od zajmowanego lokalu, gdyż nawet z uwolnień, wymienionych w art. 3 p. 3 ustawy, wyłączone są lokale, odnajmowane lub oddawane bezpłatnie do użytkowania osobom trzecim; niema zatem żadnych podstaw, aby przy wymiarach podatku od lokali dla oficerów i żonaty podoficerów zawodowych od lokali, dostarczonych im przez gminy na zasadzie ciążącego na gminach obowiązku z art. 12 ustawy z dn. 15/VII 1925 r. o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju, przyjmować do podstaw opodatkowania tylko wynagrodzenie za kwatery, potrącać im z poborów służbowych na zasadzie ust. 1 art. 13 wymienionej wyżej ustawy w związku z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 2/VII 1927 r., w takim bowiem razie opodatkowanoby nie cały lokal, lecz jego część, względnie nie pełne faktyczne komorne, czy pełną wartość czynszową, lecz tylko jej część, co byłoby sprzeczne z art. 4 ustawy o podatku od lokali.

Wprost przeciwnie, do tychże podstaw winna być doliczona także i dalsza część czynszu najmu, którą na zasadzie ust. 3 art. 13 powyższej ustawy z dn. 15/VII 1925 r. jako różnicę pomiędzy wynagrodzeniem, opłacanem w gminie przez Skarb Państwa, a płaconem przez gminy za wynajmowane przez nie pomieszczenia, ponoszą w 1/3 gmina, w 1/3 fundusz kwaterekowy, zaś w 1/3 Skarb Państwa, a to z powodu, że podstawę wymiaru stanowi pełne umowne komorne względnie pełna wartość czynszowa lub państwowe komorne względnie podstawowa wartość czynszowa.

Ponadto Min. Skarbu zaznaczyło, że w myśl art. 12 ustawy z dn. 15/VII 1925 r. do lokali tych nie mają zastosowania przepisy ustawy z dn. 11/IV 1924 r. o ochronie lokatorów w przedmiocie ograniczeń co do wysokości komornego oraz prawa wypowiedzania i rozwiązywania umów najmu. W następstwie powyższego postanowienia do lokali tych mają, począwszy od 1/1 1932 r., zastosowanie postanowienia lit. b art. 4 ustawy podatku od lokali w brzmieniu, nadanem ustawą z dn. 17/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 879).



London			
7% stabilizac.			
1927	82'36 -- 79'36	83'24--71'24	83'09--81'09
	— 80'36	— 82'24	— 82'09
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	52'50—52'00	52'50 — 52'00	—
	— 52'00	— 52'00	
Paryz			
7% stabilizac.			
1927	—	—	—
Medjolan			
7% włoska			
1924	—	97'35—97'30	97'35—97'35
		— 97'30 (350)	— 97'35 (250)

## Z BANKU POLSKIEGO

**STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 WRZEŚNIA 1933 R.** — Pierwsza dekada września kształtowała się pod względem sytuacji walutowej dla Banku Polskiego bardzo korzystnie — dając w zakresie zwyczajnych obrotów walutowych ok. 9½-miljonową nadwyżkę. Coprawda I dekada lipca dała 23-miljonową nadwyżkę, ale tam działała przyczyna specjalna — wzmożony dopływ banknotów dolarowych, których skupiono wówczas za 16 miljn., gdy w I dekadzie września tylko za niespełna 1½ miljn. Jeśli chodzi o I dekadę sierpnia to — również w zakresie obrotów zwyczajnych — wykazała ona lekki, niespełna 2-miljonowy deficyt, przyczem skup banknotów dolarowych niewiele przekroczył 1 miljn. Obroty specjalne — z tytułów pożyczkowo-kredytowych Banku lub Skarbu Państwa — zmieniły w I dekadzie sierpnia saldo obrotów walutowych na dodatnie na sumę przeszło 1 miljn., a w I dekadzie września podniosły dodatnie saldo obrotów walutowych jeszcze o połowę.

Wracając do zwyczajnych obrotów walutowych, trzeba podkreślić, że skup walut i dewiz w I dekadzie września podniósł się znacznie — w stosunku do I dekady sierpnia o ok. 18 miljn., w stosunku zaś do III dekady sierpnia — o ok. 1 miljn., sprzedaż zaś zmalała — w stosunku do I dekady sierpnia o ok. 4 miljn., w stosunku zaś do ostatniej dekady sierpnia o ok. 7 miljn. W zakresie sprzedaży najsilniej skurczyła się sprzedaż na zapotrzebowanie urzędów (głównie na cele obsługi pożyczek zagranicznych), która w I dekadzie września wyniosła tylko 1½ miljn.

W związku z korzystnym kształtowaniem się obrotów walutowych rezerwy walutowe Banku wykazały poprawę — przez wzrost z 75'1 miljn. do 80'2 miljn.

Dzięki dobrej (już od czerwca) sytuacji walutowej również i zapas złota pozostawał wciąż nienaruszony, jednocześnie stale zlekka zwiększając się — dzięki zwykłemu drobnemu skupowi (głównie w monetach), dokonywanemu przez oddziały Banku. W I dekadzie września dopływ złota do Banku był silniejszy i wyniósł 0'3 miljn. — tak, że zapas złota podniósł się do 473'3 miljn.

Powyższy zapas złota w stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań, podlegającej pokryciu (t. j. nadwyżki ponad 100 miljn.), stanowił w dn. 10/IX 44'13%, gdy w dn. 31/VIII 44'28% i w dn. 10/VIII 44'46% (pokrycie przewidziane statutem 30%). Jeśli w ten sam sposób obliczyć pokrycie złote przed rokiem, t. j. dn. 10/IX 1932 r., to okaże się ono niższym od obecnego, wynosząc 42'79%.

Spadek procentu pokrycia w I dekadzie września mimo lekkiego wzrostu sumy pokrycia, t. j. zapasu złota — został spowodowany jednoczesnym wzrostem sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań względnie ich części (przewyżki ponad 100 miljn.), podlegającej pokryciu — mianowicie z 1 168'3 miljn. do 1 172'6 miljn., względnie z 1 068'3 miljn. do 1 072'6 miljn.

Właściwie wzrost tylko jeden składnik powyższej sumy — natychmiast płatne zobowiązania — z 163'9 miljn. do 172'3 miljn., podczas gdy drugi składnik — obieg biletów bankowych — wykazał, jak zwykle na początku miesiąca, tylko że w małych rozmiarach, spadek — z 1 004'4 miljn. do 1 000'3 miljn.

Wzrost zobowiązań powstał częściowo dzięki zwiększeniu się salda pozycji „różne rachunki” — z 24'2 miljn. do 28'1 miljn., częściowo zaś naskutek normalnego w I dekadzie wzrostu lokat żyrowych — z 139'7 miljn. do 144'3 miljn.

Zwiększenie się lokat żyrowych dotyczyło w dekadzie sprawozdawczej tylko lokat na rachunkach prywatnych, które podniosły się z 128'9 miljn. do 139'1 miljn., podczas gdy lokaty kas państwowych wykazały jednocześnie spadek — z 10'8 miljn. do 5'2 miljn. W okresie miesięcznym od końca I dekady sierpnia lokaty żyrowe kas państwowych spadły o 3'2 miljn., a lokaty na pozostałych rachunkach zwiększyły się o 14'8 miljn. Porównanie stanu pozostałości na rachunkach żyrowych w dn. 10/IX r. b. i w dn. 10/IX r. ub., t. j. przed rokiem — wykazuje, że lokaty na rachunkach państwowych są w r. b. wyższe o 0'8 miljn., a lokaty na rachunkach prywatnych — niższe o 5'2 miljn.

Zniżka obiegu biletów bankowych w I dekadzie września zaledwie o 4'1 miljn. była mimo wszystko wyższa niż w I dekadzie sierpnia, kiedy wyniosła tylko 0'7 miljn. Stanowiła ona przedewszystkiem odpowiednik wzrostu lokat na rachunkach żyrowych. Zniżkowo na obieg oddziaływało również kurczenie się — jak zwykle na początku miesiąca — kredytów Banku, ale działanie to było równoważone silnym dopływem walut do Banku. Poziom obiegu, osiągnięty na koniec I dekady, okazał się nieznacznie bardzo, bo o 1'6 miljn., niższym niż przed miesiącem, t. j. dn. 10/VIII r. b., zato nieco poważniej był niższy od poziomu z przed roku, t. j. z dn. 10/IX r. ub., mianowicie o 48'9 miljn.

W zakresie kredytów — portfel weksli krajowych (reprezentujący sumę kredytów dyskontowych wykorzystanych) zmniejszył się w dekadzie sprawozdawczej o 13'8 miljn., a więc w słabszym stopniu niż w I dekadzie poprzednich miesięcy (w sierpniu — 17'5 miljn., w lipcu — 18'2 miljn., w czerwcu — 21'6 miljn.); suma pożyczek zastawowych (terminowych i w rachunku otwartym) zmniejszyła się o 1'7 miljn.; wreszcie suma zdyskontowanych biletów skarbowych skurczyła się o 0'2 miljn. W porównaniu ze stanem przed miesiącem obecny stan kredytów wykazuje: w zakresie kredytów dyskontowych — wzrost o 18'5 miljn., w zakresie pożyczek zastawowych — zniżkę o 0'2 miljn., w zakresie dyskonta biletów skarbowych — spadek o 4'5 miljn. W ciągu roku — od dn. 10/IX 1932 r. — kredyty dyskontowe skurczyły się o 2'6 miljn., pożyczki zaś zastawowe o 14'5 miljn.

Co się tyczy pozostałych — poza kredytami i walutami (które zresztą w dużej części składają się z weksli zagranicznych) — pozycy bankowego pokrycia obiegu, to zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, wykazał w dekadzie sprawozdawczej poważniejszy wzrost, bo o 9'3 miljn.; zapas papierów procentowych własnych zmniejszył się bardzo nieznacznie, bo o 0'5 miljn., a dług Skarbu Państwa (statutem zagwarantowany kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu niezmienny (w 1/10 kredyt wykorzystany).

Całe bankowe pokrycie obiegu biletów Banku przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	10/VIII	31/VIII	10/IX
Waluty i dewizy . . . . .	81 481	75 112	80 227
Weksle krajowe . . . . .	615 762	648 111	634 289
Bilety skarbowe . . . . .	50 093	45 755	45 564
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	49 674	37 917	47 221
Pożyczki, zabezpieczone zastawami . . . . .	101 774	103 292	101 580
Papiery proc. własne . . . . .	10 6 5	10 756	10 296
Dług Skarbu Państwa . . . . .	90 000	90 000	90 000
Razem: . . . . .	999 420	1 010 943	1 009 176

Obieg bilonu, emitowanego przez Skarb Państwa, wykazał w I dekadzie września, podobnie jak i obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski, ale znacznie silniejszy spadek, mianowicie z 354'7 miljn. do 347'7 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg monet srebrnych (10-, 5-, 2- i 1-złotowych) w wys. 248'2 miljn. (w dn. 31/VIII 250'4 miljn.), w tem 10-złotówek za 112'9 miljn. (114'1 miljn.) i 5-złotówek za 98'2 miljn. (99'3 miljn.), 2) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. 99'5 miljn. (w dn. 31/VIII 104'3 miljn.). W ciągu miesiąca — od dn. 10/VIII do dn. 10/IX — obieg bilonowy wzrósł o 35 miljn.

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

### OGÓLNE

**ŚMIERTELNE WYPADKI KOMUNIKACYJNE.** — W jednym z poprzednich zeszytów tyg. „Polska Gospodarcza”<sup>1)</sup> przytaczaliśmy dane o ilości i charakterze wypadków na P. K. P. za 4 lata ostatnie i porównaliśmy je ze statystyką wypadków na innych kolejach Europy. Dla całości obrazu pożądane byłoby zestawienie ilości wypadków na kolejach z ilością wypadków na innych drogach komunikacyjnych. W Polsce, niestety, podobna statystyka prowadzona nie jest, to też trzeba z konieczności uciec się do wyników rejestracji wypadków w innych krajach.

W lipcowym zeszycie „Verkehrstechnik” z r. b. znajdujemy statystykę wypadków, zakończonych śmiercią, a spowodowanych użyciem rozmaitych środków przewozowych w Niemczech (liczby zabitych):

R u c h:	1930	1931
samochodowy . . . . .	3 641	3 170
motocyklowy . . . . .	2 226	1 749
kolejowy . . . . .	815	728
rowerowy . . . . .	500	386
tramwajowy . . . . .	311	262
inny na drogach kołowych . . . . .	1 427	1 200
na drogach wodnych . . . . .	—	5
lotniczy . . . . .	50	26

Z zestawienia tego wypadka, że wypadki śmiertelne przy podróży koleją są 4 razy rzadsze niż przy użyciu samochodu, 2½ razy rzadsze niż przy jeździe motocyklem i nawet o 1¼ razy mniej liczne niż przy ruchu konnym.

J.

### STANY ZJEDN. AM.

**UBEZPIECZENIE W KŁADÓW BANKOWYCH.** — Władze amerykańskie przystąpiły obecnie do zorganizowania przewidzianej postanowieniami Glass-Steagall bill'u z dn. 16/VI r. b. instytucji ubezpieczeń wkładów bankowych. Instytucja taka pod nazwą „Federal Deposit Insurance Corporation” rozpocząć ma działalność z dn. 1/I 1934 r. W ciągu pierwszego 6-miesięcznego okresu jej działalności ubezpieczeniu podlegać będą wkłady tylko do \$ 2 500. Po upływie tego czasu zakres ubezpieczenia będzie rozszerzony. Mianowicie, wkłady do \$ 10 tys. ubezpieczone będą w 100%, wkłady \$ 10 ÷ 50 tys. — tylko do wysokości 75%, wkłady powyżej \$ 50 tys. — tylko do wysokości 50%.

Do zadań Federal Deposit Insurance Corp. należeć będzie, prócz ubezpieczenia wkładów, przeprowadzenie likwidacji aktywów banków, które wstrzymały wypłaty lub ogłosiły niewypłacalność, tworzenie nowych banków, nadzór nad ich działalnością, przedewszystkiem pod kątem widzenia prawidłowego użytkowania funduszy i t. p.

Postanowienia ustawy przewidują, że do akcji ubezpieczenia wkładów muszą należeć wszystkie banki prywatne, które są członkami Systemu Rezerwy Federalnej, nie wyłączając tych banków, które do systemu tego należą dobrowolnie. Tak więc ubezpieczenie wkładów bankowych w Stanach Zjedn. posiada charakter przymusowy.

Dla realizacji zadań Federal Deposit Insurance Corp. wyposażona będzie w kapitał zakładowy, który utworzony będzie: 1) z subskrypcji Skarbu Federalnego na \$ 150 miljn. akcji z 6% kumulowaną dywidendą, 2) z subskrypcji banków Rezerwy Federalnej w kwocie równej połowie sumy ich rezerw na akcje t. zw. kategorii B., które pozbawione będą dywidendy, i 3) z subskrypcji banków prywatnych, będących członkami F. D. I. C., w kwocie równej ¼ ogólnej sumy posiadanych wkładów na akcje kategorii C., które to akcje będą przynosiły, podobnie jak akcje kat. A., 6% kumulowaną dywidendę, lecz nie będą dawały prawa głosu. W związku z ruchem wkładów w bankach prywatnych corocznie będą dokonywane odpowiednie zmiany w ilości akcji, przydzielonych tym bankom, i to w takim rozmiarze, aby wartość wpłat na kapitał zakładowy F. D. I. C. odpowiadała stale 1/2% ogólnej sumy wkładów, znajdujących się w bankach.

W razie, gdyby fundusze, przeznaczone na zabezpieczenie wkładów, zmniejszyły się o ¼ sumy wkładów zabezpieczonych, wówczas banki będą musiały dokonać dodatkowych wpłat w odpowiedniej wysokości.

Na czele F. D. I. C. stać będzie rada, składająca się z 3-ch członków. Członkowie rady nie będą mogli należeć do jednej i tej samej partii politycznej. Jednym z członków będzie kontroler obiegu pieniężnego (urzędnik Skarbu), 2 pozostałych mianuje Prezydent za uprzednią zgodą Senatu. Przewodniczącym rady będzie jeden z nominatów.

Ze względu na szerokie uprawnienia, przysługujące F. D. I. C., stać się ona może organem bardzo gętko ingerującym w działalność amerykańskich banków prywatnych.

### SZWECJA

#### SYTUACJA RYNKU PIENIĘŻNEGO I POŻYCZKA PAŃSTWOWA.

W budżecie na 1933/34 rok przewidziane jest zaciągnięcie pożyczki państwowej na cele zwalczania bezrobocia w wysokości 250 miljn. kor. Narazie jednak niema zapotrzebowania na tak znaczną sumę. To też Rząd dotychczas zadowolił się wypuszczeniem tylko 80 miljn. kor. w lipcu, z których jedynie nieznaczna część została przez publiczność wykupiona, reszta zaś została pokryta z funduszy, będących w rozporządzeniu rządowym.

Akcja rządowa walki z bezrobociem doznała poza tem znacznego opóźnienia z powodów od Rządu niezależnych. Mia-

nowicie, projektowane różne roboty budowlane nie mogły być rozpoczęte naskutek trwającego od szeregu miesięcy strajku związków robotniczych, zatrudnionych w przemyśle budowlanym.

Tymczasem rynek pieniężny jest przeciążony niezwykle napływem wkładów pieniężnych do banków. Banki trzymają obecnie w Banku Państwowym niemiej ok. 300 miljn. kor. na rachunku bieżącym, nie procentującym, i kasy ich, zawałone depozytami, napotykać na poważne trudności w dochodowym ich lokowaniu i wypłacaniu odsetek ich właścicielom. W celu zatamowania tego napływu i ożywienia zapotrzebowania kredytu—Bank Państwa w dn. 1/VI r. b. obniżył stopę dyskontową do 3% i zarazem przywrócił bankom prywatnym prawo rezydenta ½, czyli że banki otrzymują kredyt w Banku Państwowym za 2½%.

Mimo to napływ pieniędzy do banków nie ustaje i budzi w kołach finansowych poważne refleksje. Doszło do tego, że największe 3 banki szwedzkie, odgrywające w obecnej chwili rolę produkującą na rynku skandynawskim, a mianowicie: „Stockholm Enskilda Bank”, „Svenska Handelsbanken” i „Göteborgs Bank” — obniżyły stopę procentową od depozytów (począwszy od dn. 1/IX r. b.) o ½ (t. zn. z 3% na 2½%). Czy jednak zwiększy się, naskutek potaniaenia kredytu, obrót kredytowy — jest rzeczą niepewną.

O ile bowiem podrożenie kredytu zmniejsza rozmiar posługiwania się nim dla rozwoju przedsiębiorczości, to niekoniecznie przedsiębiorcy zechcą z niego skorzystać, jeśli nie widzą możliwości użytkowania go.

Nadzwyczajna płynność kapitałów jest spowodowana przedewszystkiem przez panującą we wszystkich branżach depresję. Niepewność jutra, przy ogólnej chwiejności walut i niemożliwych do przewidzenia zmianach w polityce handlowej, oraz ogólny zastój — nie zachęcają do rozwoju, zapomocą taniego kredytu, istniejących przedsiębiorstw, a tem bardziej do zakładania nowych. Przytem banki, nauczone bolesnem doświadczeniem w dziedzinie ryzyka spekulacyjnego przedsiębiorstw za czasów minionej dobrej konjunktury, okazują przesadną nawet ostrożność w udzielaniu kredytów. Kredyt otrzymują z zasady jedynie stare, solidnie ugruntowane przedsiębiorstwa, mogące przedstawić jak najbardziej pewne gwarancje, gdy tymczasem słabsze lub nowe przedsiębiorstwa, choćby nawet przedstawiające bardzo pomyślne widoki na przyszłość, spotykają się z odmową poparcia finansowego ze strony banków; publiczność zaś, nie orientująca się w sytuacji, woli powierzać swe płynne zasoby bankom niż na własną rękę szukać dochodowej dla nich lokaty. W szczególności działa tu zastój w budownictwie, zazwyczaj konsumującym olbrzymią część wolnych kapitałów w formie dla prywatnych kapitalistów łatwo dostępnej i uchwytniej.

<sup>1)</sup> P. zesz. 13/1933, str. 420.

Do dużego przyływu kapitałów przyczyniło się też w ostatnich miesiącach korzystne ukształtowanie się bilansu handlowego Szwecji, który w maju, czerwcu i lipcu wykazał znaczną nadwyżkę wywozu nad przywozem dzięki ożywieniu się wywozu drzewa, masy papierowej i wyrobów żelaznych.

Wobec tego Rząd szwedzki zdecydował się wykorzystać sytuację na rynku pieniężnym i póki czas wypuścić pożyczkę państwową celem wykupienia lub konwersji dawnej pożyczki z 1923 r., z której pozostało do spłaty 108 mln. kor. Przygotował więc emisję pożyczki państwowej typu premijowej w wysokości 140 mln. kor. Pożyczka ta zostanie spłacona w przeciągu 10 ÷ 15 lat. Obligacje nie dają oprocentowania, natomiast będą 2 razy w roku (wrzesień i kwiecień) — wylosowane wygrane (z których najwyższa wynosi 200 tys. kor.), odpowiadające wartością 43%. Kurs emisyjny — 101%, z pożyczki zatem w gotówce Skarb otrzymuje 32 mln., a 108 mln. poszło na wymianę za obligacje z 1923 r.

## SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

**HOLANDJA.** — Nowe kontyngenty. — Zostały ogłoszone rozporządzenia, dotyczące przedłużenia przepisów reglamentacyjnych na cały szereg artykułów przemysłu włókienniczego. W myśl tych przepisów pończochy i skarpetki mogą być przywożone w rozmiarach 100% przeciętnego ilościowego importu pierwszych 10 miesięcy lat: 1931 i 1932. Import trykotaży ograniczony został do wysokości 75% przeciętnej wartości przywozu lat: 1929, 1930 i 1931. Przywóz tkanin wełnianych i półwełnianych określony został na 65% przeciętnego przywozu pod względem wartości w latach: 1929, 1930 i 1931. Obniżeniu uległy również dotychczasowe kontyngenty na przywóz konfekcji męskiej, damskiej, chłopięcej i dziewczęcej; import konfekcji męskiej i chłopięcej ustalony został w wys. 62%, a import konfekcji damskiej i dziewczęcej — w wys. 70% przeciętnej wartości importu w latach: 1929, 1930 i 1931. Dla wszystkich tych artykułów niezbędne jest przedstawienie świadectwa pochodzenia, stwierdzającego, że kraj pochodzenia danego towaru jest identyczny z wymienionym na zezwoleniu przywozu. Lista towarów, które zwolnione są od wszelkich ograniczeń przywozowych, a należą do wyżej wymienionych grup, przedstawia się następująco: obuwie dziecięce, pantofle ranne, kostjumy damskie z materiałów trykotowych, szale, szlafroki, odzież ze skóry, pasy, odzież cała z gumy, fartuchy z tkanin gumowanych, materiały do obić meblowych, watalina, pończochy gumowe i pończochy, używane wyłącznie dla celów leczniczych.

Zarządzenia powyższe najdotkliwiej uderzają w eksporterów niemieckich, gdyż w zakresie importu tych artykułów do Holandji Niemcy zajmowały jedno z pierwszych miejsc. Tak np. w dziedzinie trykotaży i pończoch reprezentowały Niemcy połowę całego przywozu holenderskiego, w dziedzinie konfekcji damskiej i dziew-

częcej w pewnych okresach Niemcy eksportowały do Holandji 90% całego przywozu tych artykułów.

Jednocześnie Rząd holenderski wprowadził kontyngenty na tkaniny bawełniane, których import nie podlegał dotąd żadnym ograniczeniom. W myśl tych zarządzeń wysokość importu bawełnianych towarów niewykończonych ustalono na 85% wartości przeciętnego przywozu pierwszych 4 miesięcy lat: 1931 i 1932, wysokość importu tkanin bawełnianych wykończonych — na 75% wartości przywozu tegoż okresu. Kontyngenty powyższe są ważne do dn. 1/XII 1933 r. — dotyczą one najsilniej przemysł angielski, który zajmował pierwsze miejsce w dziedzinie importu towarów bawełnianych do Holandji. Również bardzo poważnie zarządzenie to dotknie eksport niemiecki. W szczególności jednak ograniczenia te mają na celu opanowanie importu japońskiego, i kontyngenty ustalone zostały na podstawie tego właśnie okresu, kiedy Japonia do Holandji jeszcze towarów bawełnianych nie przywoziła. Natomiast w r. b. import japońskich towarów bawełnianych do Holandji wyniósł już blisko 30% całego przywozu holenderskiego, wyrażając się w I półroczu r. b. kwotą 80 000 kg. Jednocześnie wraz z wzrostem przywozu japońskiego wytworzyły się anormalne stosunki w dziedzinie cen, gdyż japońscy dostawcy rzucali na rynek holenderski towary po cenach, uniemożliwiających dotychczasowym dostawcom wszelką konkurencję.

Rząd holenderski przedłużył również do 1/XII r. b. zarządzenia kontyngentowe, dotyczące wszystkich pozostałych gatunków towarów bawełnianych, t. j. drukowanych, farbowanych i tkanych. Wreszcie do dn. 1/XII r. b. przedłużono kontyngenty na przywóz białizny stołowej i pościelowej, obniżając wysokość dotychczasowych norm kontyngentowych z 70% na 60% przeciętnej wartości importu w latach: 1929, 1930 i 1931.

Niezwykle krótki okres, na jaki przedłużone zostały stare kontyngenty i ustalone nowe — świadczy o tem, iż Rząd holenderski już w najbliższym czasie podejmie realizację oddawna opracowywanych projektów, dotyczących całkowitej zmiany systemu normowania stosunków gospodarczych w dziedzinie handlu zagranicznego z poszczególnymi państwami.

M. K.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie od dn. 1 do dn. 15 września r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	1+8.IX	9+15.IX	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenica: %			
Berlin . . .	17'45	17'80	+ 20
Praga . . .	135'50	135'50	—
Chicago . . .	3'10	3'22	+ 3'8
Buenos Aires	2'17	2'10	- 3'2
Liverpool . .	2'81	2'79	- 0'7

Wiedeń . . .	34'85	34'97	+ 0'3
Hamburg . . .	5'10	5'07	- 0'5

### Żyto:

Berlin . . .	14'23	14'30	+ 0'4
Praga . . .	78'00	78'00	—
Chicago . . .	2'65	2'74	+ 3'3
Wiedeń . . .	20'25	19'81	- 2'1
Hamburg . . .	3'30	3'26	- 1'2

### Owies:

Berlin . . .	13'80	13'21	- 4'2
Praga . . .	—	65'50	—
Chicago . . .	2'51	2'61	+ 3'9
Buenos Aires	1'48	1'52	+ 2'7
Liverpool . .	2'65	2'65	—
Wiedeń . . .	18'50	20'31	+ 9'7
Hamburg . . .	3'20	3'21	+ 0'3

### Jęczmień browarowy:

Berlin . . .	18'05	18'14	+ 0'4
Praga . . .	90'25	90'75	+ 0'5
Chicago . . .	2'84	2'79	- 1'7
Wiedeń . . .	22'66	—	—
Hamburg . . .	2'76	2'68	- 2'8

### Jęczmień zwykły:

Berlin . . .	15'00	15'19	+ 1'2
--------------	-------	-------	-------

## SUROWCE WŁÓKIENNICZE

— Rynek surowej bawełny w sierpniu kształtował się w dalszym ciągu pod wpływem niewyjaśnionej sytuacji w Ameryce. Do II połowy okresu sprawozdawczego bawełna stale zniżkowała. Dopiero około dn. 20/VIII zaobserwować się dał ruch wyżkowy, który przetrwał już w ciągu następnego tygodnia ponownie się załamał. Tendencje te świadczą najdobitniej o zupełnie niewyjaśnionej sytuacji na światowych rynkach bawełnianych. W Stanach Zjedn. nastąpiła, jak wiadomo, redukcja przez farmerów obszarów uprawnych mniej więcej o 27%. Na tej podstawie wyeliminowano z pod uprawy przeszło 11 miljn. akrów i obszar uprawny, wynoszący 29'7 miljn. akrów, jest jednym z najmniejszych obszarów, zajętych pod uprawę bawełny w okresie ostatnich 15 lat. Jednakże pomimo to same zbiory pod względem swej wysokości kształtować się będą dość poważnie, a mianowicie około 12'4 miljn. bel, a więc zaledwie o 700 tys. (5'4%) mniej aniżeli w r. ub. Te wysokie zbiory pozostają w związku z doskonałymi urodzajami, które spowodowały wysoką przeciętną zbiorów z akra. W okresie ostatnich 15 lat ta przeciętna, wynosząca w r. b. 198 lbs z akra — jest jedną z najwyższych, gdyż tylko w 1931 r. wyniosła więcej — 201 lbs, wynosząc średnio ok. 150 lbs. Na stosunkowo znaczne rozmiary zbiorów, pomimo silnej redukcji powierzchni uprawnej, oddziaływały szczególnie pomyślne warunki atmosferyczne i wyeliminowanie przez farmerów najgorszych pod względem jakości gleby terenów uprawnych. Oczywiście, mogą jeszcze w ostatecznym obliczeniu zbiorów bawełny amerykańskiej zająć zmiany; w każdym jednak razie, jeżeli zbiory te utrzymają się na poziomie ok. 12'3 miljn. bel, powstanie możliwość wydatnej redukcji ciężarych nad rynkiem zapasów bawełny amerykańskiej. Bowiem w r. ub. zapotrzebowanie przedział wyniosło 14'2 miljn. bel. Czy zbiory w granicach pomiędzy 12 a 12½ miljn. bel mogą przyczynić się do wydatniejszej niżki cen — opinie pod tym

względem są najzupełniej rozbieżne. Ceny, jak zauważyliśmy wyżej, w I połowie sierpnia zniżkowały, mianowicie o ok. 1½ centa na 1 lb, w II połowie zaś zwykływały przeciętnie o 25÷50 punktów, przyczem pod koniec miesiąca w miarę wzrastającej nerwowości w oczekiwaniu na ogłoszenie nowego sprawozdania statystycznego (dn. 8/IX) nastąpiło znów załamania cen.

Na rynku bawełny egipskiej tendencje kształtują się odmiennie. Rozmiary powierzchni uprawnej w porównaniu z r. ub. uległy zwiększeniu, szczególnie jeżeli chodzi o gatunek Ashmouni oraz szereg nowych gatunków wysokiej jakości. Spodziewane zbiory wahać się będą około 8½ mln. kantarów.

Rynek surowej wełny w sierpniu kształtował się w dalszym ciągu pod znakiem tendencji mocnej. W pierwszym rzędzie podkreślić należy niezwykle ożywiony przebieg aukcji wełnianych w Sydney. Otwarcie bieżącego sezonu odbyło się w nastroju silnej haussy, przyczem cały transport dostarczonej na te aukcje wełny został sprzedany. Głównymi odbiorcami byli: Anglicy i Francuzi; Niemcy zajęli stanowisko naogół wyczekujące, co w równej mierze da się powiedzieć o kupcach z Japonii oraz Stanów Zjedn. Zwykła cen na aukcjach w Sydney jest więc tem bardziej znamienita, że zazwyczaj na kształtowanie się poziomu cen wpływa silna konkurencja pomiędzy odbiorcami z Japonii i Stanów Zjedn. Notowania zamknięcia aukcji były o 13÷19% wyższe w porównaniu z poprzednią serją aukcji. Doniesienia kablowe o przebiegu aukcji australijskich wywarły natychmiastowy wpływ na rynki europejskie, a w pierwszym rzędzie na rynek angielski. Po zniżce przeciętnie o 5% w początku sierpnia — w II połowie miesiąca pod wpływem doniesień z Sydney ceny ponownie zwykowały, kształtując się na poziomie wyższym aniżeli notowania zamknięcia 4-tej serji aukcji londyńskich. Na rynku bradfordskim pod wpływem tych nastrojów zwykowych nastąpiło silne ożywienie. Przedalnicy zawarli znaczną liczbę transakcji długoterminowych, zarówno jeżeli chodzi o wełnę surową, jak i o czesankę. Na rynku

belgijskim zwykła cen wełny wyniosła przeciętnie w okresie miesiąca 7%, na rynku francuskim 6%. Na rynku bremeńskim ceny kształtowały się również zwykowo przy transakcjach stosunkowo niewielkich. Na rynkach południowo-amerykańskich tendencja cen była mocna, co w równej mierze da się powiedzieć o sytuacji na rynku południowo-afrykańskim. Naogół sytuacja na światowym rynku wełnianym kształtuje się pod znakiem konjunktury ustabilizowanej w zakresie cen. Ewentualny spadek cen tego surowca wydaje się wykluczonym, jakkolwiek z drugiej strony nie można mówić jeszcze o jednolitej tendencji zwykowej.

Rynek lnu w sierpniu wykazał pewne osłabienie tendencji. Na rynku holenderskim i belgijskim sytuacja kształtowała się bez wydatniejszych zmian. Na rynku niemieckim obroty były nieznaczne, przedalnicy ograniczali zakupy do rozmiarów niezbędnego zapotrzebowania. Ceny w sierpniu uległy pewnej zniżce. Analogicznie kształtowały się obroty na rynku czeskosłowackim, przy cenach naogół utrzymanych. Spadek popytu ze strony przemysłu w odniesieniu do lnu irlandzkiego trwał w dalszym ciągu przy zniżce cen na gorsze gatunki. Na rynku francuskim panowała zwykła cisza okresu międzysezonowego. Podkreślić jednak należy, że w porównaniu z r. ub. obroty były znacznie wyższe. Ceny lnów zachodnioeuropejskich nie wykazywały wydatniejszych wahań, zniżkowo natomiast kształtowała się tendencja na len rosyjski, co pozostawało w związku z pogłoskami o zamierzeniu przez Z. S. R. R. rzuceniu na rynek większych ilości tego surowca, mianowicie ok. 10 000 ton. Na rynku angielskim zapotrzebowanie na surowiec uległo zmniejszeniu, co pozostaje w związku z wydatnem już zaopatrzeniem przetwórców. Kupcy powstrzymywali się z zakupami, oczekując niżki cen wobec pomyślnych wiadomości o stanie zasiewów we wszystkich większych ośrodkach hodowli lnu. Rynek polski kształtował się również pod znakiem niewielkich obrotów. Podkreślić należy niezależnie się rynku polskiego od sytuacji na rynkach zagranicznych, gdyż o ile sierpień na rynkach tych przyniósł pewne

osłabienie, o tyle w Polsce mocna tendencja cen trwała w dalszym ciągu.

Rynek konopi w sierpniu kształtował się naogół spokojnie. Na rynku włoskim transakcje były bardzo nieliczne — w oczekiwaniu nowych zbiorów. Podaż surowca ze starych zapasów była niewielka. Naogół oczekują producenci umocnienia się cen. Analogicznie kształtowała się sytuacja na rynku francuskim, gdzie dostawcy nie chcieli angażować się w transakcje długoterminowe, oczekując zwykły cen. Na rynku jugosłowiańskim transakcje przybrały większe rozmiary. Na rynku indyjskim zapotrzebowanie na ten surowiec było niewielkie przy cenach naogół utrzymanych. Również i tutaj nieliczne transakcje zawierano przeważnie na krótkie terminy.

Rynek jedwabiu w sierpniu wykazywał uspokojenie spokojne. W Yokohamie nieliczne transakcje uskutecznił przedalnicy przy cenach naogół utrzymanych. W Szanghaju transakcje ograniczały się do pokrywania bieżącego zapotrzebowania. W Kantonie nastroj był również ospały, oznaki częściowego ożywienia zaobserwować się dały dopiero pod koniec miesiąca. Mocniej nieco kształtowały się nastroje na rynku włoskim przy tendencji cen lekko zwykującej. Zmiana tendencja panowała w New-Yorku, gdzie w pierwszych dniach sierpnia ceny kształtowały się zwykowo, później jednak nastąpiło załamanie, które z kolei ustąpiło nastrojom mocniejszym dopiero pod koniec miesiąca.

Rynek sztucznego jedwabiu, analogicznie jak w lipcu, znamionowała tendencja mocna. Na rynku niemieckim znaczne transakcje uskutecznił w dziale przędzy sztucznojedwabnej przy niezmiennych cenach. Na rynku francuskim zawarto szereg transakcji z odbiorcami krajowymi, transakcje eksportowe natomiast wykazały poważną redukcję wskutek konkurencji krajów o zdeprecjonowanej walucie. Na rynku angielskim na podkreślenie zasługuje znaczna ilość transakcji długoterminowych. W kołach odbiorców oczekiwana jest zwykła cen. Tegoroczny okres lata na rynku sztucznego jedwabiu w Anglii był jednym z najbardziej ożywionych w ostatnich latach

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

#### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 412-66 (Red.), 412-73 i 535-35 (Adm.), 11-92-68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHÉ**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**PAWEŁ MICHAŁSKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**LEONARD KRAWULSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**JÓZEF GIEYSZTOR**

Wydawca: Z upoważnienia **MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU** — Sp. Wyd. z ogr. odp. „**PRZEMYSŁ I HANDEL**”